wprost
NR 25 (228) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
17 czerwca 2024 ISSN 0209-1747



PMPG POLSKIE MEDIA SA
eprasa

Bank Pekao

BIERZ ŻYCIE ZA ROGI

PRZYŚPIESZ SWÓJ BIZNES



Weź kartę kredytową MOTO Biznes
i korzystaj z promocji obniżonego oprocentowania 9,99%* oraz bezpłatnych przelewów z karty** do 31 marca 2025 r.

Promocja trwa od 6 maja do 30 września 2024 r.
Dowiedz się więcej o promocji pod adresem: www.pekao.com.pl/karta-moto-biznes.

* Oprocentowanie 9,99% w stosunku rocznym.

** Przelew z karty kredytowej na rachunek klienta w banku realizowany za pośrednictwem bankowości elektronicznej PekaoBiznes24/Pekao24 dla Firm.

Materiał nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Bank podejmuje decyzję o udzieleniu limitu kredytowego po dokonaniu analizy kredytowej i oceny zdolności kredytowej.

Bank Pekao S.A.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Jakub Mielnik

Poobijany Macron, skulony Scholz

Zawrotne sukcesy prawicowych partii protestu na zachodzie Unii czynią zasadnym pytanie, stawiane jeszcze niedawno nam z ledwo skrywanym poczuciem wyższości: czy wy tam na Zachodzie podzielacie jeszcze nasze wspólne europejskie wartości, czy też może należałoby otoczyć was kordo-

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

eprasa.pl 1dfc842cd2

nem sanitarnym, odcinając od finansowania i prawa głosu w UE?

Polityczny mainstream zachodniej Europy zebrał srogie polityczne manto, zwiastujące coś, co dotąd wydawało się domeną upośledzonych rzekomo i niedojrzałych środkowoeuropejskich demokracji. Odsądzane od czci i wiary partie prawicy mają realną szansę na przejęcie władzy w Niemczech i Francji.

> *Na domiar złego unijny establishment niepotrzebnie* **ZAMAZUJE RZECZYWISTOŚĆ**, *ciesząc się z utrzymania stanu posiadania w Parlamencie Europejskim.*

Jednak wpływ tej instytucji na unijną politykę jest odwrotnie proporcjonalny do entuzjazmu, wykazywanego na prawo i lewo przez tych szczęśliwców, którzy się tam dostali w imię ratowania europejskiej demokracji. Losy Unii spoczywają w rękach rządów kluczowych państw członkowskich. A te mogą zacząć się w radykalny sposób zmieniać szybciej, niż nam się wydaje.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Macron obciążeniem dla władzy

Nad Sekwaną może się to stać już za kilka tygodni, jeśli partia Marine Le Pen skorzysta z szansy, jaką dają jej przedterminowe wybory. Zmasakrowany przez nią w eurowyborach prezydent Emanuel Macron postanowił uciec do przodu i rozwiązał parlament, licząc na typową we Francji mobilizację wyborców przeciwko straszliwej lepenowskiej prawicy. Trzeba przyznać, że tzw. jaj Macronowi nie brakuje.

Pół świata łapie się za głowę na myśl o tym, czy skrajnie niepopularny prezydent Francji, mający za podporę równie niepopularny mniejszościowy rząd liberałów, będzie zdolny w kilka tygodni odrobić straty do Zjednoczenia Narodowego.

Partia Le Pen idzie do wyborów z poparciem dwukrotnie wyższym od tego, jakie mają liberałowie Macrona. Plotki z kręgów rządowych we Francji głoszą, że w przekonaniu o swojej wspaniałości i nieomylności, Macron zapędził się o jeden most za daleko i staje się raczej obciążeniem niż atutem w przedterminowej

eprasa.pl 1dfc842cd2

kampanii. A to nie wróży zbyt dobrze wynikom wyborów. Krew poczuli już nie tylko prawicowcy Le Pen, ale także republikańscy konserwatyści – mainstreamowa partia, odwołująca się do spuścizny Charlesa de Gaulla, kierowana kiedyś przez prezydentów Jacquesa Chiraca czy Nicolasa Sarkozy'ego.

Ich obecny lider, Eric Ciotti zaraz po ponad trzydziestoprocentowej wygranej Zjednoczenia Narodowego w eurowyborach ogłosił, że rozmawia z jego namaszczonym przez Le Pen przywódcą, Jordanem Bardellą. Tematem rozmów jest oczywiście sformowanie koalicji rządowej po wyborach. Ten nowy, dość spójny programowo tandem ma w nich znacznie większe szanse niż montowany na siłę przez Macrona sojusz liberałów, socjalistów i skrajnej lewicy, której liderzy szczerze nie cierpią bufonady urzędującego prezydenta.

Scholz przeczekuje

Niemcy znalazły się na podobnym – choć nie tak spektakularnie zarysowanym – zakręcie. W przeciwieństwie do Macrona, który podjął śmiałą choć ryzy-

eprasa.pl 1dfc842cd2

kowną decyzję o rozwiązaniu parlamentu, Olaf Scholz zebrał wyborcze lanie i zapadł się w sobie. Lider socjalistów liczy chyba na przeczekanie kryzysu. A przecież to on sam doprowadził do sytuacji, w której jego koalicja ma poparcie zaledwie jednej trzeciej Niemców, a sama SPD zanotowała najgorszy od stu lat wynik w wyborach powszechnych.

Przeczekiwanie to strategia typowa dla niemieckiej polityki, gdzie ciągle pamięta się, czym zakończyły się przedterminowe wybory do Bundestagu w roku 1933. W ostatnich latach przeczekiwanie do absurdalnej doskonałości doprowadziła przecież Angela Merkel. Scholz jest jej wiernym naśladowcą, choć tym razem może mu się nie udać.

Opozycja, zarówno ta tzw. cywilizowana, jak chadecka CDU/CSU, jak i ta nowa – antyestablishmentowa – AfD, ostrzą sobie zęby na **PRZEJĘCIE WŁADZY** *w Berlinie.*

eprasa.pl 1dfc842cd2

Prowadzący w sondażach chadecy już rozmawiają z AfD na temat sformowania nowego rządu. Żadne kordony sanitarne wokół skrajnej prawicy już w Europie nie obowiązują. Kiedyś próbowano stosować je wobec Austrii, gdy władzę przejęli tam skrajni prawicowcy Joerga Heidera. Dziś jego spadkobiercy polityczni są na takiej samej wznoszącej fali, jak AfD w Niemczech i nikt już nie mówi o żadnych kordonach.

Ofensywa, ale poza europarlamentem

Prawicowe partie protestu wychodzą z sukcesami z kilkuprocentowego getta. Jednym z głównych powodów tej zmiany jest utemperowanie programów. Za Marine Le Pen ciągnie się smrodek kampanii wyborczych, finansowanych w przeszłości przez rosyjskie banki, powiązane z Kremlem, co nie przeszkadza liderce Zjednoczenia Narodowego ostro potępiać rosyjską agresję na Ukrainę.

W Niemczech AfD wydaliła ze swoich szeregów lidera listy wyborczej do europarlamentu, Maximiliana Kraha. Już wcześniej podejrzewano go o współpracę z chińskim

eprasa.pl 1dfc842cd2

wywiadem i przyjmowanie rosyjskich pieniędzy. Wystarczyło jednak, żeby zaczął publicznie wybielać SS-manów, by stać się posłem niezrzeszonym jeszcze przed zaprzysiężeniem nowego składu europarlamentu. Prawicowi populiści na zachodzie zrozumieli, że twardy przekaz dla żelaznego elektoratu nie przyniesie im władzy na tacy. Dlatego pochowali swoich Grzegorzów Braunów i pozamykali szkielety w szafach, stając się rozważnymi graczami. Oferują wyborcom to, w czym zawodzą ich partie głównego nurtu: realne zainteresowanie ich codziennymi problemami, wolne od dogmatycznego podejścia do palących kwestii migracji czy transformacji energetycznej.

To może ich wynieść do władzy w kluczowych krajach Europy, pozwalając wywrzeć znacznie większy wpływ na Unię, niż dałoby się to zrobić w zgiełku jałowych debat w europarlamencie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl 1dfc842cd2

Nr 25 17 czerwca 2024

Czytaj Wprost



Fot. Piotr Barejka

74 ŻYCIE Z WIDOKIEM NA MUR

Agnieszka 200 metrów od granicy z Białorusią sadzi pomidory. Opowiada o zdziwieniu na twarzach znajomych, których zaprosiła niedawno na imprezę. Jolanta też ma dom z widokiem na mur. – Boję się, że przejdą uchodźcy, a za nimi białoruscy żołnierze – wyznaje.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST” UKAŻE SIĘ W **NIEDZIELĘ O GODZ. 20.** SZUKAJ NA **WPROST.PL** ORAZ WE WSZYSTKICH **E-KIOSKACH** ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH **APP STORE** I **GOOGLE PLAY**

eprasa.pl 1dfc842cd2

Czytaj Wprost

16 NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE

KRAJ

25 WSTYD? ZALEŻY DLA KOGO

Dlaczego nie mielibyśmy zająć drugiego miejsca na scenie politycznej albo i pierwszego? Trzecie miejsce też może być wystarczające – mówi Dobromir Sośnierz z Konfederacji.



42 BĘDZIEMY MERYTORYCZNIE GASIĆ BRAUNA

– Moja sytuacja przez ostatnie pięć lat – najpierw w delegacji



Wiosny, a później Nowej Lewicy – była trudna – tłumaczy Łukasz Kohut z KO.

56 O WŁOS OD BRUKSELI

Choć niewiele zabrakło im, by dostać się do PE, słowa „porażka” głośno nie wymawiają. Zapytaliśmy niedoszłych europarlamentarzystów o plany B.



Fot. Adam Chelstowski / Forum, PAP/Jakub Kaczmarczyk

eprasa.pl 1dfc842cd2



62 **ŻEBY WIEŚ SIĘ NIE ODWRÓCIŁA**
– Kosiniak-Kamysz mógł wybrać inny wariant, zostać marszałkiem Sejmu i miałby mniej problemów. Poszedł trudniejszą drogą, więc teraz to przeżywa – mówi Józef Zych.

FELIETON

70 **TOMASZ P. TERLIKOWSKI**

SPOŁECZEŃSTWO

91 **RÓWNOŚĆ PODZIELONA NA TRZY**
– To, że kilku działaczy wyprowadziło z naszej fundacji pieniądze nie zmienia faktu, że większość aktywistów i aktywistek robi świetną robotę – mówi Rafał Dembe z fundacji organizującej Paradę Równości.

105 **ŚLĄSK BEZ PRZESZŁOŚCI**
Marek Stańczyk, fotograf Górnego Śląska, opowiada o wyburzanych zabytkach i „kastrowaniu” regionu.



Fot. Filip Naumienko/REPORTER/ East News, Marek Stańczyk

eprasa.pl 1dfc842cd2

Czytaj Wprost



ZAGRANICA

264 **ALARM DLA POLITYKÓW KRAJOWYCH**

– Jeżeli czegoś nie zmienimy, może się okazać, że poparcie dla skrajnej prawicy będzie rosło – mówi dr hab. Olgierd Annusewicz.

FELIETON

275 **GEN. WALDEMAR SKRZYPCZAK**

KULTURA

339 **SŁYSZĘ „SEN O WARSZAWIE” I MAM CIARKI**

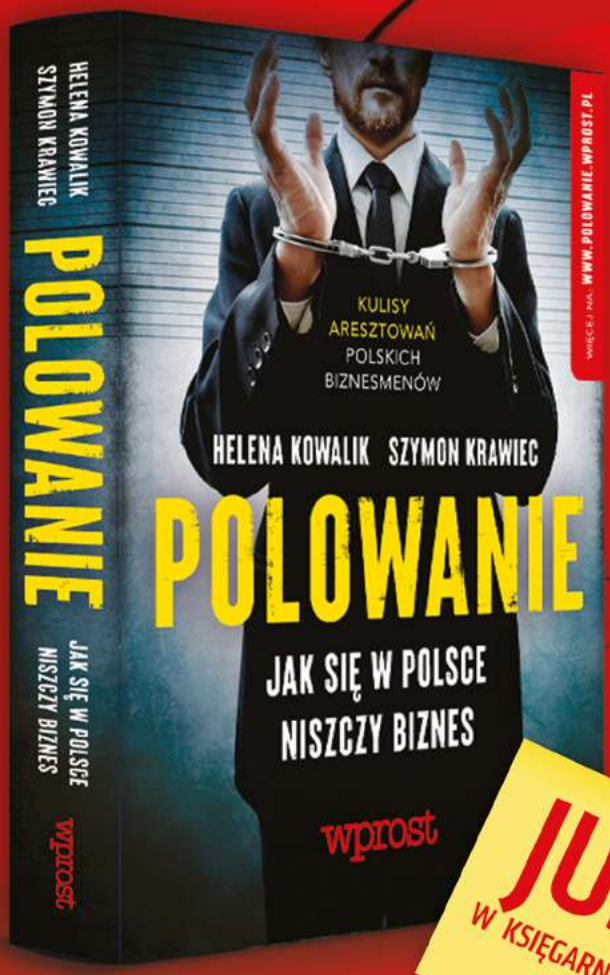
– Mata czy Young Leosia budzą mój podziw. Skojarzenia w ich tekstach są niesamowite – chwali Maryla Rodowicz.



Fot. RALF HIRSCHBERGER / AFP/ East News, Instagram

eprasa.pl 1dfc842cd2

SENSACYJNA, OPARTA NA FAKTACH



KULISY GŁOŚNYCH SPRAW I ARESZTOWAŃ

WSTRZĄSAJĄCE RELACJE

ROZMOWY Z EKSPERTAMI I LUDŹMI Z WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

PONAD 500 NAZWISK I FIRM

AUTORAMI SĄ DOŚWIADCZENI DZIENNIKARZE ŚLEDCZY

JUŻ W KSIĘGARNIACH

Bezprawne areszty, popisowe zatrzymania, stawianie zarzutów bez pokrycia w dowodach. Tasiemcowe rozprawy sądowe, prawdziwe historie o twardym zetknięciu się z więziennymi realiami.

Bohaterami tej książki są ludzie sukcesu, rozpoznawalni biznesmeni z pierwszych stron gazet, jedni z najbogatszych Polaków, którzy w jednej chwili znaleźli się w środowisku zupełnie dla siebie obcym, znanym im dotąd jedynie z filmów kryminalnych.

Zamawiając książkę wraz z PDF na stronie

KSIAZKA.WPROST.PL

Otrzymasz gratis praktyczny poradnik stworzony w oparciu o porady adwokatów i osobiste relacje osób zatrzymanych.

W przypadku chęci zakupu większej liczby książek, prosimy o kontakt
+48 539 953 631 , +48 508 040 664



PARTNERZY:

Polska Rada Biznesu · ZPP · WEI · Fundacja Court Watch Polska · Fundacja Pomysł o Przyszłości · Comparic.pl · My Company · Towarzystwa Biznesowe · BRIEF

epresa.pl 1dfc842cd2

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

eprasa.pl/1fc842cd2

To nieprawda, że...



eprasa.pl 1dfc842cd2

To nieprawda, że...





Joanna Miziołek
@JMiziolek

Eliza Olczyk

Kto otwierał szampana po wyborach europejskich? Dlaczego Adam Bielan miał nietęgą minę podczas wieczoru wyborczego PiS? **JAKI PLAN MA MATEUSZ MORAWIECKI NA CZAS PO WYBORACH?** *Czy sytuacja na granicy polsko-białoruskiej obniżyła wynik Trzeciej Drogi? Kto jest największym przeciwnikiem Rafała Trzaskowskiego w wyścigu prezydenckim?* **O TYM I INNYCH SPRAWACH PISZEMY W NAJNOWSZYCH NIEDYSKRECJACH PARLAMENTARNYCH.**

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 1dfc842cd2

W sztabie PiS nie było radości po ogłoszeniu wyników wyborów do europarlamentu. Partia Jarosława Kaczyńskiego w tych wyborach przyszła druga na metę. Szczególnie spin doktorzy partii mieli kwaśne miny. Adam Bielan, który zdobył mandat (w przeciwieństwie do swojego konkurenta na liście – Jacka Kurskiego) stał na scenie niemal purpurowy na twarzy ze stresu.

Gniew w partii skierował się właśnie w stronę Kurskiego. – Ludzie go nienawidzą. Uważają że jest uosobieniem tłustych kotów w partii, przekrętów i pogardy – emocjonuje się polityk PiS. I dorzuca: – Skoro PiS niczego nie zmieniło, to ludzie tak zagłosowali, jak zagłosowali. W kierownictwie widać brak refleksji. Wystawili na listy skazańców – Kurę i Obajtka. Poza tym nie było kampanii. PiS robiło narrację o truskawkach i wypuszczało spoty z autobusu z Szydło – mówi nasz rozmówca, na gorąco komentujący wynik niedzielnych wyborów.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Politycy PiS na wieczorze wyborczym w większości nie chcieli rozmawiać z dziennikarzami. Byli jednak tacy, którzy mimo tego, że nie kandydowali, święcili triumfy. Były premier Mateusz Morawiecki miał powody do zadowolenia, bo do Europarlamentu dostało się kilku polityków z jego frakcji. Mandat zdobyli Piotr Müller, były rzecznik jego rządu, Waldemar Buda, były minister rozwoju i technologii oraz były szef Kancelarii Premiera Michał Dworczyk.

Wszyscy kandydowali z dalszych miejsc na liście. Müller przeskoczył Annę Fotygę, która była jedynką na liście, a Waldemar Buda z piątym miejscem w Łodzi pokonał jedynkę, czyli Witolda Waszczykowskiego. Michał Dworczyk zdobył nieznacznie mniej głosów od Anny Zalewskiej z jedynką na liście i przeskoczył na niej Beatę Kempę z miejscem drugim. – Młodzi wygrali z funduszem emerytalnym PiS – mówił nam na chwilę przed ogłoszeniem wyniku wyborów polityk tej partii.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Czy wobec dobrych wyników polityków z frakcji Morawieckiego w wyborach do europarlamentu, w PiS dojdzie do zmiany w partii? – Morawiecki będzie do tego namawiał Kaczyńskiego. Poza tym na podstawie ich wyników może już zacząć walkę w partii o start w wyborach prezydenckich – słyszymy na wieczorze wyborczym.

Dobry wynik Konfederacji kosztem PiS-u musi dać partii do myślenia. Już teraz o przyszłej koalicji z partią mówił na wieczorze wyborczym Mateusz Morawiecki. – Powinniśmy budować zdolność koalicyjną, bo inaczej nigdy nie wrócimy do władzy – mówił nam polityk z frakcji byłego premiera kilka tygodni temu.

Trzecia Droga została okrzyknięta największym przegranym wyborów europejskich. Zdobyła zaledwie 6,9 proc. poparcia, wobec 14 proc. poparcia z wyborów parlamentarnych 2023 r. Liderzy Trze-

eprasa.pl 1dfc842cd2

ciej Drogi podczas wieczoru wyborczego robili dobrą minę do złej gry i przekonywali, że wynik potwierdza mocną i trwałą pozycję ich formacji na scenie politycznej. Działacze z dala od jupiterów mieli inne zdanie. – Beznadziejny wynik – powiedział jeden z uczestników wieczoru wyborczego na wieść o wyniku exit poll.

Zdaniem naszego rozmówcy z Trzeciej Drogi sprawa żołnierzy zatrzymanych za użycie broni podczas próby odepchnięcia migrantów od granicy i śmierć żołnierza ranionego nożem przez migranta odebrały Trzeciej Drodze dwa punkty procentowe. – To Kosiniak-Kamysz jest ministrem obrony i obie te sprawy obciążyły właśnie jego – wzdycha polityk Trzeciej Drogi. Na wieczorze wyborczym można było usłyszeć, że wyborcami, którzy odpłynęli od Trzeciej Drogi, pożywiła się Koalicja Obywatelska, a z kolei Konfederacja podebrała wyborców PiS-owi. Jeden z działaczy pocieszał się: – Nie jest źle, nie można stale wygrywać.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Pewne jest, że Szymonowi Hołowni jako marszałkowi Sejmu ubędzie po wyborach europejskich sporo problemów. Maciej Wąsik, którego Hołownia nie wpuszczał do Sejmu, choć jego mandatu nie wygasił, będzie teraz pracował w Brukseli, zatem Hołownia z czystym sumieniem może wreszcie obsadzić miejsce po nim w polskim Sejmie. Poza tym również Grzegorz Braun, poseł Konfederacji zdobył mandat do Parlamentu Europejskiego. Teraz już kto inny będzie musiał znosić jego ekscesy w stylu gaszenia chanukowych świec gaśnicą.

W PO po eurowyborach panują szampańskie nastroje. Wyprzedzenie PiS jest dla tej partii ogromnym sukcesem. Nie krył tego premier Donald Tusk, lider PO, podczas wieczoru wyborczego. – Poza tym PO ma mnóstwo miejsc pracy dla swoich oraz ma się od czego odbić przed wyborami prezydenckimi – wylicza polityk z obozu rządzącego. I przyznaje, że jedyna dyskusja, jaka się obecnie toczy w PO, to ta

eprasa.pl 1dfc842cd2

o kandydacie na prezydenta. – Jestem pewien, że PO zdobędzie urząd prezydenta. Nie spodziewałem się tylko, że Donald zaprzeczy swojej prezydenturze. Nie wiem, dlaczego to zrobił w tym momencie – mówi nasz rozmówca.

Jego zdaniem Tusk popełnił błąd, deklarując, że nie będzie kandydował na prezydenta, a z drugiej strony nie wskazując jednoznacznie, kto będzie kandydatem PO w tym wyścigu. – Zwłaszcza, że po decyzji o zdejmowaniu krzyży w warszawskich urzędach, Rafał Trzaskowski stał się największą przeszkodą na drodze do swojej prezydentury – śmieje się nasz rozmówca.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2

Kraj

9 czerwca 2024 r., Warszawa – Krzysztof Bosak i Grzegorz Braun w wieczorze wyborczym Konfederacji

WSTYD? ZALEŻY DLA KOGO

Fot. Adam Chelstowski / Forum

eprasa.pl

Obecnej koalicji rządzenie idzie jak idzie, a PiS targane rozliczeniami też raczej traci wyborców. **DLACZEGO NIE MIELIBYŚMY ZAJĄĆ DRUGIEGO MIEJSCA NA SCENIE POLITYCZNEJ ALBO I PIERWSZEGO**? *Natomiast trzecie miejsce może być wystarczające do tego, żeby w którymś momencie podyktować ważne dla nas warunki komuś, kto będzie pretendował do rządzenia Polską – mówi* **DOBROMIR SOŚNIERZ**, *polityk Konfederacji, były poseł i europoseł.*



Rozmawiała **Eliza Olczyk**

Podobno tylko 50 głosów dzieliło pana od kolegi z listy, który sprzątnął panu sprzed nosa mandat europejski?

Dokładnie to 49 głosów.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Zatem szczęście było na wyciągnięcie ręki. Wewnętrzny głos nie mówi panu, że gdyby pan wykonał jeszcze jeden malutki wysiłek, to by je pan złapał?

Owszem. Startowałem z ostatniego miejsca, więc goniłem jedynkę, która – mam wrażenie – już niewiele więcej mogła zrobić. Kampania mojego kolegi z listy



Fot. Adrian Grycuk

Dobromir Sośnierz

– polityk i przedsiębiorca, z wykształcenia teolog. Był m. in. wiceprezesem partii KORWiN, którą opuścił w 2022 r., żeby zostać wiceprezesem partii Wolnościowcy. W 2023 r. nie uzyskał reelekcji do Sejmu. W eurowyborach startował z list Konfederacji.

eprasa.pl 1dfc842cd2

była bardzo kosztowna. Całe struktury były zaangażowane w promowanie tego kandydata. Ja nie miałem ludzi ani wsparcia. Nie dałem rady dotrzeć wszędzie. Ale przyznaję, że pomyślałem: „Gdybyśmy zarwali jeszcze godzinę snu i pojechali w jeszcze jedno miejsce, to pewnie ten mandat byłby nasz.” Bo wszędzie tam, gdzie udało nam się dotrzeć z plakatami – wygrywałem. Niestety nie wiedzieliśmy, że jesteśmy tak blisko, tak na styk, że wystarczyłoby jeszcze kilka plakatów wykleić. No trudno.

Konfederacja jako cała formacja odniosła w tych wyborach duży sukces. Zdobyliście 12.1 proc. głosów, o 5 punktów procentowych więcej niż w 2023 r. Jak to się stało?

Przed tamtymi wyborami w sondażach poparcie dla nas sięgnęło 15 proc. Ale wskutek różnych okoliczności, zawinionych i niezawinionych przez Konfederację, m.in. z powodu frontalnego ataku na nas, nastąpił zjazd z tego poziomu. Wyborcy dali się nabrać na Trzecią Drogę. Na to, że ona będzie w praktyce alternatywą dla PO i PiS. Największy przepływ ludzi był od nas do Trzeciej Drogi.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Sądzi pan, że wyborcy zdążyli się rozczarować i wrócili?

Zdecydowanie tak. Ludzie zobaczyli, że Trzecia Droga jest przystawką PO. Dała się wymanewrować w politykę twardego anty-PiSu. Poza tym szybko zaczęła rezygnować z realizacji swoich obietnic np. z tego dobrowolnego ZUS-u. Do tego doszedł kryzys związany z Zielonym Ładem i strajkami rolników. Wszystko to razem zdemobilizowało elektorat Trzeciej Drogi.

Odnieśliście sukces w grupie najmłodszych wyborców. Co trzeci z nich zagłosował na Konfederację.

Od lat mamy największe poparcie wśród najmłodszych wyborców, co jest naturalne, bo partie radykalne przyciągają młodych. Gorzej było z poparciem starszych wyborców. Tym razem udało się utrzymać wysokie poparcie wśród młodych, ale też i w starszych grupach.

Przestaliśmy być partią tylko dla **MŁODYCH KUCÓW**, *z której się wyrasta. Jesteśmy realną alternatywą.*

eprasa.pl 1dfc842cd2

Pięć lat temu w wyborach do Parlamentu Europejskiego kuce też was popierali, a mieliście raptem 4,5 proc. głosów.

Wtedy frekwencja była wyższa i nasz elektorat mniej ważył. Po drugie: przez ten czas popracowaliśmy nad przyciąganiem nowych wyborców. Uważam, że stabilność poglądów i konsekwencja, w połączeniu z tym, że historia przyznała nam w paru sprawach rację, dały taki rezultat.

A w jakich sprawach historia przyznała wam rację?

No chociażby w sprawie sytuacji na granicy. Przestrzegaliśmy, że migranci będą coraz bardziej agresywnie atakowali polsko-białoruską granicę. Mam gorzką satysfakcję, że jako pierwszy powiedziałem, iż trzeba strzelać do agresywnych migrantów, którzy nie reagują na strzały ostrzegawcze, bo prędzej, czy później ktoś na granicy zginie. W końcu jeden z naszych żołnierzy zginął przez tych agresorów.

Chciałby pan strzelać do nieuzbrojonych ludzi, na dodatek znajdujących się na obcym terytorium?

eprasa.pl 1dfc842cd2

Oczywiście, że tak. Nie mówimy przecież, żeby na nich polować, tylko stosować środki, które są konieczne do odparcia ataku. Jeśli ktoś siłą forsuje mur na granicy, to najpierw mu się mówi, żeby przestał, później strzela się w powietrze, a potem się strzela do tego, kto nadal forsuje zaporę. Z tym nie może być żartów. Rozumiem, że nie można ot tak sobie strzelać do ludzi po drugiej stronie granicy, ale jeśli oni atakują, to pogranicznicy nie mogą dopuścić, żeby ten atak się powiódł.

Nie możemy sobie pozwolić na takie obrazki, że jakieś dzikusy forsują naszą granicę, przewracają ogrodzenie, rzucają czym popadnie, a nasi żołnierze tylko się przyglądają. Raz, drugi, trzeci ostrzegamy, a potem to się musi dla kogoś źle skończyć. A już ten człowiek, który ugodził naszego żołnierza, obowiązkowo powinien być położony trupem na miejscu.

To dopiero byłaby afera. Na cały świat. I oskarżenia, że polscy żołnierze zabijają bezbronnych ludzi na terytorium białoruskim.

A oni mogą naszych zabijać, a my się nie możemy dać sprowokować? Dla mnie to jest nie do przyjęcia.

eprasa.pl 1dfc842cd2

A w jakich jeszcze sprawach sprawdziły się pana przestrogi?

O skutkach Zielonego Ładu mówimy od kilku lat. Nikt nie chciał nas słuchać. Ludzie mówili, że wymyślamy teorie spiskowe. Rolnicy obudzili się jako pierwsi, bo zaczęli wypełniać wnioski o nowe dopłaty i okazało się, że wszystko przed czym przestrzegaliśmy, wchodzi w życie — np. obowiązkowe ugorowanie itd. Dopiero ostatnio inne ugrupowania zaczęły mówić to, co my w tej sprawie.

Cała kampania europejska była oparta na tematach, które podnosiliśmy od dawna.

> *Narzuciliśmy narrację innym partiom. Co więcej,* **ZMUSILIŚMY JE DO MÓWIENIA** *naszym językiem.*

Stąd te 12 proc. poparcia. W wieczór wyborczy w głębi duszy liczyłem, że może jeszcze poparcie podskoczy, do 15 proc.

Do jakiej frakcji Konfederacja przystąpi w Parlamencie Europejskim?

eprasa.pl 1dfc842cd2

Zobaczymy, czy zostaną odtworzone frakcje z poprzedniej kadencji, czy pojawią się nowe. I z kim będzie nam najbardziej po drodze. Bo na pełną zgodność w Parlamencie Europejskim nie ma co liczyć.

Z AfD byłoby wam po drodze?

W niektórych sprawach. Victor Orban długo był w EPP, choć miał z tą grupą coraz mniej wspólnego.

Jednak być w jednej grupie z AfD, partią antypolską, to trochę wstyd.

Zależy dla kogo. Dla mnie większym wstydem byłaby wspólna grupa z Różą Thun albo z Łukaszem Kohutem. Z AfD dużo więcej nas łączy, choć sporo nas też dzieli.

Jeden z liderów tej formacji Maximilian Krah został oskarżony o związki z Rosją i Chinami.

Zdaję sobie sprawę z pewnego ryzyka wizerunkowego, jakie niesie sojusz z taką formacją. Ale w PE najbardziej naturalnym byłby dla nas sojusz z partiami, które kwestionują kierunek Unii Europejskiej. Wiadomo, że w tej kadencji nie będziemy rządzić Unią Europejską, w związku z tym nie musimy mieć wspólnego

eprasa.pl 1dfc842cd2

programu do realizacji. Wystarczy nam wspólne zdanie co do tego, czemu się chcemy sprzeciwiać. I tutaj widzę duże pole do współpracy.

Czyli EKR, frakcja, którą założyło PiS, nie jest dla was akceptowalna?

Dlaczego nie? Pewnie i z EKR można by się dogadać. Ale nie chcę mówić za kolegów. Być może pojawią się różne oferty, być może utworzy się nowa grupa. Najlepiej byłoby wstąpić do grupy typowo wolnościowej, niekoniecznie z socjalistami od Le Pen, bo pod względem gospodarczym to jest partia jednak bardzo socjalna.

W stosunku do Unii Europejskiej mamy kilka wspólnych postulatów, ale gdybyśmy mieli rządzić jakimś jednym krajem, to pewnie byśmy się nie dogadali. AFD jest trochę bardziej liberalna gospodarczo, natomiast ma dużo poglądów antypolskich i to może utrudniać porozumienie. Z drugiej strony socjalista Frans Timmermans też jest antypolski, domagał się karania naszego kraju. Naszym lewicowcom to nie przeszkadzało.

On nie domagał się karania Polski, tylko karania PiS-u.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Ale to cała Polska była pozbawiona pewnych praw, wynikających z traktatów. Kary nie były wymierzone w członków PiS-u, tylko w Polskę jako kraj członkowski.

O co ludzie pytali pana w czasie kampanii?

Pytali np. jak chcemy zatrzymać to szaleństwo klimatyczne.

> *Odpowiedź nie jest łatwa, bo będąc* **MAŁĄ CZĄSTKĄ PARLAMENTU**, *pewnie nie będziemy w stanie wprost tego zatrzymać.*

Jedyne, na co można liczyć w obliczu takich wyników wyborów, to na to, że wobec wzrostu liczebności eurosceptyków, zwłaszcza w Niemczech i Francji, główne frakcje europejskie zastanowią się nim podejmą kurs wyznaczony w poprzedniej kadencji. Bo w końcu doczekają się utraty władzy. Niestety wyborcy jak na razie wysłali europejskim elitom słaby sygnał. Żółta kartka jest pokazana zbyt słabo. Możemy natomiast

eprasa.pl 1dfc842cd2

wykorzystać pracę naszych posłów, żeby pokazać, co Unia Europejska robi.

A co robi?

To jest istna wylęgarnia wariactwa. Przeciętny Polak, mam wrażenie, popukałby się w głowę, gdyby wiedział, że można takimi rzeczami się zajmować w Parlamencie Europejskim. Bodaj na przedostatnim posiedzeniu została dyrektywa, którą w swoim nagraniu nazwałem regulaminem uprawiana seksu. A znalazło się w nim np. stwierdzenie, że w trakcie seksu nie wolno zdejmować prezerwatywy. Niektóre fragmenty tej dyrektywy czytałem z zakłopotaniem.

Rumienił się pan ze wstydu?

Może aż tak nie. Ale wydaje mi się, że takie sprawy nie powinny być przedmiotem obrad Parlamentu Europejskiego. Bo niby jak oni chcieliby kontrolować takie rzeczy?

Czy Konfederacja będzie podtrzymywała postulat, żeby Polska wyszła z Unii Europejskiej?

W Konfederacji nie ma w tej chwili przewagi zwolenników natychmiastowego wyjścia z UE nad prze-

eprasa.pl 1dfc842cd2

ciwnikami. Ja osobiście jestem za tym, żeby opuścić ten twór natychmiast, bo jest niereformowalny. Ale większość Konfederacji opowiada się za reformowaniem Unii.

Wspólnie martwi nas natomiast to, że Unia chce być superpaństwem, drobiazgowo kontrolującym życie obywateli. Pamiętam z mojej kadencji dyrektywę o homologacji pojazdów leśnych. Dlaczego to musi być na szczeblu unijnym uchwalane, przez ludzi, którzy przecież w większości nie znają się na pojazdach i na leśnictwie? Czy ktoś w ogóle wie, że Unia coś takiego reguluje?

Albo te wszystkie odezwy, te wszystkie feministyczne głupoty, które się dopisuje do każdego dokumentu. „Szczególna rola kobiet”, „a zwłaszcza kobiety” itd. Byłem kiedyś z ramienia PE obserwatorem wyborów na Madagaskarze. W oświadczeniu końcowym przegłosowano, że Parlament Europejski podkreśla szczególną rolę kobiet w procesie wyborczym na Madagaskarze. Spytałem, dlaczego rola kobiet jest szczególna? Bo według mnie chyba jest dokładnie taka

eprasa.pl 1dfc842cd2

sama jak mężczyzn. To zakrzyczeli mnie, że nie rozumiem, co to jest dyskryminacja pozytywna i że jestem szowinistą.

Konfederacja jako partia z małą liczbą kobiet mogłaby się podszkolić w pozytywnej dyskryminacji.

W Konfederacji dwie dziewczyny właśnie zdobyły mandaty europejskie i nie potrzebowały do tego szczególnych przywilejów.

A fakty są takie, że w tych wyborach **WIĘCEJ KOBIET** *zagłosowało na Konfederację niż na Lewicę.*

W Polsce 75 procentom wyborców w ogóle nie przeszkadza to wszystko, o czym pan mówi i chcą być w Unii Europejskiej.

No tak, bo Unia Europejska jest bardzo udanym przedsięwzięciem marketingowym. Bardzo cicho zabiera nam pieniądze, za to głośno daje. Każe stawiać wielkie tablice wszędzie tam, gdzie wydano pieniądze unijne. Ta propaganda sprawia, że ludzie są prze-

eprasa.pl 1dfc842cd2

świadczeni, iż bardzo dużo Unii zawdzięczamy, a właściwie nic na członkostwie nie tracimy. Dopiero teraz dociera do ludzi, jak duże będą koszty dyrektyw związanych z Zielonym Ładem i z migrantami. Dlatego uważam, że poparcie dla Unii Europejskiej będzie spadało.

Zaraz po wyborach europejskich pojawiły się takie głosy, że gdyby przełożyć ich wyniki na wybory parlamentarne, to PiS z Konfederacją miałyby więcej mandatów niż obecna koalicja rządząca i mogłyby rządzić razem. Co pan na to?

Po pierwsze, nie zgadzamy się na sklejanie nas z PiS-em. Łączy nas oczywiście sprzeciw wobec obecnego rządu, ale tak samo sprzeciwialiśmy się rządom PiS i to nas wtedy łączyło z PO. Wydaje mi się, że programowo PiS-owi i PO jest bliżej do siebie nawzajem, niż do nas. Z PiS-em nie widzę możliwości realizowania naszego programu, skoro ta partia adresowała swoje działania do elektoratu socjalnego, roszczeniowego. A my mamy propozycje dla ludzi, którzy są płatnikami do budżetu czyli np. dla przedsiębiorców.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Uważam, że Konfederacja będzie miała wpływ na rząd dopiero wtedy, kiedy nasza scena polityczna mocno się zmieni, jeżeli powstanie coś nowego w miejsce Platformy i PiS-u, bo z tymi partiami ciężko będzie się nam dogadać. Mam nadzieję, że to przesilenie nastąpi.

Po co wyborcom taka partia, która nie chce rządzić, tylko zawsze być przeciw?

Będziemy skłonni rozmawiać o jakiejś koalicji wtedy, gdy będziemy mieli na tyle duży udział w reprezentacji sejmowej, żeby podyktować jakieś ważne dla nas rozwiązania. Nie chcielibyśmy pełnić rolę takich przystawek jak Trzecia Droga i Lewica. Widzimy, jak kończą takie partie. Jeśli Platforma czy PiS będą chciały z nami rządzić, to muszą realizować nasz program. A ponieważ teraz będziemy rosnąć na scenie politycznej, to prędzej czy później doczekamy się takiej sytuacji.

Rozumiem, że jak już zdobyliście trzecie miejsce na scenie politycznej, to nie zamierzacie go opuścić?

eprasa.pl 1dfc842cd2

Jeżeli czegoś nie schrzanimy, to powinniśmy już tylko iść do góry, bo odczarowaliśmy pogląd, że na Konfederację się nie głosuje. Poza tym obecnej koalicji rządzenie idzie jak idzie, a PiS targane rozliczeniami też raczej traci wyborców. Dlaczego nie mielibyśmy zająć drugiego miejsca na scenie politycznej albo i pierwszego? Natomiast trzecie miejsce może być wystarczające do tego, żeby w którymś momencie podyktować ważne dla nas warunki komuś, kto będzie pretendował do rządzenia Polską.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2



BĘDZIEMY MERYTORYCZNIE GASIĆ BRAUNA

eprasa.pl 1dfc842cd2

– Moja sytuacja przez ostatnie pięć lat, najpierw w delegacji Wiosny, a później Nowej Lewicy, była trudna. W 2019 r. „wydarłem” Krzysztofowi Śmiszkowi mandat do PE i **ROBERT BIEDROŃ NIE BYŁ W STANIE MI TEGO WYBACZYĆ** *– mówi* **ŁUKASZ KOHUT**.



Rozmawiała **Magdalena Frindt**

Lewica nie zagwarantowała panu „jedynki”, wystartował pan w wyborach do Parlamentu Europejskiego z trzeciego miejsca na liście Koalicji Obywatelskiej w województwie śląskim. Zawirowania wokół układania list panu jednak nie zaszkodziły.

Kiedy po raz pierwszy startowałem w wyborach do PE, otrzymałem niecałe 50 tys. głosów. Wtedy pomyślałem, że jak ponownie będę ubiegał się o mandat, chciałbym osiągnąć pułap poparcia w granicach 100 tys. To się udało z nawiązką i bardzo za to chciałem podziękować moim wyborcom.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Cała moja kadencja była jedną wielką kampanią wyborczą, bo liczy się nie tylko praca w Parlamencie Europejskim, ale także działania w regionie. W ostatnich tygodniach, tuż przed głosowaniem, tak naprawdę nie odwiedzałem nowych miejsc, a wracałem tam, gdzie już wielokrotnie byłem. Czułem falę rosnącego poparcia.



Fot. Parlament Europejski

Łukasz Kohut

– polityk, przedsiębiorca, fotograf i śląski regionalista. W latach 2012- 2018 należał do Ruchu Palikota (przemianowanego później na Twój Ruch). W 2019 r. współtworzył struktury Wiosny, w tym samym roku z ramienia tej partii zdobył swój pierwszy mandat do europarlamentu. W kwietniu 2024 r. wystąpił z Nowej Lewicy.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że decyzja o starcie z listy KO była trafiona. Mój elektorat tego oczekiwał. Dla moich wyborców była to aksamitna zmiana, bo od dawna kojarzyli mnie bardziej jako socjaldemokratę niż socjalistę.

Mówił pan, że decyzja o zmianie politycznych barw dojrzewała od pewnego czasu. Ile jest jednak prawdy w tym, że gdyby dostał pan „jedynkę” na liście Lewicy, nie zasiliłby pan listy KO?

Jestem lojalnym politykiem i jeżeli umawiam się na coś, staram się temu sprostać. Mandat, który wywalczyłem pięć lat temu, do końca będę sprawował we frakcji S&D (Postępowy Sojusz Socjalistów i Demokratów w PE). Ale teraz czas na nowe otwarcie.

Niektórzy mówią, że miał pan ich już sporo. Był pan w Ruchu Palikota (później zmieniono nazwę na Twój Ruch), współtworzył pan Wiosnę...

Ale to nie ja zmieniałem partie, tylko tak się toczył proces polityczny w kraju. Gdy z Twojego Ruchu odchodzili kolejni członkowie, część zaangażowała się

eprasa.pl 1dfc842cd2

w budowę Wiosny, która ostatecznie została włączona w strukturę Nowej Lewicy.

Start z listy KO to nie jest żaden fikołek polityczny.

> *Mam takie same poglądy,* **JAKIE MIAŁEM**. *Zmieniła się po prostu sytuacja na polskiej scenie politycznej.*

Nie odpowiada mi jednak radykalizacja przekazu Lewicy. Przedstawiciele Partii Razem przed wyborami, w procesie negocjowania miejsc na listach, powiedzieli mi, że chcą wiązać się ze skrajną frakcją The Left w PE, a dla mnie to jest nie do zaakceptowania.

Później pojawiły się komentarze, że Partia Razem odcina się od The Left...

Rozmawiałem bezpośrednio z Zandbergiem, Biejat i Koniecznym w Katowicach. Przyznali, że oficjalnie to nie będzie The Left, tylko coś, co powstanie z tej frakcji, że może zmienić się nazwa. Wyraźnie zaznaczyli jednak, że chcą iść w tę stronę. To mnie zbulwersowało.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Leszek Miller krytycznie komentuje wyborczy wynik Lewicy i kieruje uszczypliwości pod adresem Włodzimierza Czarzastego i Roberta Biedronia.

Moja sytuacja przez ostatnie pięć lat – najpierw w delegacji Wiosny, a później Nowej Lewicy – była trudna. W 2019 r. „wydarłem” Krzysztofowi Śmiszkowi mandat do PE i Robert Biedroń nie był w stanie mi tego wybaczyć. W wielu sytuacjach to się potem na mnie negatywnie odbijało.

W PE poznałem byłych premierów – Leszka Millera, Marka Belkę i Włodzimierza Cimoszewicza. Oni mnie traktowali poważnie, zauważali moją aktywność. Mieliśmy czas, żeby rozmawiać, współpracować. Uczyli mnie rzemiosła politycznego, a ja ich uczyłem Śląska. Po prostu się zaprzyjaźniliśmy. I to też nie podobało się Biedroniowi i jego świcie. Miller ostrzegał Belkę i Cimoszewicza, żeby się zastanowili, czy startować z listy Lewicy z tych okręgów, które im zaoferowano, bo będzie im trudno wywalczyć mandaty. Bardzo ich cenię i szkoda, że to nie oni będą w PE, bo to wielka strata dla Polski.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Senator Maciej Kopiec zwrócił uwagę, że Lewica w województwie śląskim zdobyła 61 tys. głosów, a pan – w pojedynkę – ponad 107 tys. Nawiązując do procesu układania list, nazwał to „sabotażem polskiej Lewicy”.

Biedroń miał polityczny plan i chciał dopiąć projekt, którego nie udało się przepchnąć pięć lat temu. I to on ponosi pełną odpowiedzialność za to, co się wydarzyło. Jestem przekonany – chociaż nie da się tego dzisiaj przekalkulować w skali 1:1, bo mam bardziej centrowych niż lewicowych wyborców – że byłbym wzmocnieniem dla listy Lewicy.

Lewica wywalczyła tylko trzy mandaty. Do Brukseli pojadą Robert Biedroń, Krzysztof Śmiszek i Joanna Scheuring-Wielgus.

Odczuwam osobistą satysfakcję. Nie dlatego że przeskoczyłem Lewicę w województwie śląskim niemal dwa razy, ale dlatego że 107 tys. głosów, które zdobyłem, to jest o 10 tys. więcej niż uzyskała cała Partia Razem w skali kraju.

I druga sprawa, która jest dla mnie bardzo ważna odnośnie mojego nowego rozdania: Koalicja Obywatel-

eprasa.pl 1dfc842cd2

ska wygrała z PiS-em o 106 tys. głosów. Odbieram to symbolicznie – wszystkie szable, które udało mi się zgromadzić, przyczyniły się do tego zwycięstwa i mogły przechylić szalę. Dziękuję wyborcom za zaufanie i czuję odpowiedzialność, która będzie mnie motywowała do dalszej pracy w PE i regionie.

Jednym z najgłośniej komentowanych rozstrzygnięć wyborczych jest porażka Jacka Kurskiego. Pan krytycznie oceniał Telewizję Polską za czasów byłego prezesa...

Sam brałem udział w programach TVP Info. Czułem, że wszyscy są przeciwko mnie, łącznie z prowadzącym.

> *Poziom propagandy był niegodny państwa należącego do UE i* **URĄGAŁ INTELIGENCJI** *obywateli Polski.*

To, co działo się w mediach publicznych, doprowadziło do ogromnych podziałów w społeczeństwie, w rodzinach. Ludzie zaczęli się nienawidzić, kłócić przy

eprasa.pl 1dfc842cd2

wspólnych stołach. Jak się okazało, przegrzano. Jacek Kurski to jest jedna z najokropniejszych twarzy ostatnich ośmiu lat. Bardzo się cieszę, że nie będzie zasiadał w ławach PE, bo gdybym musiał go tutaj oglądać, to na pewno szybciej bym osiwiał.

Z kolei Grzegorz Braun wywalczył mandat. Polityk Konfederacji niedawno prosił o wyniesienie z lokalu wyborczego flagi UE. Spodziewa się pan innych tego typu akcji, które nie przyniosą Polsce chluby w PE?

To będzie wizerunkowa katastrofa dla Polski. Jestem przekonany, że Grzegorz Braun będzie robił dokładnie to, co w Sejmie, czyli demolował debaty, pewnie ma też w planach happeningi. To jest przerażające, że udało mu się zdobyć mandat, że jego antysemicki i prorosyjski przekaz znalazł odbiorców.

Będziemy merytorycznie gasić Brauna w debatach. To będzie największe wyzwanie, bo chodzi o wizerunek Polski na arenie międzynarodowej. Takich problemów nie przysporzą ani Obajtek, ani Kamiński czy Wąsik, którzy pewnie skryją się za mandatami i będą popijali belgijskie piwo i jedli mule. Liczę, że elektorat,

eprasa.pl 1dfc842cd2

który głosował na Konfederację obudzi się, że maski opadną. Po prostu nie wierzę, że bardzo młode osoby czy skrajni liberałowie, chcą, by reprezentował ich Grzegorz Braun.

Szef MSWiA Tomasz Siemoniak powiedział, że nowa kadencja PE będzie niesłychanie ważna, bo przesądzi o różnych kwestiach na „długie dziesiątki lat”.

Będę walczył o to, żebyśmy mogli o dwa lata przesunąć wydatkowanie środków z Krajowego Planu Odbudowy, bo przez opieszałość rządu PiS straciliśmy sporo czasu. Mam nadzieję, że uda się to załatwić. To żaden problem wydać pieniądze, ale trzeba zrobić to rozsądnie, a na to potrzebny jest czas.

Na pewno chciałbym kontynuować pracę w komisji kultury i edukacji, a także planuję zwiększyć swoją aktywność w dziedzinie polityki międzynarodowej. Z wykształcenia jestem politologiem, a nowa kadencja PE naprawdę będzie kluczowa ze względu na temat bezpieczeństwa. Jestem zwolennikiem silniejszej integracji, w tym m.in. koncepcji budowy kopuły, która ma chronić europejskie niebo. To tematy, które będą

eprasa.pl 1dfc842cd2

dominować ze względu na obecną sytuację międzynarodową.

Zapowiada pan, że równocześnie będzie pan kontynuował pracę na rzecz Śląska, Zagłębia, całego województwa. Co jest priorytetem?

Celem jest uznanie języka śląskiego za język regionalny oraz uznanie śląskiej tożsamości.

> *Już dziś mogę zapowiedzieć, że* **W KAMPANII PREZYDENCKIEJ** *będę wspierał kandydata KO, bo mam pewność – niezależnie, kto to będzie – że podpisze taką ustawę.*

Wraz z samorządowcami z Metropolii Górnośląsko-Zagłębiowskiej walczymy o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2029 r. Będę też na pewno wystawiał dalej w regionie spektakle Teatru Korez „Mianujom mie Hanka”, bo to jest sztuka, która otwiera oczy na śląską sprawę. Nie jestem nacjonalistą i nigdy nim nie byłem. Dla mnie ważne jest to, żeby przetrwało dziedzictwo

eprasa.pl 1dfc842cd2

kulturowe moich przodków, a ten spektakl pokazuje historię Śląska na przestrzeni ostatnich 100 lat. W czasie seansu łzy leją się same.

Andrzej Duda zawetował ustawę uznającą język śląski za język regionalny. Pan tę decyzję nazwał skandaliczną. – Trudno odmówić racji prezydentowi, gdy mówi, że nie można arbitralnie oceniać, co jest językiem regionalnym, a co nie jest. Według dotychczasowych interpretacji naukowych, dialekt śląski jest odmianą polszczyzny, ale to wciąż dialekt, nie odrębny język – powiedział prof. Jerzy Bralczyk w rozmowie z „Wprost”.

To jest jedna z opinii. Rozmawiałem z prof. Jolantą Tambor, która ma kompletnie inne zdanie w tej sprawie. Ja nie jestem językoznawcą, ale wiem, czego chcą ludzie. Chcą, żeby śląski był uznany za język regionalny. Decyzja prezydenta wywołuje kolejne podziały.

Śląsk miał bardzo skomplikowaną historię, mamy naleciałości różnych kultur. Chcielibyśmy, żeby państwo polskie nas uznało, bo to nam pomoże przetrwać jako mniejszości etnicznej. Jesteśmy lojalnymi obywatelami Polski.

eprasa.pl 1dfc842cd2

To naprawdę nie jest **NIC GROŹNEGO**, *jeśli ktoś nazywa zająca „hazokiem”, czy pączka „kreplem”. Moim zdaniem to jest wzbogacające.*

Być może spowoduje, że ludzie będą chcieli poznać naszą kulturę, przyjechać na Śląsk.

My mamy potrzebę chwalić się Śląskiem i ja z tej ścieżki nie zejdę. Babcia opowiadała mi, że w szkole podstawowej była bita linijką za używanie języka śląskiego. To się działo w latach 50. XX wieku. Na początku mojej drogi politycznej obiecałem jej, że będę walczył o Śląsk. Babci już nie ma, ale muszę dotrzymać słowa.

Zawsze w kontekście rozmów o Śląsku powraca tweet, w którym napisał pan: „Nie jestem Polakiem. Jestem Ślązakiem”. Te słowa były dla wielu bulwersujące. Nie żałuje pan tego?

Ten wpis był dłuższy. Napisałem też, że jestem obywatelem Polski i zrobię wszystko, żeby Polska została w UE. Ja długo dochodziłem do poznania i zrozumie-

eprasa.pl 1dfc842cd2

nia swojej śląskiej tożsamości. W jej odkrywaniu pomogła mi literatura, zagłębianie się w kulturę tego regionu. To był proces.

Mówi pan, że śląskość nie stoi w kontrze do polskości, że Śląsk jest integralną częścią Polski. Ale to ta wypowiedź, że „nie jest pan Polakiem” zapada w pamięć i budzi negatywne reakcje. Po co zarysowywać ten podział?

Wspomniany post pisałem w czasach, gdy trwał ważny dla Ślązaków spis powszechny. Śląska narodowość i język śląski były zepchnięte do kategorii „inne”. Myślę, że w Polsce brakuje edukacji na temat tego, czym jest mniejszość etniczna, mniejszość narodowa, jaka jest różnica między narodowością, a obywatelstwem.

Czuję się Ślązakiem, ale to nie znaczy, że nie jestem dumnym obywatelem Polski, dumnym patriotą. Moi przeciwnicy polityczni często wykorzystują tego tweeta, ale – jak widać – nie przeraził on moich wyborców, którzy rozumieją, że w Polsce mieszkają ludzie o różnych tożsamościach. Jestem Ślązakiem i jestem z tego dumny!

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. PAP/Jakub Kaczmarczyk

O WŁOS OD BRUKSELI

21 maja 2024, Poznań – kampania wyborcza do Parlamentu Europejskiego. Poseł PiS Mariusz Błaszczak i kandydat do PE, europoseł Ryszard Czarnecki podczas konferencji prasowej

eprasa.pl 1dfc842cd2

Choć niewiele zabrakło im, by dostać się do Parlamentu Europejskiego, **SŁOWA „PORAŻKA” GŁOŚNO NIE WYMAWIAJĄ**. *Elżbieta Rafalska, była minister rodziny przyznaje, że ciężko będzie przestawić się na inne, wolniejsze tory, ale przynajmniej wnuki się cieszą. Hanna Gronkiewicz-Waltz wraca do pracy akademickiej. Z kolei Ryszard Czarnecki twierdzi, że pora na nowy rozdział w zawodowym życiu. Dodaje, że nim PKW podała ostateczny wynik, już dostał ciekawą propozycję w Brukseli.*



Tekst: **Agnieszka Niesłuchowska**

Hanna Gronkiewicz-Waltz, która przez 12 lat pełniła funkcję prezydenta Warszawy, kierowała Narodowym Bankiem Polskim, kandydowała w wyborach prezydenckich a także współprzewodniczyła Platformie Obywatelskiej, była

eprasa.pl 1dfc842cd2

jedną z flagowych kandydatek na stołecznej liście Koalicji Obywatelskiej. Miała powrócić do polityki z przytupem, ale finalnie – a zdobyła 94 474 głosy – nie udało jej się uzyskać mandatu deputowanej do Parlamentu Europejskiego.

Wnuczki są zachwycone

Po ogłoszeniu wyników przez Państwową Komisję Wyborczą, Gronkiewicz-Waltz przyznała w rozmowie z „Wprost”, że „byłoby przyjemniej, gdyby się udało, ale nie powiodło się”. Chwilę później dodaje, że nie dostała się, bo jest od lat poza polityką.

> *– Wyraźnie widać, że wyborcy wybrali polityków zaangażowanych w* **PROCES ROZLICZEŃ** *poprzedników*

– Gasiuk-Pihowicz (136 811 głosów – red.) i Szczerbę (120 667 głosów red.). Ja na taki wynik nie miałam szans, bo nie jestem posłanką. Chociaż to, że zdobyłam niemal sto tysięcy i znacznie wyprzedziłam in-

eprasa.pl 1dfc842cd2

nych kandydatów na liście, też o czymś świadczy. Z takim wynikiem, nie mogę być smutna. To nie jest koniec świata, wracam do zajęć ze studentami.

W podobnym tonie wypowiada się Elżbieta Rafalska, dwójka PiS w okręgu obejmującym województwa: zachodniopomorskie i lubuskie. Była minister rodziny i europosłanka przyznaje, że spodziewała się, że wejdzie ponownie do europarlamentu. – Chciałam mieć udział w dziesiątym z kolei zwycięstwie PiS. Szkoda, że się nie udało, przegraliśmy o włos. Ale moje wnuczki są zachwycone, że się nie dostałam – mówi „Wprost” europosłanka.

Działanie w regionie

Ona sama, jest mniej zadowolona. – To moja pasja, nie usiedzę w miejscu, muszę być ciągle w ruchu. To byłoby niezdrowe, gdybym nagle teraz musiała odejść z polityki. I nie zamierzam. Będę działać w regionie, potrafię walczyć – podkreśla.

Elżbieta Rafalska uzyskała 60 643 głosów (o 11 tys. mniej niż w poprzednich wyborach do PE w 2019 roku

eprasa.pl 1dfc842cd2

– red.). Wyprzedził ją obecny europoseł Joachim Brudziński z poparciem na poziomie 114 195 głosów, który jako jedyny z listy dostał w tym okręgu mandat z listy PiS.

> *O wygraną otarł się też Ryszard Czarnecki (66 098 głosów), który walczył o* **HISTORYCZNY WYNIK** *w europarlamencie – piątą kadencję.*

Gdyby się udało, byłby jedynym polskim politykiem z takim stażem. Przegrał jednak walkę o mandat z Marleną Maląg, byłą minister rodziny (115 670 głosów). Co dalej?

Aktywa dobrze wykorzystane

– Do połowy lipca jestem europosłem. Chciałem pozostać na europarlamencie, ale wyborcy zdecydowali inaczej. Cóż, coś się kończy, coś się zaczyna. A moja europejska przygoda wcale się nie kończy. W poniedziałek rano dostałem propozycję z Brukseli. Cieszę się, że

eprasa.pl 1dfc842cd2

moja wiedza i doświadczenie będzie bardziej cenione na zewnątrz. Liczę, że moje aktywa zostaną dobrze wykorzystane – zaznacza polityk PiS.

O szczegółach na razie mówić nie chce, bo musi „odbyć kilka spotkań” w Brukseli w tej sprawie. Czym konkretnie ma się zajmować na nowym stanowisku? Czarnecki odpowiada enigmatycznie: – Będę się bardziej skupiał na sprawach międzynarodowych niż krajowych.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Filip Naumienko/REPORTER/ East News

ŻEBY WIEŚ SIĘ NIE ODWRÓCIŁA

– Podziwiam Władysława Kosiniaka-Kamysza, że tylu rzeczy się podjął. **MÓGŁ WYBRAĆ INNY WARIANT, ZOSTAĆ MARSZAŁKIEM SEJMU I MIAŁBY MNIEJ PROBLEMÓW**. *Poszedł trudniejszą drogą, więc teraz to przeżywa – mówi* **JÓZEF ZYCH**.



Rozmawiała **Agnieszka Niesłuchowska**

6,91 proc. dla koalicji PSL-Polska 2050 i trzy mandaty w wyborach do Parlamentu Europejskiego to słaby wynik. Gorzej być chyba nie mogło.

Po wyborach parlamentarnych i samorządowych spodziewałem się więcej. I chyba nie ma w PSL nikogo, łącznie z kierownictwem, kto byłby zadowolony z wyniku. Wśród ludowców z najdłuższym stażem, jak ja,

eprasa.pl 1dfc842cd2

dominuje żal, że partia, która tak wspierała rolników w UE, nie zyskała zrozumienia.

Co jest głównym powodem porażki?

Przyczyn jest wiele. Głównie niskie zaangażowanie wyborców na wsi, mała frekwencja. Potrzebna jest rzetelna analiza błędów. Liczę, że jeszcze w tym miesiącu spotkamy się w Warszawie i siądziemy do stołu.

Władysław Kosiniak-Kamysz wygląda na przybitego. Co mu pan radzi?



PAP/Paweł Supernak

Józef Zych

– polityk, doktor nauk prawnych, były marszałek Sejmu i były członek Trybunału Stanu, honorowy prezes PSL.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Trudno się dziwić, włożył duży wysiłek w to, by partia osiągnęła dobry wynik. Emocje są ogromne, odbieram wiele telefonów od działaczy, byłych posłów i ministrów, wspólnie zastanawiamy co dalej robić, by całkowicie nie zniechęcić wyborców, żeby wieś nie odwróciła się od ludowców.

To ostatnie podrygi koalicji? Jest wiele wzajemnych pretensji.

Nie wyobrażam sobie, aby jakaś koalicja działała tak, że nie ma konsultacji, uzgodnień na szczeblu rządowym. Przed wyborami był czas na dogadywanie się w kwestiach spornych. Nawet jeśli są animozje, nikt głośno nie powinien o tym mówić.

Nierealne. Zbyt wiele was dzieli.

Przede wszystkim – ideologia. A rząd powinien zajmować się kluczowymi sprawami dla państwa i obywateli.

Tusk was zdominował.

Nie wyobrażam sobie, by dać się podporządkować jednej partii. Kluczowe pytanie teraz brzmi, czy była to tylko koalicja na czas wyborów, czy ma przeprowa-

eprasa.pl 1dfc842cd2

dzić Polskę przez trudne czasy. Wierzę w to, że założenia przyjęte przy tworzeniu koalicji będą realizowane.

A może – jak mówił Jacek Sasin w Radiu Zet – trwanie dalej w koalicji prowadzi do śmierci Trzeciej Drogi.

Nie chcę komentować jego poglądów, nie jest dla mnie żadnym autorytetem. Jeśli dojdziemy do przekonania, że nie da się rozwiązać problemów w koalicji, będziemy wiedzieć, co robić.

> *Jest las chętnych do oceniania nas, ale będziemy postępować racjonalnie, kierując się* **NASZYMI ZAŁOŻENIAMI** *programowymi.*

Na razie nie widzę realnego zagrożenia dla koalicji.

Co z Hołownią? Ta szorstka przyjaźń przetrwa?

Tu też potrzebne jest podsumowanie. Nie jesteśmy do końca zadowoleni z udziału Hołowni i jego partii w wyborach. Trudno, by wieś entuzjastycznie przyjmowała kogoś, kogo poglądów na problemy wsi nie zna.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Mam wrażenie, że lidera PSL przerosła ilość wyzwań, stanowisk. Myśli pan podobnie?

Proponowałem jego kandydaturę na prezesa PSL, bo widziałem w nim walory. Postrzegałem go jako wykształconego, kompetentnego, wywodzącego się z rodziny ludowców polityka. Dużo wysiłku włożył w rozwój partii, ale podjął się równolegle obowiązków wicepremiera, ministra obrony w ciężkim momencie dla Polski. To budzi mój szacunek i jestem przekonany, że wykorzysta swoją wiedzę do zadań, które stoją przed Polską w zakresie obronności. Wszedł w tematykę międzynarodową, militarny świat, który jest pełen tajemnic. Teraz dwoi się i troi, by nie zawieść Polaków.

Na jego twarzy widać zmęczenie.

Trudno żeby był radosny. Być może zrozumiał, że łączenie tych stanowisk utrudniło mu większy udział w kampanii. Podziwiam go, że tylu rzeczy się podjął. Normalny człowiek by zwariował. Ale miał wybór.

To znaczy?

Mógł wybrać inny wariant, zostać marszałkiem Sejmu i miałby mniej problemów. Poszedł trudniejszą

eprasa.pl 1dfc842cd2

drogą, więc teraz to przeżywa. Nie na wszystko ma wpływ, większość spraw musi uzgadniać z premierem. Ale jego zaangażowanie na arenie międzynarodowej w zakresie obronności zasługuje na respekt.

Resort zdrowia byłoby może lepszy?

Jest lekarzem, a więc spełniał wszystkie wymogi, ale wybrał bardziej skomplikowane zadanie.

Powinien pozostać prezesem partii? Nie boi się pan, że ona się wkrótce się rozpadnie?

W PSL jest potrzebna dyskusja o przyszłości, ale nie tylko z udziałem młodych działaczy.

> *Nie można stawiać wyłącznie na nowości a* **POMIJAĆ WARTOŚCI** *wyznawane przez wybitnych ludowców i nie wykorzystywać ich doświadczenia.*

Może sęk w tym, że ten głos wcale się nie przebija.

Spotykam się z zarzutami, że wieś nie zagłosowała na PSL, bo był problem z głośnym i jednoznacznym zajęciem stanowiska w niektórych kwestiach. Na przy-

eprasa.pl 1dfc842cd2

kład w sprawie zdejmowania krzyży w urzędach w Warszawie. To samo było z aborcją.

Numerem dwa w partii jest marszałek Piotr Zgorzelski. W nim upatruje pan zadatków na lidera?

Sprawnie działa, zastępuje prezesa w partyjnej robocie, sprawdził się jako samorządowiec i parlamentarzysta a jako wicemarszałek prezentuje ogromną wiedzę w zakresie procedur sejmowych. Natomiast nie widzę potrzeby i możliwości zmiany prezesa w najbliższym czasie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2



Tomasz P. Terlikowski

Brawa dla biskupa

Ostatnio niewiele było okazji, żeby chwalić Kościół w Polsce. Teraz jest taka okazja. Biskup Artur Ważny wziął się do roboty w diecezji sosnowieckiej, i jak dowiedział się Onet, podjął fundamentalne decyzje o powołaniu dwóch komisji, które mają zbadać sytuację w Kościele. Pierwsza z nich

Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl 1dfc842cd2

ma zbadać wszystkie afery, które wydarzyły się za czasów rządów biskupa Grzegorza Kaszaka; a druga przeprowadzić audyt funkcjonowania diecezji od początku jej istnienia.

I nie chodzi tylko o skandale seksualne (rozwiązane seminarium, jego rektor odwiedzający dark roomy w klubach gejowskich, zabójstwo diakona dokonane przez księdza i samobójstwo zabójcy, orgia gejowska w jednej z plebanii i wreszcie śmierć młodego człowieka na plebanii), ale także o kwestie finansowe, zarządcze i inne. Jednym słowem pełny audyt konieczny, by zarządzać tak trudną i straumatyzowaną diecezją, jak ta w Sosnowcu.

Komisji ma przewodzić, i to jest kolejna dobra decyzja, emerytowany prokurator w stanie spoczynku, którego nazwisko biskup ogłosi jeszcze przed swoim ingresem. I to właśnie on ma niezależnie dobierać sobie współpracowników.

W zespole mają znaleźć się śledczy, prawnicy, ale także np. specjaliści historycy, zajmujący się badaniem materiałów pochodzących z Instytutu Pamięci Naro-

eprasa.pl 1dfc842cd2

dowej. Jeśli miałbym cokolwiek podpowiadać, poprosiłbym o pomoc także seksuologa i psychiatrę, a także terapeutów, którzy będą mogli odpowiedzialnie wysłuchać osób skrzywdzonych.

> *Istotne jest jednak to, że przewodniczący komisji* **SAMODZIELNIE DOBIERZE SOBIE** *współpracowników, i że – mam nadzieję – nikt nie będzie go w tej kwestii ograniczał.*

Dlaczego to tak ważna decyzja? Bo oznacza ona realny przełom. Po komisji w zakonie dominikanów, której miałem zaszczyt przewodniczyć, przyszła pora na pierwszą niezależną komisję w diecezji. To ważny sygnał, że są biskupi, którzy takich decyzji się nie obawiają. Ale jest to decyzja ważna także dla tej diecezji, bowiem tylko poważna, przeprowadzona przez świeckich, a zatem niezależnych od układu klerykalnego badaczy analiza może pozwolić oczyścić sytuację w diecezji sosnowieckiej, a konkretniej wśród jej duchow-

eprasa.pl 1dfc842cd2

nych. Oni sami nie są w stanie tego zrobić, bo nawet najuczciwsi z nich są z wewnątrz układu, i co więcej – pozostaną w nim. I z tego powodu mają często związane ręce, a niekiedy pewnych rzeczy nie widzą. Ludzie z zewnątrz, którzy zrobią swoje, a potem pójdą do innych zadań, mają szansę realistycznie opisać sytuację, a tylko taki opis może pomóc nowemu biskupowi poradzić sobie z rozmaitymi układami w diecezji.

Decyzja o powołaniu komisji nie tylko daje nadzieję, ale i pokazuje, że biskup Artur Ważny jest rzeczywiście odważny, i że ma świadomość ogromu zadań, jakie przed nim stoją. Ważne jest także, że chce w oczyszczanie sytuacji wprowadzić świeckich i to niezależnych od siebie. Brawa dla biskupa.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2

ŻYCIE Z WIDOKIEM NA MUR



Agnieszka 200 metrów od granicy z Białorusią sadzi pomidory. Opowiada o zdziwieniu na twarzach znajomych, których zaprosiła niedawno na imprezę. Jolanta też ma dom z widokiem na mur. – **BOJĘ SIĘ, ŻE PRZEJDĄ UCHODŹCY, A ZA NIMI BIAŁORUSCY ŻOŁNIERZE** *– wyznaje.*



Tekst i zdjęcia: **Piotr Barejka**

Jolanta codziennie budzi się z widokiem na mur. Jej dom jest ostatni we wsi, do granicy z Białorusią ma niecałe dwieście metrów.

– Miałam ostatnio sen – opowiada. – Strzelali do nas, kule latały wokół, przestrzelili nam dach. Ja się martwiłam, że będzie ciekło! Ale mąż powiedział: ty się nie martw, że będzie ciekło, jak zaraz nam dom spalą.

Tamtego ranka obudziła się przerażona.

eprasa.pl 1dfc842cd2

– Nie będę uciekać, bo gdzie? – pyta Jolanta. – Najbardziej się boję, że trafi się idiota, który strzeli, odpali rakietę i wywoła konflikt. Jak oglądam telewizję, czytam gazety, to czasami mam takie dni, gdy myślę, że to nieuniknione. Boję się, że przejdą uchodźcy, a za nimi białoruscy żołnierze. Nie należę do ludzi strachliwych, ale jest coraz gorzej, coraz ciężej.

Przy swojej ulicy ma już tylko jedną sąsiadkę. Wieś przez ostatnie lata pustoszała. Starsi umierali, młodzi nie chcieli zostawać. Domy zarastały chaszczami. Niektóre kupili miastowi. Ściany odmalowali, trawę skosili. Przyjeżdżają, ale zwykle na weekendy. Podobnie ci, którzy ani nie chcieli wracać, ani sprzedawać domów swoich bliskich.

– Uspokoiłam się, kiedy było wojsko. Stacjonowali na początku ulicy – opowiada Jolanta. – Myślałam sobie, że oni nie dadzą rady, bo przecież musieliby pokonać naszych, a nasi mogliby szybko wsiąść w te różne pojazdy, bronić nas. Ale teraz, kiedy zobaczyłam, jak oni rozginają płot, jak przechodzą, to mi się słabo zrobiło. Jestem bardzo za tym, żeby granicę wzmocnili.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Wieś Bobrówka w powiecie hajnowskim, czerwiec 2024 r. – dom przy granicy polsko-białoruskiej

eprasa.pl 1dfc842cd2

Nie chodzi o żadną politykę, czy to PiS, czy KO, bo granica jest granicą. Trzeba nas bronić.

„Sama miałam w domu uchodźcę”

– Jak się tu przeprowadziłam, to chodzili nasi chłopcy, a obok Białorusini, jeden do drugiego kiwnął – wspomina Jolanta.

Tokary dawniej były jedną wsią. Po wojnie przedzieliła je granica, kilkadziesiąt lat później drut żyletkowy, w końcu mur, kolejne zwoje drutu, kamery i czujniki. Gdy muru jeszcze nie było, przez wieś chodziły grupy migrantów. Jedna za drugą. – Tyle ludzi, że trudno uwierzyć. Ciężarówki jeździły w tę i z powrotem – mówi dalej Jolanta.

> *– Sama miałam w domu uchodźcę, był wykończony. Dwie noce poniewierał się po lasach,* **STRAŻNICY GO PRZYWIEŹLI**, *ja nakarmiłam, potem zabrali go do ośrodka.*

eprasa.pl 1dfc842cd2

– Trochę umiał angielski. Jedyną rzeczą, którą mówił, to: „no Belarus”. Że on nie chce Białorusi, bo go biją, każą znowu przez granicę iść.

– Ci ludzie też są ofiarami, ale mają w sobie taką agresję. Z jednej strony to rozumiem, ale z drugiej... – zamyśla się. – To tak, jakby ktoś kopnął w drzwi, wszedł do domu i powiedział, że chce pójść do sąsiada, ale przez pana balkon. Oni robią dokładnie to samo. Wchodzą i mówią, że do Niemiec chcą przejść. Niech idą, ale przez przejścia graniczne. Widziałam też, co przechodzili żołnierze, którzy stali tutaj na straży. Spotykaliśmy się, mówili, jak im ciężko.

Odkąd powstał mur, Jolanta obok swojego domu migrantów już nie widzi. Podobnie żołnierzy i pograniczników, którzy pojawiają się tylko wtedy, gdy coś się dzieje. – Wszyscy teraz narzekają, ale płot zatrzymał największą falę. Faktycznie, są niedoróbki, ale czy w innych państwach od razu mocniejsze bariery budowali? Może uczymy się doświadczeniem – zastanawia się.

– Ale to nie jest tak, że można nad tym przejść do porządku dziennego. Cały czas boję się, że może być go-

eprasa.pl 1dfc842cd2

rzej. Boję się, że nagle wszystko przeniesie się za płot, do nas.

Rząd zbroi granicę

Rząd zapowiada, że granicę będzie zbroił. Dodatkowi policjanci, głównie z oddziałów prewencji, ale również kontrterroryści i ciężki sprzęt. Komandosi z elitarnych jednostek, doświadczeni żołnierze, którzy służyli na misjach w Afganistanie, w Iraku. Łącznie przy granicy służbę pełni około ośmiu tysięcy żołnierzy i funkcjonariuszy. Poza tym region ma zostać umocniony w ramach Tarczy Wschód. Rowy przeciwczołgowe, jeże żelbetonowe, pola minowe, rowy melioracyjne. Do tego bunkry, schrony, różnego rodzaju pułapki, tereny zalewowe, bagniste oraz zalesione. Tak zmienić ma się krajobraz przy granicy nie tylko z Białorusią, ale też z Rosją.

– Jak to mówią: chcesz pokoju, szykuj się do wojny – powtarzają mieszkańcy, którzy na plan rządu patrzą przychylnie.

Gdy premier Donald Tusk, szef MSWiA Tomasz Siemoniak i minister obrony Władysław Kosiniak-Kamysz

eprasa.pl 1dfc842cd2



Zapora na granicy polsko-białoruskiej

eprasa.pl 1dfc842cd2

odwiedzili Dubicze Cerkiewne, zapowiadali, że przywrócą strefę buforową, a rząd uruchomi „wszystkie środki”, aby zapewnić funkcjonariuszom i żołnierzom „bezpieczną służbę”. – Nie mamy tutaj do czynienia z azylantami. Mamy do czynienia ze zorganizowaną, bardzo sprawną akcją łamania polskiej granicy i prób destabilizacji państwa.

> *Tu nikt nie ma wątpliwości, z jakim* **CHARAKTEREM DZIAŁAŃ** *mamy do czynienia. Nieprzypadkowo ta agresja jest coraz większa – grzmiał Donald Tusk.*

– Tu nie ma żadnej przestrzeni do negocjacji, polska granica musi być chroniona, obiektami agresji są polscy żołnierze, polscy strażnicy graniczni, funkcjonariusze i funkcjonariuszki. I macie pełne prawo, żeby nie powiedzieć, że wręcz obowiązek, używać wszystkich dostępnych wam metod – zapewniał mundurowych. – Jesteśmy gotowi zwiększyć obecność wojska na tej granicy. Mamy zabezpieczone na to środki – wtó-

eprasa.pl 1dfc842cd2

rował premierowi minister obrony, który mówił o kwocie 850 milionów złotych.

Premier i ministrowie wzięli wtedy udział w odprawie na terenie placówki Straży Granicznej w Dubiczach Cerkiewnych. Tam, gdzie jeden z żołnierzy został ugodzony nożem. Kilkanaście dni później zmarł.

Miny, rowy, zapory? „Pic na wodę”

– Był Tusk, był Morawiecki, ale policja stała, nikogo nie dopuszczali. Swoich ludzi przywieźli – kpi Roman.

Roman mieszka w Bobrówce, wsi, którą Mateusz Morawiecki odwiedził we wrześniu 2022 r., gdy jeszcze był premierem. Podjechał pod sam mur, w towarzystwie pograniczników spacerował wzdłuż granicy. Nie ukrywał swojej dumy. – Mimo zagrożeń, które wokół nas się pojawiają, Polska jest coraz bardziej bezpieczna. Tutaj najlepszy dowód naszej skuteczności – oświadczył, pokazując niedawno ukończoną zaporę. Wypominał ówczesnej opozycji, że była przeciwko budowie muru, opowiadał o „ataku muzułmańskich imigrantów” i stwierdził, że Polska „nie dała się

eprasa.pl 1dfc842cd2

próbom” ataku Łukaszenki i Putina na Unię Europejską.

Roman przyglądał się wizycie byłego premiera ze swojego podwórka.

– Autobusy jechały, wszędzie policja, wszystko obstawili. To pic na wodę – stwierdza.

– Strefa buforowa to też pic?

– A po co to zamykanie? – pyta Roman. – Jak ktoś chce, to i tak wyjedzie. Policja stanie na głównej drodze, a ja znam wszystkie skróty przez pola. Gdy była strefa to raz nie chcieli mnie wpuścić, mimo że mam tu 20 hektarów pola, moja matka tu mieszka, ale ja i tak dojechałem – śmieje się.

Nad wsią krąży helikopter, przelatuje wzdłuż zapory, znika za horyzontem.

– To tylko do wyborów, potem niczego nie będzie. Robią to, żeby dostać się na stołki – kontynuuje Roman. – Najwięcej jest gadania w tym wszystkim. Miny, to, tamto, jak są przecież sprzęty, że po minach przejadą. Linię Maginota nam tu postawią? To wejdą z drugiej strony. I jeszcze może będą nas wysiedlać, pół Czerem-

eprasa.pl 1dfc842cd2



Przygraniczne domy we wsi Tokary

eprasa.pl 1dfc842cd2

chy wygonią i ile wiosek. Kto się na to zgodzi? Co z tego, że dadzą pieniądze, niech dadzą żyć w takich samych warunkach. Pieniądze weźmiesz, pojedziesz, chałupy pójdą do góry, nie kupisz nic i co zostanie?

Impreza przy murze. „Znajomi się dziwili”

W przygranicznych gminach zawrzało, gdy okazało się, że strefa może sięgać nie 200 metrów w głąb, ale nawet pięć kilometrów.

> *Niektórzy buntują się* **PRZECIWKO PLANOWANYM OBOSTRZENIOM**, *zapowiadają, że nie będą ich przestrzegać.*

Lokalne władze alarmują, że turyści, których i tak było niewielu, odwołują rezerwacje. Aktywiści zarzucają Tuskowi, że sięga po „stare praktyki” poprzedniego rządu, a najbardziej potrzebujący zostaną odcięci od pomocy humanitarnej. Właściciele agroturystyk, przewodnicy turystyczni i naukowcy przeszli przez Białowieżę do pobliskiego rezerwatu Wysokie Bagno w oby-

eprasa.pl 1dfc842cd2

watelskim spacerze pod hasłem „Nie dla strefy”. Efektem oporu były konsultacje społeczne, po których ma powstać ostateczna wersja rozporządzenia.

– To wykańcza region. Mamy w okolic kilka agroturystyk, co ci ludzie zrobią, jak nas zamkną? Jeszcze pole minowe, zapory betonowe, to jest straszenie ludzi, żeby tu nie przyjeżdżali – denerwuje się Agnieszka. – Nikt i tak już nie chce przyjeżdżać, jest narodowa histeria, jesteśmy gettem. Ja pracuję zdalnie i się nie przejmuję, ale jak nie będzie turystów, to nie będzie życia.

Agnieszka do wsi przyjechała po raz pierwszy pięć lat temu. Kupiła działkę niecałe 200 metrów od granicy. Gdy wylicza, ile miesięcy w roku spędza we wsi, wychodzi na to, że już więcej niż w mieście. A plan to spędzać cały rok, bo dom już remontuje. – Jak żeśmy to kupili, to nie myślałam, że tak będzie, ale to wciąż bardzo dobre miejsce do życia – uważa Agnieszka. – Zapora pięknie wygląda w świetle zachodzącego słońca, jest wtedy różowawa. Mam nadzieję, że wieże strażnicze będą ładne, może z cegły, w średniowiecznym stylu– dodaje ironicznie.

eprasa.pl 1dfc842cd2

– Ale znam kowala, który pracował na budowie tego płotu. Powiedział, że jak patrzył, jak oni to robią, to stwierdził, że nawet kret się pod tym podkopie. Wydali dużo pieniążków, ktoś na pewno na tym zarobił – stwierdza.

Spokój we wsi niezmiennie burzą pędzące wojskowe ciężarówki. Agnieszka opowiada, że mogą ominąć wieś, ale i tak jeżdżą pomiędzy domami. Zwracała dowódcom uwagę, ale bez skutku. – Ciężko wypuścić dzieci bez opieki, staruszki nie wychodzą już na ławeczki przed domami, bo się boją – mówi. Mam samochód z przyciemnionymi szybami, więc policja, którą ściągnęli w tym tygodniu, za każdym razem mnie zatrzymuje, mimo że wożę tylko dzieci i psy. Potrafią dokuczyć mieszkańcom, spisują liczniki, sprawdzają punkty karne. Ale myśmy się już do tego przyzwyczaili. Jest po staremu.

– Strachu nie ma?

– Oczywiście, że mamy obawy, że nagle wyjdzie 30 osób, ale nie czuję zagrożenia. Dopiero co zrobiliśmy imprezę na 50 osób. Znajomi przyjechali i się dziwili, że tak u nas spokojnie. Odcinają nas, robią z nas

eprasa.pl 1dfc842cd2



Prawosławny krzyż we wsi Tokary

eprasa.pl 1dfc842cd2

obszar zamknięty, niebezpieczny, pełen terrorystów, gdzie żołnierze są atakowani, a ludzie tutaj normalnie żyją – mówi Agnieszka.

– Tusk nie powiedział nic mądrego, nic nowego, zachował się chamsko, nawet nie dopuścił mieszkańców do głosu, wójt nie mógł z nim zamienić słowa.

> *Mam wrażenie, że wpadliśmy* **Z DESZCZU POD RYNNĘ**. *Tusk wcześniej był i narzekał, mówił, że trzeba tym ludziom pomóc.*

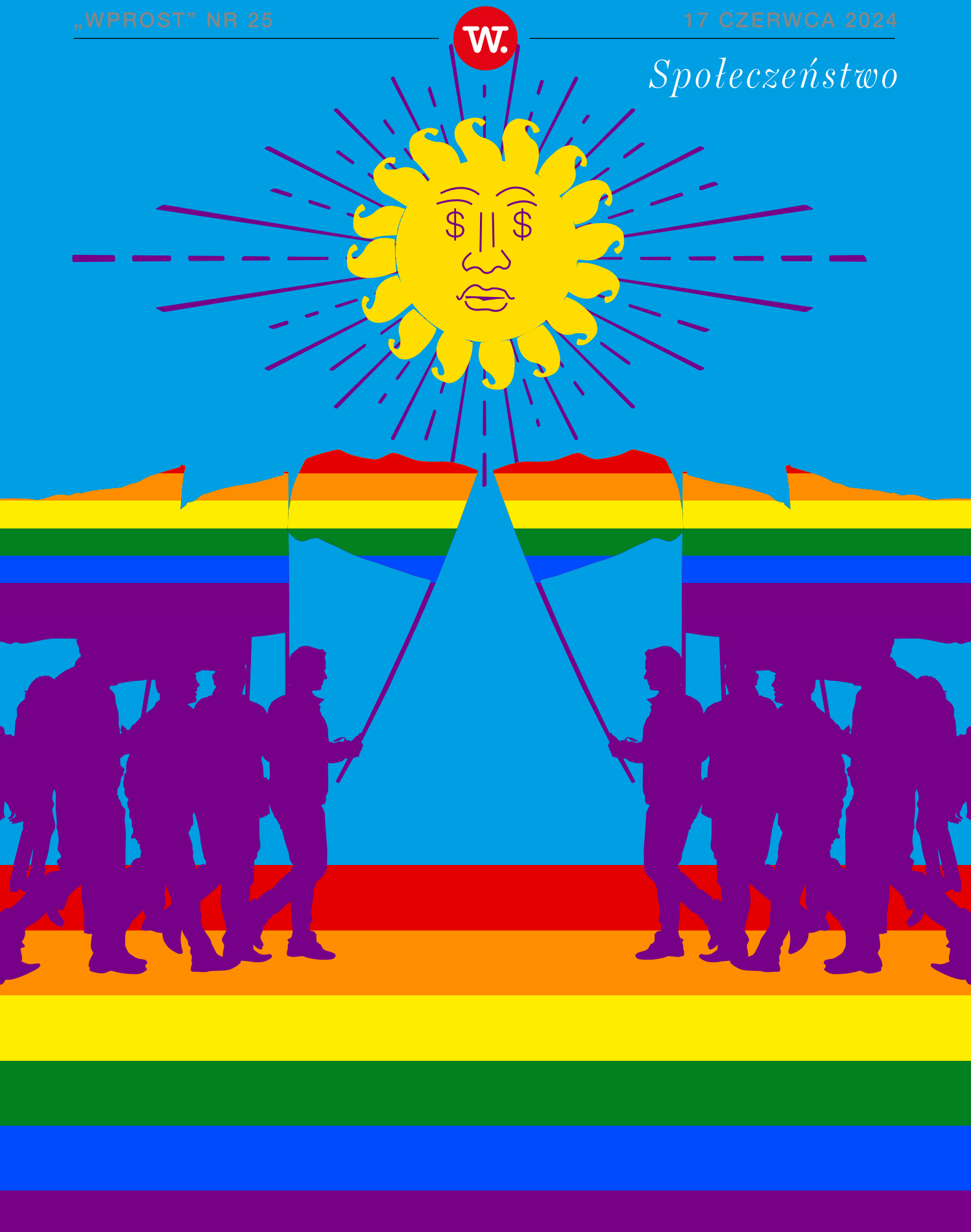
Zresztą nie ma już posłów, którzy wcześniej butelki z wodą rzucali, biegali z jedzeniem – kontynuuje. – Najgorzej, że nie ma rozwiązania tej sytuacji. Jakbym była Tuskiem, to nie wiem, co bym zrobiła. Z jednej strony każdemu chciałoby się pomóc, ale z drugiej ośrodki dla uchodźców są u nas pełne. Oby to się jak najszybciej skończyło i oby nie było gorzej.

– Idę sadzić pomidory – kwituje Agnieszka.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2

Społeczeństwo



eprasa.pl 1dfc842cd2

RÓWNOŚĆ PODZIELONA NA TRZY

– To, że **KILKU DZIAŁACZY WYPROWADZIŁO Z NASZEJ FUNDACJI PIENIĄDZE, A PÓŹNIEJ PUBLIKOWAŁO W SIECI KŁAMLIWE HISTORIE**, *nie zmienia faktu, że absolutna większość aktywistów i aktywistek to wspaniałe osoby, które na co dzień robią świetną robotę, zmieniając świat na lepsze. Gdy jednak w środowisku zdarzają się nadużycia, musimy o nich mówić otwarcie – mówi* **RAFAŁ DEMBE**, *prezes Fundacji Wolontariat Równości organizującej tegoroczną Paradę Równości, która przejdzie ulicami Warszawy 15 czerwca.*



Rozmawiał **Marcin Dzierżanowski**

Wiesz co? Jako gej jestem na was wściekły!

W pewnym sensie cię rozumiem.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Po odsunięciu PiS-u od władzy miało być wreszcie normalnie. Tymczasem właśnie teraz wy, działacze LGBT+, pokłóciliście się ze sobą i w efekcie ulicami Warszawy przejdą dwie parady, a nawet trzy, bo jeszcze jedna anarchistyczna.

Sytuacja jest wkurzająca, ale na szczęście wraca do normy. Natomiast sprowadzanie wszystkiego do kłótni między działaczami, w której wszyscy są jednakowo umoczeni, jest co najmniej nieuczciwe.

Wybacz, ale tak to z zewnątrz wygląda.

Dlatego uznałem, że nie będę zamiatać sprawy pod dywan. Konsultowałem się z organizacjami pozarządowymi, czy powinniśmy ujawnić kulisy działań z poprzedniego zarządu Fundacji Wolontariat Równości. Dostaliśmy jasny sygnał, że tak – trzeba to wyjaśnić w sposób transparentny.

To uporządkujmy. W styczniu fundatorzy zmienili władze fundacji, która od kilkunastu lat organizuje Paradę Równości w Warszawie. Ty zostałeś prezesem. Organizowana przez was manifestacja przejdzie ulicami stolicy 15 czerwca. Ale poprzednie władze fun-

eprasa.pl 1dfc842cd2

dacji organizują drugą paradę, tydzień później. Która jest prawdziwa?

Obie są legalne. Nie będę komentował alternatywnych marszów w Warszawie, mogę jedynie zaprosić na ten, który, co roku od kilkunastu lat, organizuje nasza Fundacja.



Rafał Dembe

– z zawodu finansista, z zamiłowania aktywista (działał m. in. w międzynarodowym parlamencie młodzieży Glocal Youth Parliament). Od stycznia 2024 r. prezes Fundacji Wolontariat Równości, organizującej tegoroczną warszawską Paradę.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Poprzedni zarząd oskarżyliście publicznie o wyprowadzenie pieniędzy z fundacji. To poważny zarzut.

Naszym zdaniem poprzedni zarząd złamał prawo. Sprawa jest w prokuraturze, i to ona rozstrzygnie czy istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, że doszło do popełnienia przestępstwa.

> *Odniosę się tylko do faktów, a te są takie, że* **DZIEŃ PRZED SWOIM ODWOŁANIEM** *Julia Maciocha, była prezeska fundacji, praktycznie wyczyściła jej konta.*

Przelała ok. 100 tys. zł. na konta organizacji, której przedstawiciele publicznie ją później wspierali. To było działanie na naszą szkodę, bo z dnia na dzień zostaliśmy pozbawieni środków na działalność.

Julia Maciocha tłumaczy, że fundacja Wolontariat Równości ma prawo wspierać inne organizacje LGBT+.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Nie żartujmy. Kontekst tych przelewów był jednoznaczny. Julia wiedziała, że zostanie odwołana, poza tym nigdy wcześniej fundacja nie przekazywała nikomu tak wielkich darowizn.

Darowizny otrzymała Fundacja Basta Barta Staszewskiego, szczecińska Lambda Polska i Republika Różnorodności z Poznania.

Dodajmy, że fundacja Barta Staszewskiego współorganizuje paradę organizowaną tydzień po naszej. To oczywiste, że pieniądze przelano po to, by zrobić wrogie przejęcie parady. To również fundacji Barta Julia przekazała razem z pieniędzmi naszą domenę internetową oraz odmówiła przekazania dostępów do mediów społecznościowych naszej fundacji.

Powiedz szczerze, musieliście w styczniu zmieniać ten zarząd? Przecież wiedzieliście, że będzie z tego konflikt.

Pytanie nie jest do mnie, bo to nie ja zmieniałem zarząd. Zrobili to fundatorzy, czyli Szymon Niemiec i Paweł Kiepuszewski. Jednak to, że w fundacji nie dzieje się dobrze, było wiadomo od dawna.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Przyjmując funkcję prezesa, nie zapytałeś ich, dlaczego po wielu latach odwołują twoją poprzedniczkę?

Pytałem. Z tego, co usłyszałem, zaważył argument, że Julia była skonfliktowana ze znaczą częścią warszawskich organizacji LGBTQ+, ale także z fundatorami. Skasowała Komitet Doradczy, skupiający organizacje związane z Paradą i odmawiała jego ponownego powołania. Charakterystyczne, że żaden z dużych NGO’sów LGBTQ+ nie poparł starego zarządu.

A nie uważasz, że sytuacja, w której największe święto społeczności LGBT+ w Polsce, jakim jest warszawska Parada Równości, znajduje się w rękach dwóch osób, tj. Szymona Niemca i Pawła Kiepuszewskiego, jest trochę patologiczna? Szymona znam osobiście, jest dla społeczności LGBT+ bardzo zasłużoną osobą, ale od dawna już nie działa aktywistycznie i jest w zasadzie osobą prywatną.

Tyle że to nie jest nowa sytuacja. Już od 2012 r. Paradę organizuje Fundacja Wolontariat Równości, którą założyli Szymon i Paweł. Jak już wspominałem, przez lata przy Zarządzie działał Komitet Doradczy, który

eprasa.pl 1dfc842cd2

jednak Julia rozwiązała, bo się z nim skonfliktowała. Obecny zarząd przywrócił Komitet Doradczy i bardzo cenimy jego działania. Będziemy też wprowadzać kolejne mechanizmy demokratyczne. Chcemy na przykład zmienić statut i rozszerzyć Radę Fundacji, która będzie powoływała kolejne Zarządy. Dzięki temu decydujący wpływ na to, kto kieruje Fundacją, będzie mieć szersza grupa osób lepiej reprezentująca społeczność.

Jakiś czas temu Szymon Niemiec mówił publicznie, że nazwa Parada Równości jest zastrzeżona w urzędzie patentowym. Okazało się, że to nieprawda.

Nie mam pojęcia, w jakim kontekście on to mówił, więc trudno mi się do tego odnieść. Faktem jest, że Fundacja nie posiada praw do nazwy Parada Równości. Owszem, utarło się, że Warszawa ma Paradę, a inne miasta – marsze równości, ale to tylko kwestia zwyczaju.

A czy to prawda, że Szymon Niemiec ma dostawać 1 proc. zysków z parady?

To jedno z kłamstw opowiadanych przez naszych przeciwników. W moich rozmowach z Szymonem ni-

eprasa.pl 1dfc842cd2

gdy nie padła sugestia, że on chce mieć z parady jakąkolwiek kasę.

A gdyby padła?

To ja bym się na to nie zgodził.

> *Ani ja, ani inni wolontariusze, nie będziemy przecież poświęcać swojego wolnego czasu po to, żeby* **KTOKOLWIEK ZARABIAŁ** *na Paradzie.*

Przypomnę, że Fundacja może zarobione środki przeznaczać wyłącznie na cele statutowe, a obowiązkiem Zarządu jest przestrzeganie tych zasad.

Czyli dopóki jesteś w Zarządzie, fundatorzy nie będą mieli z parady ani grosza?

Nie będą. Przy czym mówię o tym wyłącznie dlatego, że takie zarzuty pojawiły się w przestrzeni publicznej. Powtarzam, że fundatorzy nigdy nawet nie rozmawiali ze mną na ten temat.

Narracja waszych przeciwników jest też taka: dotychczas paradę robili młodzi działacze i wolonta-

eprasa.pl 1dfc842cd2

riusze, w znacznej mierze dziewczyny. A teraz te osoby zostały wykiwane przez bardziej doświadczonych, cynicznych facetów.

Czegoś nie rozumiem. Czy w imię równości można stosować ageistowskie założenie, że przedstawiciele pokolenia Zet mają prawo do aktywizmu, a osoby po czterdziestce czy pięćdziesiątce już nie?

Jest jeszcze argument genderowy. Poprzednia prezeska była kobietą, teraz w zarządzie są mężczyźni.

To cię zaskoczę. Pierwotnie w Zarządzie miała być również kobieta, zasłużona działaczka LGBT+. Jej nazwisko jest nawet w protokole, który pierwotnie wysłaliśmy do rejestru sądowego. Kiedy jednak Julia Maciocha i Bart Staszewski rozpętali na nas nagonkę, musiała zrezygnować. Tak więc jeśli komuś zawdzięczamy fakt, że we władzach Fundacji jest o jedną kobietę mniej, to właśnie Julii i Bartowi. Poza tym stale wygumkowuje się w tej narracji Emilię Bartkowską-Młynek, która jest członkinią Zarządu, oraz nasze wspaniałe koordynatorki, pełniące kluczowe role w organizacji.

eprasa.pl 1dfc842cd2

A twój pracodawca? Nie miał pretensji, że wdałeś się w awanturę?

Jak wiesz, Bart Staszewski napisał na mnie donos do banku, w którym pracuję.

Musiałeś się tłumaczyć?

Owszem, dział HR oraz departament komunikacji miały do mnie kilka pytań. Na szczęście mój pracodawca podszedł do sprawy bardzo profesjonalnie. Stwierdził, że moja działalność społeczna jest autonomiczna wobec pracy i uciął dyskusję. Inna sprawa, że Bart pisał też do organizacji, z którymi współpracuję, m.in. do Open for Business. Tam też niczego nie ugrał, ale zamieszania trochę zrobił. Musze mu przyznać, że ma dużo uporu i sporą siłę przebicia.

A jak ty to całe zamieszanie przyjąłeś? Dotąd spokojnie pracowałeś w korporacji, teraz trafiłeś w sam środek aktywistycznego piekiełka.

Przyznaję, że to był chyba najtrudniejszy okres w moim życiu, ale w pewnym momencie wytworzyłem sobie jakąś zdrową barierę ochronną. Czytając w sieci zarzuty pod swoim adresem, uznałem, że hejterzy stwo-

eprasa.pl 1dfc842cd2

rzyli sobie postać, która nie jest mną. Bezcenne było też wsparcie całego zespołu fundacji, jakie wzajemnie sobie dawaliśmy oraz liczne gesty poparcia z innych organizacji.

Jednym z zarzutów pod twoim adresem było też to, że jesteś człowiekiem związanym z wielką korporacją, tymczasem twoi poprzednicy to aktywiści z krwi i kości.

Nie dzielmy społeczności LGBTQ+ na lepsze i gorsze kategorie. Nie ukrywam, że pracuję w banku. Powiem więcej: lubię swoją pracę i jestem z niej dumny. Julia Maciocha zarabia na życie pracując w wyższej szkole, ale przecież z tego powodu nie mówiliśmy, że jej uczelnia przejęła Paradę. Zapewniam, że bank też nie przejmie!

Nie boisz się, że zła prasa wokół parady zaszkodzi społeczności LGBTQ+? I zbuduje opinię, że aktywistom chodzi tylko o pieniądze i wpływy?

To, że kilku działaczy wyprowadziło z naszej fundacji pieniądze, a później publikowało w sieci kłamliwe historie, nie zmienia faktu, że absolutna większość ak-

eprasa.pl 1dfc842cd2

tywistów i aktywistek to wspaniałe osoby, które na co dzień robią świetną robotę, zmieniając świat na lepsze. Gdy jednak w środowisku zdarzają się nadużycia, musimy o nich mówić otarcie.

Nawet jeśli to odstraszy sponsorów?

Przyznaję, że trochę rykoszetem oberwaliśmy. Część firm nie chce dawać pieniędzy na imprezę, która kojarzy się z konfliktem.

> *Ale nie mam wątpliwości, że na dłuższą metę* **PRZEJRZYSTOŚĆ I UCZCIWOŚĆ** *się opłaca.*

Dlaczego warto pójść w paradzie?

Po pierwsze dlatego, że mamy wyjątkowy rok. Jesteśmy już naprawdę blisko ustawy o związkach partnerskich, warto więc zaprezentować determinację w walce o nasze postulaty. Musimy pokazać, że nam zależy.

A po drugie?

Parada będzie świetną zabawą! W kulturze LGBTQ+ wspaniałe jest to, że walcząc o swoje prawa, potrafimy

eprasa.pl 1dfc842cd2

się świetnie bawić. W tym roku też tak będzie, pójdzie z nami np. Luna, która reprezentowała Polskę podczas kultowej dla osób LGBTQ+ Eurowizji. Jeszcze raz udowodnimy, że jako społeczność potrafimy być kolorowi, radośni i uśmiechnięci.

Nawet, jeśli czasem się kłócimy?

Zwłaszcza wtedy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone





ŚLĄSK BEZ PRZESZŁOŚCI

Fot. Marek Stańczyk

Marek Stańczyk, autor m. in. projektu filmowego Made in Silesia i cyklu fotografii Duchy Przemysłu

eprasa.pl 1dfc842cd2

– Stworzono narrację, w której roszczeniowy górnik, w dodatku wydobywający paliwa kopalne i przyczyniający się do efektu cieplarnianego, to największe zło, to wielki wstyd. I to jest chyba także powód takiego pośpiesznego pozbywania się śladów z przeszłości: **MA NIE ZOSTAĆ NIC, CO BY PRZYPOMINAŁO O HISTORII ŚLĄSKA**. *Dobrze, że dziadkowie opowiadają jeszcze wnukom, o czasach, o których się już nie chce pamiętać – mówi* **MAREK STAŃCZYK**, *fotograf Górnego Śląska, archiwizator likwidowanych obiektów poprzemysłowych w regionie.*



Rozmawiała **Krystyna Romanowska**

Ile szybów kopalnianych zostało w śląskim Społeczeństwoobrazie?

Może ze 30-40. A ponad 330 zlikwidowano po roku 1988.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Po co nam szyby, skoro nie ma już czynnych kopalni?

Są dwie przyczyny: pierwsza – zostawia się czasem po zlikwidowanej kopalni szyb, by móc kontrolować wody dołowe i przeciwdziałać powodziom. Druga,



Marek Stańczyk

– fotograf architektury przemysłowej Górnego i Dolnego Śląska. Laureat wielu konkursów fotograficznych i filmowych, stypendysta Marszałka Województwa Śląskiego w 2008 r. oraz Ministra Kultury w 2011 r.. Autor projektu filmowego Made In Silesia oraz cyklu fotografii Duchy Przemysłu. W roku 2016 wydał własny album fotograficzny, sześć lat później powstał niezależny film pt. „Barwa i rytmy Śląska 2022”.

eprasa.pl 1dfc842cd2

ważna kulturowo – aby pamiętać o naszej ponad 200-letniej historii i śląskiej tożsamości. Jeżeli tyle się mówi o „śląskiej godce”, to dlaczego bezmyślnie niszczy się bezcenne zabytki przemysłowe i dosłownie przerabia je na żyletki, nie dbając o stosowne procedury, zabezpieczenia, czy nie ratując dokumentacji dotyczącej kopalń. Żeby wiedzieć, że szyby kopalniane służyły do tego, że szolą (a nie windą!) zjeżdżali do kopalni górnicy i w ten sam sposób wjeżdżali na powierzchnię.

W 2008 r., kiedy dokumentowałem obiekty po kopalni „Barbara” w Chorzowie, słyszałem od tamtejszego pracownika, że

> *fadroma (spychacz) zgarniała tomy dokumentów, rysunków technicznych* **WYRZUCANYCH PRZEZ OKNO**. *Wszystko trafiało do szybu lub na spalenie w kotłowni.*

Sam widziałem, jak pęd powietrza był tak ogromny, że papiery wyfruwały z szybu, ponownie do niego tra-

eprasa.pl 1dfc842cd2

fiając już zasysanym powietrzem. Podczas takich sytuacji na miejscu nie pojawiali się konserwatorzy zabytków, nikt nie gromadził żadnej dokumentacji – wolna amerykanka. Rezultat tej trwającej od lat 90. dewastacji jest taki, że straciliśmy bezpowrotnie nie tylko cenne obiekty industralizacji i historii rozwoju Śląska, siły napędowej całej Polski, ale też ciekawe maszyny górnicze i hutnicze, które zostały dosłownie przerobione na żyletki, rozkręcone i wykradzione przez złomiarzy. Sam starałem się z niektórych miejsc wynosić cenne urządzenia, np. zegary, żeby cokolwiek ocalić. Na tej przemysłowej spuściźnie nikomu nie zależało. Można było ocalić o wiele więcej. Mam też żal, że nikomu nie zależało na obiektach jakie wskazywałem ja i wielu innych społeczników. Gotowe obiekty stały i czekały na uruchomienie lokalnej izby pamięci, np. KWK Nowy Wirek zlikwidowana w 2014 r. i KWK Piekary pozbawiona pięknych wież w 2022 r.

Narodowy Instytut Konserwacji Zabytków wspólnie z Muzeum Górnictwa w Zabrzu przedstawił nie-

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Marek Stańczyk

Piekary Śląskie, 2014, r. – kopalnia Andaluzja na miesiąc przed wysadzeniem wieży Żeromski

eprasa.pl 1dfc842cd2

dawno raport dotyczący zabytków górniczych w Polsce. Myśli pan, że to może zmienić tę sytuację?

Jako pracownika Muzeum Górnictwa, który zajmuje się digitalizacją, cieszy mnie to, ale jako fotograf od 27 lat dokumentujący odchodzenie górniczego świata, uważam, że to spóźniona inicjatywa.

Jestem reprezentantem pierwszego „niekopalnianego” pokolenia, które świadomie oglądało dewastację Śląska. Pamiętam, że miałem 12 lat, kiedy ojciec powiedział pierwszy raz o likwidacji kopalni Ficinus, a to był 1991 r. Te kopalnie, jak i region, znałem od dziecka, urodziłem się w starej dzielnicy Siemianowic Śląskich w dawnym niemieckim Laurahutte (koło Huty Laura). Kopalnie i huty oglądałem zza okna autobusu czy tramwaju. Fajnie wspominam wycieczki do Bytomia z Chorzowa. Przejeżdżając koło Huty Kościuszko wyczuwało się ciepło i gorący klimat pieców martenowskich, wszystko świeciło się na czerwono.

Miał pan zostać górnikiem?

Uczyłem się w szkole przyzakładowej huty Laura. Od gówniarza, a potem nastolatka żyłem w cieniu

eprasa.pl 1dfc842cd2

świata, który bezpowrotnie odchodził, a w którym funkcjonowały do tej pory wszystkie pokolenia: ojcowie, dziadkowie, pradziadkowie. W 1998 r., kilka miesięcy przed maturą, powiedziano nam, że nie mamy czego szukać w hucie, bo zostanie ona w przyszłości zamknięta. I rzeczywiście tak się stało w 2003 r.

Co zmieniło się w życiu społecznym?

Szczerze? Rozpadło się. Ludzie błyskawicznie zapomnieli o strukturze społecznej, która była stworzona przez hutę czy kopalnię.

> *System się rozleciał, nie ma już – pewnie to banał, ale* **JAKŻE ZNAMIENNY** *– wspólnych obiadów.*

Pamiętam, jak tata przychodził z rannej zmiany, mama ze szkoły (bo była nauczycielką), był obiad, rodzina spędzała razem czas. Dzisiaj ludzie pracują po 12 godzin, żeby nie mieć za dużo wolnego czasu na zastanawianie się nad sobą. Ale brak wspólnego spędzania czasu to jest – oczywiście – tendencja ogólnopolska czy

eprasa.pl 1dfc842cd2

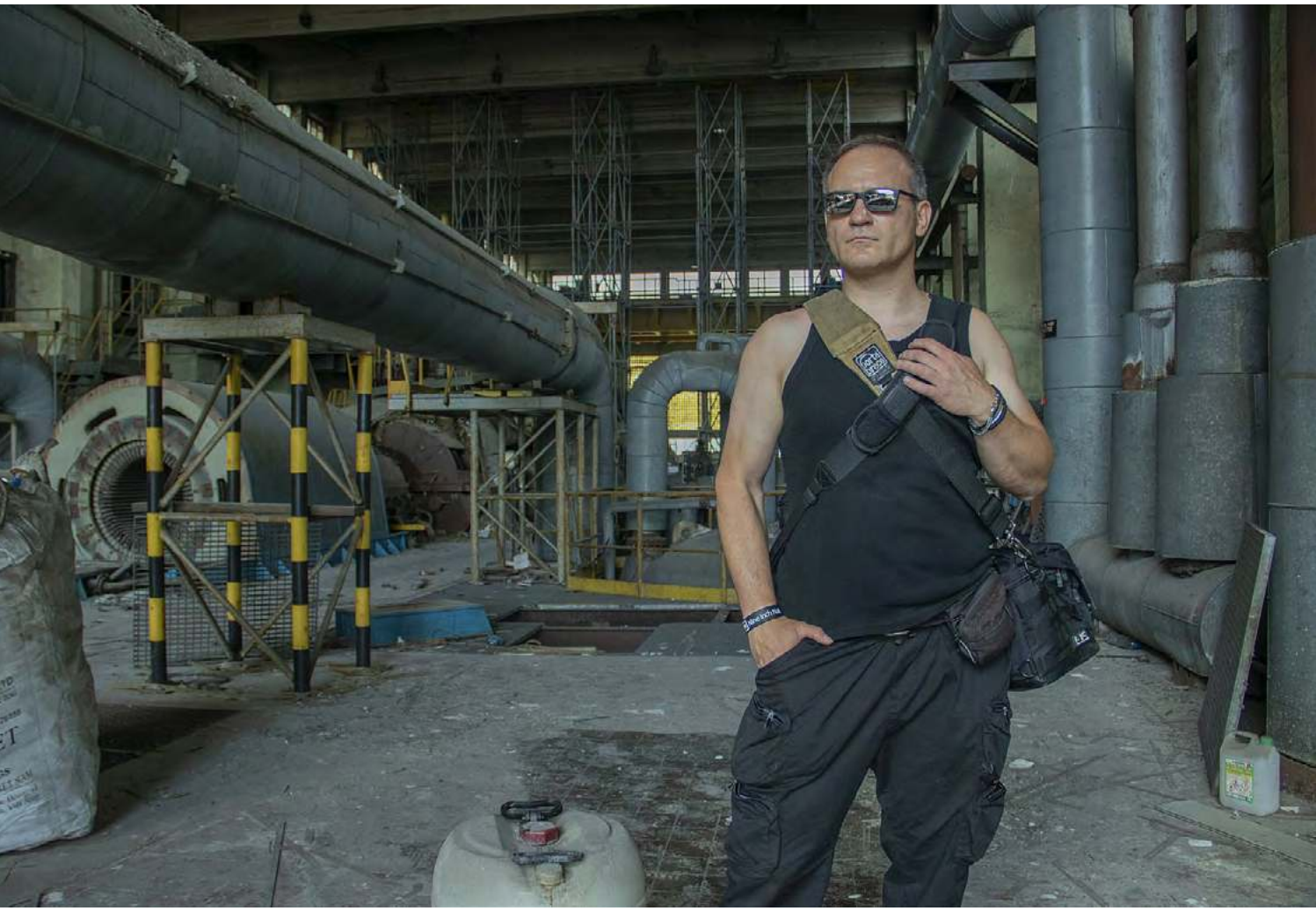
światowa, wraz z przyłączeniem Polski do UE bardzo wiele się zmieniło.

Bardzo mnie dziwi, że wszyscy tak szybko zapomnieli. Mam wrażenie, że ci na miejscu szybciej niż pozostała część Polski. Dlatego przyjezdni pewnie pytają: „gdzie te szyby? Przecież to Śląsk”!

To, co najbardziej dojmujące, to wrażenie, że część ludzi dystansuje się od przeszłości – stworzono narrację, w której roszczeniowy górnik, w dodatku wydobywający paliwa kopalne i przyczyniający się do efektu cieplarnianego, to największe zło, to wielki wstyd. I to jest chyba także powód takiego pośpiesznego pozbywania się śladów z przeszłości: ma nie zostać nic, co by przypominało o historii Śląska. Dobrze, że dziadkowie opowiadają jeszcze wnukom, o czasach, o których się już nie chce pamiętać.

Henryk Mercik, były członek Sejmiku Śląskiego, napisał we wstępie do mojego albumu: zaczęliśmy się wstydzić i wypierać swojej górniczej, przemysłowej przeszłości, bo chcieliśmy być nowocześni, uwolnieni z jarzma pracy zafundowanej przez PRL. I dlatego –

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Marek Stańczyk

– Wiem, że moimi fotografiami postarałem się jak mogłem najlepiej pozostawić ten nieistniejący już świat w społecznej pamięci – mówi Marek Stańczyk

eprasa.pl 1dfc842cd2

otwarci na nową przyszłość – pozwoliliśmy, żeby przeszłość jak najszybciej zniknęła. Ja się z tymi słowami do dziś zgadzam, one są dosadne, ale prawdziwe.

A może pan przesadza? W Zabrzu możemy zwiedzać sztolnię Luiza i kopalnię Guido, jest tu Muzeum Górnictwa. W pana rodzinnych Siemianowicach jest centrum kultury Park Tradycji z szybem Krystyna kopalni Michał. Może to już wystarczy?

A wie pani, że dzisiejszy park tradycji w Siemianowicach istnieje tylko dlatego, że swojego czasu... nie starczyło pieniędzy na likwidację obiektu? Cudem ocalał, potem miasto zdecydowało, że przerobi go na budynek użyteczności publicznej.

Zwykle obiekty kopalniane w granicach Katowic, Chorzowa, Bytomia szły do likwidacji, a szyby kopalniane wysadzano w powietrze lub dźwigi pozbawiały pejzaż kolejnej niepowtarzalnej wieży. Urzędy miast tłumaczyły się, że nie miały pomysłu (i – jak twierdziły – pieniędzy), żeby je zagospodarować, mimo że spółka likwidacyjna SRK proponowała, że może je zostawić

eprasa.pl 1dfc842cd2

i przekazać miastu. Stąd ten braku symboli Śląska w Społeczeństwoobrazie.

Dlatego uważam, że opowiadamy naszą historię Śląska przy kikutach zakładów kopalnianych. Przypominam ruinę po kopalni Szombierki. Wieżę Krystyna wyłączono w 1998-1999 r. Wybudowano ją w formie modernistycznego młota w 1929 r. To był fenomen technologiczny ówczesnej techniki. Została sprzedana prywatnemu przedsiębiorcy, który obiecał, że wieżę udostępni, rozbuduje. Ale złomiarze wycięli całą stal w środku, został tylko omurowany kadłub.

> *Jak to możliwe, że złomiarze* **WYCINAJĄ STAL** *z takich konstrukcji i mogą ją potem sprzedać? Na stal powinna być chyba koncesja?*

Obserwowałem, jak ten świat umiera. Żałuję, że fotografia nie może zachować zapachu niszczonych obiektów. Wie pani, że jest zawsze taki sam: gruz pachnie

eprasa.pl 1dfc842cd2

wszędzie tak samo, do tego dochodzi specyficzny zapach drewna, stali, smarów...

Jak zaczęła się pana przygoda z fotografowaniem odchodzących pejzaży Górnego Śląska?

Wiedziałem, że chcę być fotografem, ale nie wyuczonym z książki, tylko z własnym stylem, na swoich zasadach. Zacząłem jako nastolatek, jeszcze aparatem analogowym, obserwowałem Śląsk z wysokiego piętra bloku u rodziców. Chodziłem także z kolegą po dachach wieżowców, już wtedy nosiłem z sobą aparat. Pierwszą panoramę śląskiego Społeczeństwoobrazu zrobiłem nie do końca świadomie latem 1994 r. Z biegiem czasu widziałem, jak znikają powoli światła w Społeczeństwoobrazie. Kiedyś horyzont był usiany światłami zakładów, potem przestały świecić: po kolei – huta Pokój, zakłady azotowe w Chorzowie, kopalnie jedna po drugiej. Pomyślałem sobie: „cholera, coś znika!”

Ale potem miałem inne zajęcia, uganiałem się na przykład za dziewczynami, uczyłem się w szkole fotograficznej po średniej szkole, na studia przyszło dłużej poczekać. Ocknąłem się kilka lat potem, bodajże w 2004

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Marek Stańczyk

Kopalnia Węgla Kamiennego Piekary, jesień 2022 r. – wieża IV w likwidacji

eprasa.pl 1dfc842cd2

r. Uważam, że to było już za późno, ale patrząc z dzisiejszej perspektywy – udało się jednak uwiecznić jeszcze wtedy istniejące zakłady.

Zaangażowałem się wtedy bardzo mocno w dokumentowanie tego, co jeszcze zostało. Robiłem to m.in. w formie fotografii panoramicznej, pokazujących kontekst danego miejsca, które miało ulec zniszczeniu. Fotografia panoramiczna stała się moim znakiem rozpoznawczym i dała mi kilka nagród. To ciekawe, bo moje pierwsze panoramy brały się z... biedy. Nie było mnie stać na obiektyw ultraszerokokątny, więc składałem obraz z kilku zdjęć – na początku po prostu ręcznie. Po tylu latach różnych doświadczeń, myślę że osiągnąłem coś ciekawego w życiu, spełniłem swój wewnętrzny obowiązek dokumentacji nieistniejącego już świata. Dawało mi to i wciąż daje radość, odkrywanie historii, robienie dokumentacji nowymi technikami rejestracji ujęć 360 oraz video z drona.

W 2011 r. dostałem stypendium Ministra Kultury z celem dokumentowania upadających zakładów górniczych. Sfinalizowałem cykl mojej pracy dokumenta-

eprasa.pl 1dfc842cd2

cyjnej w 2008 r., nazwałem go „Duchy Przemysłu”, cyklicznie prezentując materiał co cztery lata. Wydałem album „Industria. Początek i koniec” w 2016 r. z wieloma fotografiami panoramicznymi nieistniejących już zakładów.

Był pan jedynym człowiekiem, który interesował się tym, co się dzieje w wyburzanych obiektach?

> *Przez pierwsze aktywne naście lat spotkałem tylko* **JEDNEGO PRACOWNIKA** *muzeum, który starał się wynieść i uratować od zniszczenia jakieś urządzenia.*

Nikt się tym nie interesował. Po pięknych starych maszynach górniczych w większości nie został nawet ślad. I zastanawia mnie, czy specjalnie czekano na zapomnienie, brak zainteresowania ze strony potencjalnych chętnych chcących przejąć zdrowe, piękne budynki (np. KWK Nowy Wirek) czy zarządzający zabytkami przymykali oko i zezwalali na likwidację?

Dlaczego?

eprasa.pl 1dfc842cd2

Odpowiadając na to pytanie, należy zapytać czy wojewódzcy konserwatorzy zabytków znają zalecenia Karty Weneckiej z 1964 r., w której określono sposób postępowania z obiektami zabytkowymi? Ani na początku lat 90., ani w ciągu następnych 30 lat nikt nie opisał żadnych sensownych procedur dotyczących postępowania z tymi obiektami, których część (jak np. nieodżałowana modernistyczna wieża szybu Krystyna z 1929 r. przeniesiona wieża szybu II do Piekar Śląskich z Wałbrzycha, zlikwidowana w 2022 r.) była po prostu zabytkami sztuki industrialnej. Spotkałem kiedyś pracownika zarządzającego rozbiórką jednej kopalni. Miał całość dokumentacji tego miejsca, ale nie było żadnych procedur, które mówiłyby, gdzie ma je dostarczyć!

Zawsze bardzo mnie denerwowało, że na ochronę dziedzictwa kulturowego przemysłowego przeznaczało się w budżetach małe pieniądze. Na całe województwo śląskie były to (orientacyjne) kwoty w wysokości 5 milionów, a na dwa remonty kościołów w Katowicach – siedem. A to w końcu budowle sakralne powstawały głównie poprzez rozwój przemysłu!

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Marek Stańczyk

Ruda Śląska, kopalnia węgla kamiennego Nowy Wirek

eprasa.pl 1dfc842cd2

Słyszało się także takie motto: „nie będziemy ratować niemieckiego zaplecza technicznego”. 80 lat po wojnie! Za to procedury likwidacyjne były niesłychanie szybkie. Pamiętam, że 12 lat temu nikt nie puścił pary ust podczas likwidacji bardzo ciekawego obiektu – wieży kątowej w Zabrzu przy kopalni Makoszowy. Zrobiono to tak po cichu, że nie ma z tego żadnej dokumentacji.

Do historii przeszło podwójne zezłomowanie szybu Anna w Rudzie Śląskiej, który na papierze został już dawno zniszczony, a w rzeczywistości wciąż istniał. Musieli więc go jeszcze raz zlikwidować. Nie mówiąc o tym, że do dzisiaj się mówi: „kopalnie musiały się same udusić”, że zastraszano ludzi, którzy chcieli zostać i pracować. Ze Śląskiem, ludźmi i przemysłem władza centralna, ale także i miejscowa, obeszła się bezwzględnie i okrutnie. Trudno zresztą się temu dziwić. Na wysokich szczeblach zasiadają zwykle osoby, które nie mają pojęcia o śląskiej tożsamości, po prostu są z zewnątrz i nie zdają sobie sprawy, z jakim dziedzictwem industrialnym obcują.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Jeździ pan do Czech obserwować ich zmagania z restrukturyzacją kopalń. Czym się różnią od naszych?

Czesi nie likwidują szybów kopalnianych, tych najbardziej wyrazistych składników obrazu postindustrialnego.

> *Oni je „zamrażają” – każde miasto ma taką budowlę* **W SWOICH STRUKTURACH I BUDŻECIE**. *A utrzymanie wieży jest utrzymywaniem dobra narodowego.*

Jeżeli znajdzie się inwestor, który zaproponuje sensowny sposób jej użytkowania – dostaje dzierżawę. Mają do tego ciekawe zdrowe pragmatyczne podejście, bez naszej chęci zrównania wszystkiego ziemią.

Może dlatego, że siedzą tam z dziada pradziada i czują się bardziej odpowiedzialni niż polscy napływowi – jednak – Ślązacy. Podczas restrukturyzacji kopalń zabrakło zaplecza, które wsparłoby ludzi, którzy musieli się przekwalifikować po stracie pracy. Tak jak to było w Belgii czy we Francji w latach 60., gdzie następował pro-

eprasa.pl 1dfc842cd2

ces deindustrializacji, często słabych lub trudnych złóż. Tam, kilka kilometrów od zamykanej kopalni otwierano inny zakład pracy i przekwalifikowano ludzi.

U nas ludzi zostawiono samym w sobie. I nie zostawiono im nawet kawałka historii. Przykładem totalnego bezprawia i zapomnienia jest dla mnie kopalnia Andaluzja, do której jeździłem przez sześć lat i dokumentowałem jej znikanie, żeby cokolwiek z niej uratować. Zachowałem kilka artefaktów i ocalałą dokumentację. Po tym miejscu nie pozostał żaden ślad, poza trzema korkami w ziemi, świadczącymi, że tam były szyby, dziś zasypane.

Ja w każdym razie czuję się Ślązakiem, Polakiem, obywatelem świata i wiem, że moimi fotografiami postarałem się, jak mogłem najlepiej, pozostawić ten nieistniejący już świat w społecznej pamięci. Ten świat dokumentowania fotograficznego idzie dobrze w parze z dokumentowaniem video, co można zobaczyć na moich filmach. Widać też na nich jak Śląsk jest zielony!

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2

wprost

Forum Wolności Gospodarczej



Raport

BRANŻA SPOŻYWCZA

CZĘŚĆ 2

PARTNER RAPORTU

ANIMEX

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej

DOBRE BO POLSKIE

POLSKA JEST SZÓSTYM PRODUCENTEM ŻYWNOŚCI W UNII EUROPEJSKIEJ *z blisko 9-proc. udziałem w unijnym rynku spożywczym. Produkcja żywności daje pracę ponad 400 tys. osób. Za liczbami stoją historie konkretnych osób i firm, które przez ponad 30 ostatnich lat walczyły o przetrwanie marki „Made in Poland”. Łatwo nie było.*

W latach 90. ubiegłego wieku rozwój wielu branż nastąpił niejako „od zewnątrz”. W pierwszych latach transformacji na nasz rynek weszły zagraniczne koncerny, oferujące produkty i usługi, których u nas albo po prostu nie było, albo pozostawały lata świetlne za tymi oferowanymi przez naszych producentów. Ina-

eprasa.pl 1dfc842cd2

czej było w branży spożywczej. W okresie PRL funkcjonowały u nas setki przetwórni warzyw i owoców, mleczarni, młynów, rozlewni soków i napojów czy piekarni. Krajowy przemysł spożywczy był więc licznie reprezentowany, co nie oznacza, że w lata 90. wszedł bez perturbacji.

Z dnia na dzień zniknęło planowanie i wytyczne z województw

Dobrze obrazuje to sytuacja branży mleczarskiej. Symptomatyczna również dla innych sektorów. W 1989 roku, wraz z rozpoczęciem procesów zmian ustrojowych w Polsce, rozpoczął się również proces przemian gospodarczych. W styczniu 1990 roku weszła w życie Ustawa o zmianach w organizacji działalności spółdzielczości, która miała ogromny i destrukcyjny wpływ na całą branżę mleczarską. Rozwiązany został Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich oraz związki regionalne. Spółdzielczość mleczarska była pozbawiona koordynatora. Wszystko zadziało się tak nagle,

eprasa.pl 1dfc842cd2

że spółdzielnie nie miały czasu przystosować się do nowych warunków i działać jako samodzielne przedsiębiorstwa.

Faktem jest, że w pierwszym okresie po rozwiązaniu Centrali część spółdzielni zareagowała entuzjastycznie: nareszcie będą mogły same planować przyszłość, nikt z Warszawy czy województwa nie będzie narzucał im sztucznych planów produkcji.

Wśród kilkuset mleczarni było na pewno kilka, które naprawdę na tym skorzystały: wcześnie zostały unowocześnione, miały stabilne kontrakty, do tego kierowali nimi nie ludzie z dawnego nadania politycznego, ale specjaliści, którzy umieli przekierować zarządzanie na inne tory.

Po okresie entuzjazmu przyszło rozczarowanie

Jak czytamy w relacji opublikowanej przez Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich, większość spół-

eprasa.pl 1dfc842cd2

dzielni po pierwszym okresie euforii wywołanej samodzielnością i brakiem zależności od władzy centralnej, szybko zetknęła się z problemem dezorganizacji i rozerwania tradycyjnych więzi techniczno-ekonomicznych. „Pociągnęło to za sobą utratę wspólnej infrastruktury handlowej, remontowej, transportowej, oświatowej, wypoczynkowej, badawczej, informacyjnej, dystrybucyjnej. Destrukcyjne skutki ustawy dotknęły spółdzielczość nie tylko mleczarską. Spółdzielnie nie miały czasu przystosować się do nowych warunków jako samodzielne przedsiębiorstwa. Niechęć ze strony władz państwa do tej formy gospodarowania groziła jej wyeliminowaniem z polskiej gospodarki” – napisano we wspomnieniach pierwszych lat transformacji sektora.

Nie godząc się na taki scenariusz, spółdzielnie podjęły oddolną walkę o przeżycie: unowocześniały swoje linie produkcyjne, nawiązywały kontakty handlowe, negocjowały umowy.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Kolejne lata przyniosły też **ŁĄCZENIE W WIĘKSZE GRUPY,** *bo polscy producenci żywności dość szybko przekonali się – nawet jeśli początkowo odrzucali tę wiedzę – że* **WIĘKSZY MOŻE WIĘCEJ.**

Przykładów do obserwacji dostarczały zagraniczne korporacje, które krótko po 1990 roku zaczęły wchodzić do Polski. Szybko przerodziło się to w prawdziwy szturm.

Zagraniczne marki zawalczyły o polskich klientów

Władze Polski Ludowej mogły zapewniać, że Polska jest samowystarczalna w kwestii produkcji żywności – a jeśli u nas czegoś brakowało, to można przecież zakupić u zaprzyjaźnionej gospodarki bułgarskiej czy wietnamskiej. O tym, że nie przekonywało to Polaków, świadczy popularność sklepów Pewex,

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Fabryka Coca-Coli

eprasa.pl 1dfc842cd2

z których pierwszy powstał w 1974 roku. Polskie soki jabłkowe na pewno zawierały dużo witamin i zero chemii, ale co z tego, skoro ludzie marzyli o możliwości postawienia na świątecznym stole choćby dwóch szklanych butelek Coca-Coli, by zrobić wrażenie na gościach?

Potrzebę wyjścia poza ograniczenia, które przez lata narzucały władze, doskonale wyczuły zagraniczne marki.

Amerykańskie reklamy uczyły nas, co jeść i co pić

Faktem jest, że akurat Coca-Colę można było kupić już w latach 70. w niektórych „normalnych” sklepach za złotówki, bo w 1971 roku Edward Gierek podpisał z prezesem Coca-Cola Company umowę licencyjną. Za to inne napoje polscy klienci znali co najwyżej z amerykańskich filmów. W 1992 r. zaczęto produkować w Polsce napoje Fanta i Sprite. Koncern PepsiCo. wszedł do Polski rok wcześniej.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej

W kolejnych latach Polacy mogli nie tylko kupić produkty o obco brzmiących nazwach, ale też zetknęli się z kolorowymi reklamami: z muzyką, ładnie ubranymi ludźmi i tłem z amerykańskich miast, bo wiele koncernów nie produkowało spotów reklamowych na miejscu, ale korzystało z filmików stworzonych dla klientów zagranicznych, dubbingując je tylko w Polsce.

> *Dziś psychologowie powiedzieliby, że spoty w rodzaju tego zachęcającego do zakupu Mentosów – z młodą, pewną siebie blondynką, której łamie się szpilka, więc po chwili zastanowienia odrywa obcas w drugim bucie i dynamicznym krokiem idzie dalej –* **MIAŁY CHARAKTER ASPIRACYJNY I POKAZYWAŁY NAM, DOKĄD ZMIERZAMY, JAK CHCEMY ŻYĆ.**

Wtedy jednak te reklamy były traktowane bardzo serio, choć niekoniecznie przekładały się na codzienne

eprasa.pl 1dfc842cd2

wybory zakupowe. Lata 90. to przecież czas dużego kryzysu i bezrobocia, które w wielu regionach miało charakter strukturalny. Polskie cukierki, napoje czy sery były zdecydowanie tańsze niż zagraniczne, więc wygrywały bój o portfele Polaków. Korporacje zagraniczne były jednak cierpliwe, tym bardziej ze z podobną sytuacją zetknęły się też w innych krajach regionu. Wiedziały, że potrzeba czasu, by Polacy przestali traktować zagraniczne marki jako produkt luksusowy, a włączyli je do codziennych zakupów.

Supermarkety zmieniły sposób, wjaki robimy zakupy

Pomogły w tym super- i hipermarkety, które w latach 90. Zaczęły się pojawiać w dużych miastach. Pierwszy hipermarket został otwarty w Warszawie w 1993 roku i nosił szyld sieci HIT, należący do niemieckiej firmy Dolhe. W październiku 1995 roku został otwarty pierwszy supermarket E. Leclerc na warszawskim Ursynowie. W 1996 roku w Polsce pojawiła się sieć Au-

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej



Fot. Materiały prasowe

Sieć sklepów Dino

eprasa.pl 1dfc842cd2

chan uruchamiając hipermarket w Piasecznie pod Warszawą. Carrefour wszedł do Polski w 1997 roku, otwierając hipermarket w Łodzi. W 1998 roku do Polski weszło Tesco.

Zakupy w sklepach wielkopowierzchniowych były dla Polaków całkowicie nowym doświadczeniem. Możliwość poruszania się swobodnie po wielkim sklepie, oglądania setek produktów, porównywania, udziału w degustacjach. Do tego promocje, które były pierwszym sygnałem wysłanym przez producentów, że „jesteście dla nas ważni, będziemy zaszczyceni, jeśli wybierzecie nasz produkt”. A właściwie wasze portfele są dla nas ważne.

Oswoiło to Polaków z kupowaniem zagranicznych marek – po bliższym przyjrzeniu się „cenówkom” okazywało się, że wcale niekoniecznie są droższe niż polskie odpowiedniki. Zresztą na rynku dochodziło do coraz większych przetasowań, które skutkowały tym, że klienci mogli stracić orientację co do tego, czy produkt jest polski, czy zagraniczny. Lata 90.

eprasa.pl 1dfc842cd2

przeciągnęły przestarzałe, niekiedy źle zarządzane, firmy po ziemi. Dziś nawet popularnym producentom trudno konkurować z wielkimi firmami, a co dopiero w latach 90. Polscy producenci dopiero uczyli się rynku i jego zasad, mogli też pomarzyć o zagranicznej ekspansji.

Polskie czy już nie?

Chyba najbardziej znanym przykładem przejęcia marki, która była polska „od zawsze”, jest nabycie producenta czekolad E. Wedel przez PepsiCo w połowie lat 90. Wkrótce okazało się, że inwestycja nie do końca była zgodna ze strategią rozwoju amerykańskiego koncernu, więc w 1999 roku sprzedał ją brytyjskiej spółce Cadbury. Nazwa i charakterystyczne logo (podpis Emila Wedla) również, za to oznaczenie nowego właściciela było raczej dyskretne, tak by nie zniechęcić klientów. W 2010 roku nastąpiły kolejne zmiany właścicielskie i E. Wedel stał się częścią japońskiej Grupy LOTTE.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Równowagą dla międzynarodowych koncernów okazały się polskie koncerny spożywcze. **JUŻ W 1990 ROKU Z INICJATYWY PIĘCIU WSPÓLNIKÓW Z MAŁOPOLSKI POWSTAŁA NIEWIELKA FIRMA MASPEX,** *która początkowo zajmowała się produkcją zabielaczy do kawy.*

Trzy lata później firma w Wadowicach rozpoczęła produkcję rozpuszczalnych herbat i czekolady, a wkrótce zaczęła przejmować innych producentów żywności. W 1995 roku do Grupy Maspex dołączył producent soku Kubuś, który pomimo upływu lat pozostaje jednym z najchętniej wybieranych soków tego rodzaju. W 2005 roku Grupa nabyła udziały w markach bułgarskich, rumuńskich i węgierskich, a kilka lat później przejęła też rosyjskiego producenta soków. Lista transakcji w ostatnich trzech dekadach obejmuje 21 akwizycji, z czego 12 za granicą. Firma po-

eprasa.pl 1dfc842cd2

siada 18 zakładów produkcyjnych w Polsce i za granicą (260 linii produkcyjnych), a w portfolio ma ponad 4 tys. produktów. Przychody kształtują się na poziomie 15 mld zł.

Inną grupą, która dobrze obrazuje rozwój polskiej przedsiębiorczości w latach 90. i eksperymenty rynkowe jest Mokate. Wprawdzie firma chwali się tradycją sięgającą 1900 roku, ale to w latach 90. rozpoczął się intensywny rozwój, a prezes Mokate Teresa Mokrysz przedstawiana była jako czołowa polska bizneswoman i osoba o niesamowitym wyczuciu rynku.

Rolnicy nie chcieli do UE

Ważnym momentem dla polskiego sektora żywnościowego było wejście Polski do Unii Europejskiej. Polskie rolnictwo zostało objęte Wspólną Polityką Rolną i Handlową, zniesiona została granica celna między Polską a innymi krajami, co oznaczało swobodny dostęp naszych producentów do dużego i za-

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej



Fot. Materiały prasowe

Puszka napoju Relax

eprasa.pl 1dfc842cd2

możnego rynku unijnego, ale z drugiej strony – zagraniczni producenci zyskali swobodny dostęp do naszego rynku. Rolnicy i producenci żywności obawiali się, że skończy się to przejmowaniem polskich firm przez dużo zamożniejsze zagraniczne koncerny – to jeden z powodów, dla których polscy rolnicy okazali się w referendum akcesyjnym w 2003 roku eurosceptykami.

Szybko okazało się, że obawy były przesadzone. W krajach naszego regionu wzrost gospodarczy zwiększył się 2-3 razy. Wejście do Unii zbiegło się w czasie z dużym przyspieszeniem rozwoju gospodarczego Polski, co sprzyjało wzrostowi chłonności rynku krajowego. Wartość spożycia prywatnego (w cenach stałych) od 2004 roku zwiększała się w tempie prawie 4 proc. rocznie, a w 2009 roku była o 27 proc. większa niż w latach 2000-2002.

A co z obawami, że zaleją nas produkty z zagranicy? Dane pokazują, że okazały się bezzasadne. W 2003 roku eksport rolno-spożywczy wzrósł o 23 proc., a saldo ob-

eprasa.pl 1dfc842cd2

rotów zmieniło się z ujemnego (-0,51 mld euro) na dodatnie (+0,45 mld euro). Przez następnych pięć lat eksport żywności rozwijał się w tempie 23 proc. rocznie, a jego poziom w 2008 roku (11,4 mld euro) był 2,8 razy wyższy niż w 2003 roku i 3,7 razy wyższy niż w latach 2000-2002. W podobnym tempie (średnio 21 proc.) wzrastał także import, przy czym było ono wolniejsze niż eksportu do 2006 roku, a szybsze w latach 2007-2008.

Pandemia nie powstrzymała producentów żywności

A jak jest dziś? Polski przemysł rolno-spożywczy stanowi jedną z kluczowych gałęzi gospodarki kraju. Z analizy Research and Markets wynika, że najpóźniej do 2025 r. rynek produktów spożywczych w Polsce przebije barierę 100 mld dolarów, ale może się to stać nawet szybciej. Jest to najbardziej stabilna branża, na rozwój której nawet pandemia COVID-19 nie miała większego wpływu.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Z raportu „Data & Trends 2021”, europejskiej organizacji producentów żywności Food Drink Europe, wynika, że

POLSKA JEST 4. NAJWIĘKSZYM PRODUCENTEM ŻYWNOŚCI W UE PO FRANCJI, NIEMCZECH I HISZPANII.

Według danych Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR), wartość eksportu polskiej żywności za granicę w 2021 r. wyniosła rekordowe 170,8 mld zł (37,4 mld EUR), co oznacza 9 proc. wzrostu rok do roku. Polska to także dom wielu znanych na całym świecie marek. Przykładami są: Mlekovita i Mlekpol - z branży przetwórstwa mleczarskiego, Maspex - producent soków, nektarów, makaronów, płatków oraz Hortex - producent soków. Oprócz w/w z Polski wywodzą się także takie marki jak Wyborowa czy Belvedere (wódka), Tymbark (soki), Grycan (lody), Wedel (czekolada), Sokołów (wędliny), Pudliszki (sosy i keczupy), Kujawski (olej), Winiary (przyprawy i różne

eprasa.pl 1dfc842cd2

rodzaje dań gotowych), choć niektóre należą dziś do zagranicznych koncernów. Wszystkich nie sposób zresztą wymienić.

Polska żywność na eksport

Polska jest jednym z największych producentów żywności w Europie. Jest też jednym z największych jej eksporterów, a ubiegły rok był pod tym względem rekordowy. Według danych GUS eksport z Polski wzrósł o 1,4 proc. r/r do 351 mld euro w 2023 r., zaś import spadł w tym okresie o 7 proc. r/r i wyniósł 340,5 mld euro. Jak podał Główny Urząd Statystyczny, dodatnie saldo wyniosło 10,6 mld euro, podczas gdy w styczniu - grudniu 2022 r. wyniosło minus 20 mld euro.

74 proc. eksportu trafiła do innych krajów Wspólnoty – przede wszystkim do Niemiec (aż 25 proc.), Holandii, Francji, Włoch i Czech. Głównymi produktami eksportowymi do krajów unijnych są mięso drobiowe, produkty mleczne, mięso wołowe oraz pieczywo i wyroby piekarnicze.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Pozostała część towarów rolno-spożywczych jest wysyłana do Wielkiej Brytanii, Ukrainy, USA i Arabii Saudyjskiej.

Raport Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu „The Polish Food Specialities Sector” wskazuje, że od 2014 r. nasz kraj utrzymuje pozycję nr 1 w produkcji mięsa drobiowego w UE. Klientów zagranicznych bez problemu znajdują też producenci wieprzowiny i wołowiny. Polska znajduje się także w pierwszej trójce pod względem produkcji owoców (roczne zbiory 5,2 mln ton).

Ponadto jesteśmy 4. największym producentem nabiału i 5. największym producentem miodu w UE.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Forum Wolności Gospodarczej

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej



SCHABOWY NARODOWY

Zwycięzca rankingu największych producentów mięsa w Polsce – Animex

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej

Chociaż walczą z wirusami, rosnącymi cenami energii i czarnym PR-em, to **KRYZYSU ŻADNEGO U NICH NIE WIDAĆ**. *Poznajcie 40 największych producentów mięsa w Polsce.*



Tekst: **Szymon Krawiec**

89 proc. Polaków je mięso częściej niż raz w tygodniu. Co trzeci z nas spożywa je praktycznie codziennie. Statystyczny Polak konsumuje ponad 73 kg mięsa rocznie. To jeden z najwyższych wskaźników w całej Europie i więcej niż unijna średnia, która wynosi 68 kg na osobę rocznie. Najwięcej jemy wieprzowiny. Wybieramy ją dwa razy częściej niż drób. Spożycie wołowiny jest u nas nadal śladowe i wynosi zaledwie 1,7 kg na mieszkańca w ciągu całego roku.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Cedrob – największy w Polsce producent mięsa drobiowego – zajął drugie miejsce

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska mięsem stoi

W 2022 r. w Polsce wyprodukowano niecałe 5 mln ton mięsa. Najwięcej drobiu (2,7 mln ton), potem wieprzowiny (1,6 mln) i wołowiny (529 tys. ton).

Ale krajowy rynek tak gigantycznej produkcji na pewno nie udźwignie, dlatego Polska od lat króluje w eksporcie. Przez ostatnie 35 lat zostaliśmy największym producentem drobiu w Europie. Zajmujemy czwarte miejsce w UE w produkcji wieprzowiny i szóste jeśli chodzi o wołowinę.

Wartość sektora mięsnego przekroczyła już 100 mld zł. Jedna trzecia przychodów wszystkich producentów żywności działających w kraju pochodzi właśnie z tej jednej branży. Mięso i wędliny mają największy udział w całkowitym eksporcie produktów rolno-spożywczych.

Jedno stado na godzinę

Mogłoby się wydawać, że branża, która stoi na tak mocnych fundamentach żadnych problemów nie ma. Ale

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Na trzecim miejscu znalazł się Sokołów, który produkuje również dania gotowe

eprasa.pl 1dfc842cd2

tych ciągle przybywa. Już nie ma nawet co mówić o pandemii czy wojnie w Ukrainie, które negatywnie wpłynęły nie tylko na producentów mięsa, ale przecież na cały polski biznes.

Od długiego czasu w Polsce likwidują się kolejne stada trzody chlewnej. Mówiąc prościej, świń nam w kraju ubywa. Sytuacja jest dramatyczna. Przykładowo w pierwszym kwartale ubiegłego roku dzień w dzień likwidowano średnio 24 stada trzody chlewnej. W prostym rachunku – jedno stado na godzinę. Rolnicy żegnają się z produkcją, bo nie wytrzymują walki z epidemią afrykańskiego pomoru świń, choroby zakaźnej dotyczącej wyłącznie świń czy dzików. Praktycznie codziennie słyszy się o kolejnym ognisku ASF w Polsce.

Kiedy hodowcy trzody mają problemy z ASF, to producenci drobiu mają problem z ptasią grypą. Według danych Państwowego Instytut Weterynarii, w całym 2023 r. w Polsce odnotowano 68 ognisk wysoce zjadliwej grypy ptaków. Utrzymywano w nich w separacji

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej



Fot. Materiały prasowe

Miejsce czwarte: Superdrob

eprasa.pl 1dfc842cd2

ponad milion sztuk drobiu. Na chorobę nie ma mocnych. Leczenie kur czy kaczek nie jest opłacalne, szczepionka dopiero w eksperymentalnej fazie, więc jedyne, co pozostaje to utylizacja zarażonego ptactwa. Ptasiej grypie można jedynie zapobiegać, dbając o to, żeby hodowane kury, kaczki czy gęsi nie miały na przykład dostępu do wody pitej przez dzikie ptactwo.

Polska eksportuje aż 60 proc. krajowej produkcji drobiu, a wieści o ptasiej grypie atakującej kolejne kurniki wpływają niepokojąco na naszych zagranicznych klientów, którzy nie chcą wpuścić wirusa do swojego kraju. Oprócz ASF czy ptasiej grypy, producenci mięsa borykają się z podobnymi problemami, co reszta branży. Przytłaczają ich wysokie koszty energii, brak wsparcia ze strony rządu. Nie sprzyjają również globalne już wegańskie trendy, rosnące spożycie roślinnych zamienników mięsa czy sam czarny PR wokół hodowców i producentów jako tych maltretujących zwierzęta czy przyczyniających się do szybszego końca świata.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Miejsce piąte: Agro-Rydzyna

eprasa.pl 1dfc842cd2

Od hitu z puszki do globalnego giganta

Mimo tych wszystkich problemów, najwięksi gracze w branży trzymają się mocno. Tak przynajmniej wynika z naszego rankingu, który pomogła nam utworzyć agencja badawcza Dun&Bradstreet. W sumie spośród 40 wyróżnionych przez nas firm tylko jedna zaliczyła w 2022 r. stratę. Wszystkie pozostałe miały zysk. Już wszystkie bez wyjątku z roku na rok powiększyły swoje przychody.

Ranking wygrał Animex. To mięsny gigant z ponad 11 mld zł przychodów rocznie. Nazwa firmy może niewiele mówić, ale to tam produkowane są wędliny pod znanymi markami: Morliny, Krakus czy Berlinki. Historia firmy sięga jeszcze początków lat 50., kiedy w głębokim PRL działała pod nazwą Centrala Importowo-Eksportowa Artykułów i Przetworów Pochodzenia Zwierzęcego „Animex”. Pierwszym hitem eksportowym była choćby wysyłana z Polski za Ocean szynka konserwowa Krakus. W latach 70. „Polish ham” kosztowała w USA niecałe 4 dolary. Lokalna, amerykańska

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Miejsce szóste: Gobarto

eprasa.pl 1dfc842cd2

szynka, o gorszym składzie, była dwa razy droższa. Cena plus jakość dały zapuszkowanej wędlinie z Polski murowany sukces. Legenda głosi, że po węglu była w PRL najczęściej eksportowanym polskim towarem za granicę. Już w wolnej Polsce Animex zadebiutował na warszawskiej giełdzie. Później spółka została przejęta przez amerykański koncern spożywczy Smithfield Foods Inc. A niedługo później Amerykanów przejęli z kolei Chińczycy z Shuangu Group. I tak Animex stał się częścią chińskiej grupy, a cała warta 4,7 mld dolarów transakcja była największym w historii przejęciem firmy amerykańskiej przez chińską.

Drugie miejsce na podium zajęła spółka Cedrob. To największy w Polsce producent mięsa drobiowego. Firma oferuje całą gamę wyrobów z mięsa kurczaka, kaczki czy gęsi. Swoje produkty eksportuje na 50 zagranicznych rynków. Nie tylko Europy, ale też Azji, Afryki czy na Bliski Wschód.

Ostatnie miejsce na podium zajął Sokołów. To jeden z największych producentów mięsa w naszej części Eu-

eprasa.pl 1dfc842cd2

ropy. Produkuje nie tylko mięso i wędliny, ale również dania gotowe, konserwy czy produkty roślinne. Firma należy do międzynarodowej grupy Danish Crown. To już największy eksporter mięsa na całym świecie i największy przetwórca mięsa w Europie.

Jakie jeszcze inne firmy znalazły się w naszym rankingu?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Forum Wolności Gospodarczej

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej

40 największych producentów mięsa i wędlin w Polsce

	NAZWA FIRMY	PRZYCHODY 2022	ZYSK NETTO 2022	WZROST PRZYCHODÓW 2021/22
1	**ANIMEX FOODS SP. Z O. O.**	11 628 329 000	178 571 000	2 356 475 000
2	**CEDROB S. A.**	8 145 659 802	411 936 030	3 311 955 168
3	**SOKOŁÓW S. A.**	5 115 660 000	83 022 000	808 598 000
4	**SUPERDROB S. A.**	2 722 346 105	25 305 433	586 273 539
5	**AGRO-RYDZYNA SP. Z O. O.**	2 391 948 146	105 473 383	864 884 979
6	**GOBARTO S. A.**	2 344 061 000	17 824 000	741 693 000
7	**ZAKŁAD PRZEMYSŁU MIĘSNEGO BIERNACKI SP. Z O. O.**	1 879 297 995	10 279 590	385 691 004
8	**TARCZYŃSKI S. A.**	1 655 634 247	91 218 348	442 370 234
9	**ABP POLAND SP. Z O. O.**	1 420 031 000	28 714 000	402 867 000
10	**STORTEBOOM HAMROL SP. Z O. O.**	1 415 236 745	86 664 206	418 010 981

eprasa.pl 1dfc842cd2

	NAZWA FIRMY	PRZYCHODY 2022	ZYSK NETTO 2022	WZROST PRZYCHODÓW 2021/22
11	**ZAKŁADY MIĘSNE SKIBA S. A.**	1 413 239 487	38 758 174	269 697 399
12	**ZAKŁADY MIĘSNE ZAKRZEWSCY SPÓŁKA JAWNA**	1 338 203 713	36 728 195	437 196 007
13	**JBB IMPORT EKSPORT JÓZEF BAŁDYGA**	1 337 324 208	59 511 622	279 025 331
14	**ANIMEX KUTNO SP. Z O. O.**	1 282 604 594	44 861 032	218 594 347
15	**ZAKŁADY MIĘSNE ŁUKÓW S. A.**	1 228 363 336	43 492 437	353 280 127
16	**DROBIMEX SP. Z O. O.**	1 197 633 094	36 241 827	365 739 624
17	**PRZEDSIĘBIORSTWO DROBIARSKIE DROBEX SP. Z O. O.**	1 195 715 056	70 773 548	395 306 792
18	**INDYKPOL S. A.**	1 176 929 000	29 583 000	364 051 000
19	**ROLDROB S. A.**	1 157 700 000	53 624 000	366 952 000
20	**KONSPOL HOLDING SP. Z O. O.**	1 156 414 000	-625 000	1 156 414 000
21	**ZAKŁADY DROBIARSKIE FARMIO SP. Z O. O.**	1 069 046 592	8 854 850	595 304 954
22	**DROSED S. A.**	1 063 948 000	28 280 000	270 774 000
23	**ADROS SP. Z O. O.**	1 063 052 939	40 829 397	432 867 245

eprasa.pl 1dfc842cd2

	NAZWA FIRMY	PRZYCHODY 2022	ZYSK NETTO 2022	WZROST PRZYCHODÓW 2021/22
24	**ZAKŁADY MIĘSNE SILESIA S. A.**	1 031 931 977	-128 641 201	111 035 489
25	**PLUKON SIERADZ SP. Z O. O.**	994 418 229	32 418 563	305 905 946
26	**AGRAIMPEX SP. Z O. O.**	916 630 170	158 297	301 925 492
27	**OSI FOOD SOLUTIONS POLAND SP. Z O. O.**	871 795 929	3 663 625	328 506 782
28	**AMI SP. Z O. O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA**	869 999 357	90 265 384	529 575 616
29	**ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKI J. M. ZDANOWSCY SPÓŁKA JAWNA**	858 304 730	9 394 027	96 754 891
30	**WĘDLINKA SP. Z O. O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA**	817 598 337	5 977 322	371 604 829
31	**OSI POLAND FOODWORKS SP. Z O. O.**	790 707 251	42 560 116	269 224 399
32	**ZAKŁADY MIĘSNE SZUBRYT SP. Z O. O.**	790 299 174	12 820 821	208 085 682
33	**MCKEEN BEEF CP SP. Z O. O.**	762 435 541	15 002 974	220 603 180
34	**MADEJ WRÓBEL SP. Z O. O.**	728 478 382	11 578 600	265 948 067
35	**KPS FOOD SP. Z O. O.**	726 818 546	45 737 319	354 278 800
36	**HILTON FOODS LTD SP. Z O. O.**	710 413 307	27 902 584	130 524 506

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej

	NAZWA FIRMY	PRZYCHODY	ZYSK NETTO	WZROST PRZYCHODÓW
		2022	2022	2021/22
37	**BRUNO TASSI SP. Z O. O.**	681 472 752	9 790 337	141 128 294
38	**MCKEEN BEEF SH SP. Z O. O.**	632 624 435	17 624 998	134 834 617
39	**POLSKIE MIĘSO I WĘDLINY ŁUKOSZ SP. Z O. O.**	630 881 212	20 431 831	242 937 128
40	**FIRMA KABANOS KOJS MIROSŁAW I JOANNA KOJS KOWALCZYK SP. J.**	630 490 187	6 449 472	192 838 592

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Forum Wolności Gospodarczej

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej



POLSKA MLEKIEM PŁYNĄCA

Grupa Polmlek zwyciężyła w rankingu największych producentów wyrobów mleczarskich

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej

Chociaż liczba krów w Polsce spada, to **MLEKA PRODUKUJEMY CORAZ WIĘCEJ**. *Przyszłość należy do tych największych graczy w branży.*



Tekst: **Szymon Krawiec**

W zeszłym roku Polska wysłała za granicę 1,69 mln ton produktów mleczarskich. Praktycznie tyle samo, co w 2022 r. Chociaż produkcja mleka w Unii Europejskiej spada, to w Polsce rośnie. Polskie mleczarstwo jest już mocno osadzone w ścisłej europejskiej czołówce. Tworzy ją sześć państw: Niemcy, Francja, Holandia, Włochy, Polska i Irlandia.

Jesteśmy trzecim największym producentem surowego mleka w całej Unii. Piątym największym produ-

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Drugie miejsce należy do Spółdzielni Mleczarskiej Mlekowita

eprasa.pl 1dfc842cd2

centem serów. Czwartym producentem masła czy odtłuszczonego mleka w proszku.

Śmietana do Niemców, serwatka do Chin

W siłę rośnie nie tylko krajowa produkcja i zaspokojenie naszego rynku, ale też eksport. Jak wyliczyli analitycy z Banku Pekao między 2015 a 2022 r. eksport produktów mleczarskich z Polski wzrósł o jedną trzecią. Co i gdzie wysyłamy najczęściej?

Ponad połowa polskiego eksportu mleka czy śmietany trafia do Niemiec (58 proc.), potem do Chin (6 proc.) i na Litwę (6 proc.). Największym odbiorcą polskich proszków mlecznych jest Algieria. Polską serwatkę najczęściej kupują Chińczycy i Holendrzy. Masło upodobali sobie Czesi. Maślankę Węgrzy i Brytyjczycy. Sery Niemcy i Włosi.

Mniej krów, więcej mleka

Fenomenem w branży jest fakt, że chociaż od dziesięciu lat systematycznie spada pogłowie krów mlecznych

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej



Fot. Materiały prasowe

Na trzecim miejscu znalazła się Spółdzielnia Mleczarska Mlekpol w Grajewie

eprasa.pl 1dfc842cd2

w Polsce, to i tak mleka produkujemy coraz więcej. Dzisiaj w Polsce mamy niecałe 20 mln krów mlecznych. Jeszcze w 2014 r. było ich grubo ponad 21 mln sztuk. W tym samym czasie polscy rolnicy zwiększyli wydajność swoich krów o ponad 70 proc., uzyskując średnią krajową za 2022 r. w wysokości 9 tys. kg mleka uzyskanego z jednej krowy rocznie. W prostym rachunku wychodzi ok. 25 kg mleka z jednej krowy dziennie.

W zwiększaniu wydajności najistotniejszym czynnikiem jest odpowiednia i dobrze zbilansowana pasza. Ale również częstotliwość samego doju, właściwa temperatura czy warunki sanitarne w samej oborze.

Przyszłość należy do największych

W krótkim okresie polskie mleczarstwo ma przed sobą bardzo dobrą perspektywę. Po małym kryzysie spowodowanym gorszymi cenami na światowym rynku mleka, od końcówki zeszłego roku sytuacja się poprawia i koniunktura wraca.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Miejsce szóste: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy

eprasa.pl 1dfc842cd2

W dłuższej perspektywie branży mogą dokuczać rosnące wymagania środowiskowe w rolnictwie, co zmusi do poniesienia dużych nakładów na nowe inwestycje w odnawialne źródła energii, poprawę dobrostanu zwierząt czy redukcję emisji CO2. Popyt z kolei będzie rósł najbardziej na dalekich azjatyckich rynkach. A to oznacza, że na rynku zostaną ci najwięksi, którzy mają duże zdolności do inwestycji czy wysyłki swoich produktów w najdalsze zakątki świata.

Co z mniejszymi przetwórcami? Albo czeka ich postępująca już zresztą coraz bardziej konsolidacja, albo wstrzelenie się w rynkową niszę, oferując klientom na przykład regionalne produkty naprawdę bardzo wysokiej jakości.

Mleczni giganci

Patrząc na nasz ranking największych producentów artykułów mleczarskich, żadnego kryzysu nie widać. W zasadzie tak dobrej sytuacji nie było w żadnym innym opublikowanym przez nas branżowym rankingu.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej



Fot. Materiały prasowe

Miejsce siódme: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu

eprasa.pl 1dfc842cd2

Wszystkie wymienione przez nas spółki zakończyły 2022 r. z zyskiem. Każda jedna z roku na rok poprawiła przychody. Tak wynika z danych finansowych dostarczonych nam przez wywiadownię gospodarczą Dun&Bradstreet.

Pierwsze miejsce zajmuje Grupa Polmlek. To największa prywatna firma mleczarska ze stuprocentowym polskim kapitałem. Zatrudnia ponad 4 tys. ludzi, którzy pracują w 14 zakładach spółki w Polsce oraz jednym w Maroku. Dziennie są w stanie wyprodukować 4,5 mln litrów mleka. Ponad połowa produkcji trafia na eksport do dziesiątek krajów zlokalizowanych na wszystkich kontynentach.

Na drugie miejsce wskoczyła Mlekovita, największy eksporter produktów mlecznych w Polsce. Mleko, sery, masła czy śmietany ich produkcji trafiają na 166 zagranicznych rynków. Swoje wyroby produkuje na 185 liniach zlokalizowanych w 25 zakładach. W ciągu doby jest w stanie przerobić 8 mln litrów mleka, które pochodzi od 15 tys. współpracujących z firmą rolników.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Danone zajął miejsce dziewiąte

eprasa.pl 1dfc842cd2

Ostatnie miejsce na podium należy do Spółdzielni Mleczarskiej Mlekpol. Firma działa pod takimi znanymi markami jak Łaciate, Milko, Mazurski smak, Jogo czy Rolmlecz. Wyroby powstają w 14 zakładach, a jedna trzecia produkcji trafia już na eksport do ponad 100 krajów, w tym do państw Dalekiego i Bliskiego Wschodu.

Jakie jeszcze spółki mleczarskie pojawiły się w naszym zestawieniu?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Forum Wolności Gospodarczej

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej

Najwięksi producenci wyrobów mleczarskich

	NAZWA FIRMY	PRZYCHODY 2022	ZYSK NETTO 2022	WZROST PRZYCHODÓW 2021/22
1	**GRUPA POLMLEK**	9 821 937 000	409 707 000	4 121 937 000
2	**SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA MLEKOVITA**	9 418 556 869	195 602 480	3 114 715 024
3	**SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA MLEKPOL W GRAJEWIE**	7 173 150 162	136 450 917	2 067 809 094
4	**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA**	2 263 797 805	129 458 077	861 357 704
5	**HOOGWEGT POLAND SP. Z O. O.**	2 260 831 006	28 172 295	1 028 277 263
6	**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W PIĄTNICY**	2 259 855 001	23 196 367	597 626 474
7	**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W ŁOWICZU**	2 157 650 231	1 481 712	625 942 227
8	**SPÓŁDZIELNIA OBROTU TOWAROWEGO PRZEMYSŁU MLECZARSKIEGO**	1 610 635 277	44 083 965	374 291 918
9	**DANONE SP. Z O. O.**	1 561 219 000	50 136 000	190 565 000
10	**ZOTT POLSKA SP. Z O. O.**	1 488 190 976	78 087 125	246 867 635

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej

	NAZWA FIRMY	PRZYCHODY 2022	ZYSK NETTO 2022	WZROST PRZYCHODÓW 2021/22
11	**LACTALIS POLSKA SP Z. O. O.**	1 442 092 000	4 517 000	289 196 000
12	**MILKPOL POLSKA SP Z. O. O.**	1 259 742 572	13 456 176	1 259 667 423
13	**LUMIKO SP. Z O. O.**	1 236 959 479	39 221 278	542 341 952
14	**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W SIERPCU**	1 163 620 260	15 629 780	331 647 200
15	**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W KOLE**	1 134 267 122	16 131 546	250 405 920
16	**SPÓŁDZIELCZA MLECZARNIA SPOMLEK**	1 023 434 135	10 851 831	310 933 714
17	**HOCHLAND POLSKA SP. Z O. O.**	893 079 000	-14 132 000	125 362 000
18	**TARGET POLSKA SP. Z O. O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA**	892 609 167	19 058 204	354 760 317
19	**SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GOSTYNIU**	740 565 775	14 095 393	214 802 704
20	**BAKOMA SP. Z O. O.**	712 314 000	658 000	127 647 000

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Forum Wolności Gospodarczej

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej



Fot. Materiały prasowe

ŁOSOŚ PO POLSKU

Mowi jest największym przetwórcą ryb w naszym kraju

eprasa.pl 1dfc842cd2

Chociaż Polacy ryb ciągle jedzą za mało, to w kraju **POWSTAŁY NAM PRAWDZIWE RYBNE IMPERIA**, *a krewetkami z Podlasia zajadano się nawet na królewskich dworach.*



Tekst: **Szymon Krawiec**

Co roku w Polsce przerabia się 240 tys. ton łososia norweskiego o wartości ponad 1,4 mld euro – wynika z danych Polskiego Stowarzyszenia Przetwórców Ryb. Przez ostatnie 35 lat Polska wyrosła na łososiową potęgę, chociaż najczęściej kojarzoną z nami rybą jest przecież karp. Bez obaw. W jego produkcji też jesteśmy potęgą. Odpowiadamy za jedną piątą całej unijnej produkcji.

Bałtyckie mity

Chociaż z roku na rok ryb jemy w kraju więcej, to ciągle bardzo mało. Statystyczne Polak zjada ich 14,5 kg

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Miejsce drugie zajął Milarex

eprasa.pl 1dfc842cd2

w ciągu roku. To trzy razy mniej niż mieszkańcy krajów śródziemnomorskich. Do takiej Portugalii nie ma nawet, co nas porównywać, bo tam spożywa się 57 kg ryb na głowę rocznie.

Chociaż też mamy dostęp do morza, to na ryby z Bałtyku jesteśmy obrażeni. Odławiane tam śledzie, szproty, flądry czy sandacze częściej goszczą na stołach mieszkańców Europy Zachodniej niż u nas. W Polsce króluje za to spotykany nie w Bałtyku, a Morzu Beringa mintaj, którego jemy najwięcej – tak wynika z danych Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej za 2019 r. Świeższe nie są niestety dostępne. W polskich sklepach króluje również mrożona azjatycka tilapia czy panga, która długo udawała cenioną solę.

Zdaniem ekspertów, w Polsce wciąż mocno trzyma się mit, że ryby z Bałtyku są zanieczyszczone chemikaliami. Chociaż przeczą temu wszelkie badania. Marcin Radkowski z Kołobrzeskiej Grupy Producentów Ryb podsumował to w ten sposób: „Naszymi bałtyckimi ry-

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Miejsce czwarte: Lisner

eprasa.pl 1dfc842cd2

bami zajada się pół Europy, tylko nie Polacy. Ludzie nie mają świadomości, jak wiele naszych ryb wyjeżdża do wyedukowanej ekologicznie Europy Północnej i Zachodniej. Tymczasem do Polski trafiają ryby z innych mórz i oceanów”.

Od pieczarek do łososia

Żeby nie popadać w zbędny pesymizm, to przetwórstwo rybne w Polsce trzyma się mocno. I można śmiało powiedzieć, że dzięki tej branży powiększyły się nawet wpływy ekonomiczne Polski na świecie.

Weźmy przykład Jerzego Malka. Kiedyś stałego bywalca naszej Listy 100 najbogatszych Polaków. Kapitał początkowy zbudował w Australii gdzie w latach 80. pracował jako elektryk. Po powrocie do Polski imał się różnych biznesów: usługi elektryczne, pieczarkarnia, firma budowlana. W 1994 r. wszedł w przetwórstwo rybne – produkował konserwy z wątróbek dorszowych. W kolejnym etapie rozwoju jego firma pracowała na zlecenie duńskich przetwórni. Kiedy posiadł know-

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej



Fot. Materiały prasowe

Miejsce piąte: Suempol

eprasa.pl 1dfc842cd2

-how, usamodzielnił się i wykorzystując środki unijne zbudował prawdziwe łososiowe imperium, na które składały się farmy w Szkocji i Norwegii, przetwórnie w Polsce i Niemczech oraz spółki sprzedażowe we Francji, Włoszech i USA.

Jego Morpol zadebiutował na giełdzie w Norwegii. Wśród akcjonariuszy znaleźli się inwestorzy z całego świata m.in. banki UBS, Citi czy JP Morgan. Polska firma zawładnęła jedną dziesiątą całego europejskiego rynku łososia. W 2013 r. firmę postanowił jednak sprzedać. Nabywcą zostali Norwegowie z Marine Harvest. Parę lat temu firma zmieniła nazwę na Mowi i to ona zajmuje pierwsze miejsce w naszym rankingu.

Polskie krewetki na belgijskich stołach

Drugie miejsce przypadło spółce Milarex. To kolejna spółka założona przez Jerzego Malka, a w 2017 r. sprzedana skandynawskiej firmie inwestycyjnej Summa Equity.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Miejsce ósme: Graal

eprasa.pl 1dfc842cd2

Na ostatnie miejsce podium wskoczył polski oddział globalnego giganta, czyli Grupy Espersen, która specjalizuje się w przetwórstwie mrożonych bloków rybnych, filetów czy panierowanych produktów rybnych z ciasta francuskiego. W Koszalinie zajmuje się przetwórstwem dorsza i łupacza.

Dzisiaj największym polskim przetwórcą rybnym pozostaje rodzinna firma Suempol. Ich założyciele, czyli Edward i Urszula Siecińscy, mają historię podobną do tej Jerzego Malka. W 1989 r. otworzyli w Bielsku Podlaskim zakład przetwórstwa krewetek łowionych u wybrzeży Holandii i Belgii. Już wtedy zatrudniali pół tysiąca osób, a krewetki przetworzone w Polsce lądowały też na stołach belgijskiego dworu królewskiego.

Później Siecińscy poszerzyli swoją ofertę o przetwórstwo łososia norweskiego. Złotym strzałem okazało się przejęcie niemieckiego zakładu przetwórczego Norfisk Berlin, co otworzyło firmie dostęp na rynki zachodnie. Później były kolejne przejęcia na rynku niemieckim i francuskim.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Materiały prasowe

Miejsce dziesiąte: Koral

eprasa.pl 1dfc842cd2

Dzisiaj w Suempolu można kupić łososia pod każdą postacią: wędzonego na zimno, na gorąco, marynowanego, świeżego. Poza tym w ofercie są też wyroby z pstrąga i halibuta. Sieciński ryby sprowadzają z Norwegii i Alaski. W naszym rankingu, który powstał na bazie danych finansowych z agencji badawczej Dun&Bradstreet, zajmują piątą lokatę. Kto jeszcze pojawił się w zestawieniu?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Forum Wolności Gospodarczej

eprasa.pl 1dfc842cd2

Forum Wolności Gospodarczej

Najwięksi przetwórcy ryb

	NAZWA FIRMY	PRZYCHODY 2022	ZYSK NETTO 2022	WZROST PRZYCHODÓW 2021/22
1	**MOWI POLAND S. A.**	4 105 860 112	229 080 097	369 217 434
2	**MILAREX SP. Z O. O.**	1 588 686 619	-40 307 784	316 331 223
3	**ESPERSEN POLAND SP. Z O. O.**	1 326 032 000	12 313 000	303 557 000
4	**LISNER POZNAŃ SP. Z O. O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA**	1 240 538 937	18 457 278	262 584 337
5	**SUEMPOL SP. Z O. O.**	1 127 485 648	308 402	31 777 969
6	**MOWI POLAND SALES S. A.**	037 470 817	15 005 153	275 504 170
7	**BG PRODUCTION SP. Z O. O.**	987 789 269	15 979 625	250 103 524
8	**GRAAL S. A.**	978 986 000	9 735 000	240 083 000
9	**PAULA FISH SŁAWOMIR GOJDŹ SPÓŁKA KOMANDYTOWA**	930 413 795	51 878 639	311 417 025
10	**KORAL S. A.**	721 351 939	-26 602 792	106 224 407

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska Dwusetka



Laureaci Polskiej Dwusetki

Fot. Piotr Woźniakiewicz

GALA POLSKIEGO BIZNESU 2024. PRESTIŻOWE NAGRODY WPROST

MECENAS

Bank Polski

PARTNER GŁÓWNY

100 1924 - 2024 BGK POLSKI BANK ROZWOJU

PARTNER

GPW

eprasa.pl 1dfc842cd2

Podczas uroczystej gali **WRĘCZONO STATUETKI DLA ZWYCIĘZCÓW RANKINGÓW POLSKIEJ DWUSETKI,** *czyli 200 największych polskich firm, Gepardów i Ambasadorów polskiego biznesu.*

Tekst: **Witold Ziomek**

W środę 12 czerwca odbyła się uroczysta Gala Polskiego Biznesu Wprost. Podczas wydarzenia wręczano statuetki dla zwycięzców rankingów Polskiej Dwusetki, czyli 200 największych polskich firm, Gepardów i Ambasadorów polskiego biznesu.

– Dzisiejsza gala jest o najsilniejszych spółkach, które mimo zmian rządów, pandemii, wojny, katastrof, przetrwała i wspięła na szczyt. W tym roku mamy też rekord, żeby dostać się na listę, trzeba przekroczyć granicę miliarda złotych przychodów. To duże firmy napędzają gospodarkę, dlatego w interesie nas wszyst-

eprasa.pl 1dfc842cd2

kich jest to, żeby jak najwięcej ich u nas było – powiedział Szymon Krawiec, redaktor zarządzający Wprost, autor rankingu Polska 200.

Kategoria Lider Rankingu Polska 200

Statuetkę za zajęcie pozycji lidera w rankingu Polska 200 otrzymała spółka Orlen S.A. Po serii fuzji i przejęć znalazła się już na orbicie globalnych gigantów. Jest najwyżej notowaną polską firmą w prestiżowym rankingu Fortune 500 Europe, grupującym pół tysiąca największych podmiotów z europejskiego rynku. Od kilku miesięcy pod nowym kierownictwem ma się stać spółką przewidywalną, wiarygodną i transparentną. Ma nadawać ton w zmieniającej się rzeczywistości gospodarczej. Ma stać się liderem napędzającym transformację energetyczną już nie tylko w Polsce, a na całym kontynencie.

– W ciągu najbliższych 30 lat transformacja energetyczna zmieni rynek, dlatego musimy przyspieszyć transformację energetyczną, aby w tym miejscu, w którym spółka jest, mogła pozostać – powiedział Mateusz Witczyński, rzecznik prasowy spółki.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Mateusz Witczyński Rzecznik Prasowy ORLEN (z prawej) oraz Szymon Krawiec, redaktor zarządzający Wprost

eprasa.pl 1dfc842cd2

Kategoria Lider Rankingu Gepardy

Gepardy to zestawienie 50 najdynamiczniej rozwijających się spółek. Mistrzów w pomnażaniu złotówek, przedsiębiorstw, które rok do roku osiągnęły największą dynamikę zysków. Liderem w tym rankingu została spółka Rainbow Tours. W ciągu 12 miesięcy była w stanie powiększyć swoje zyski nie o kilka procent, a ponad ośmiokrotnie. Na wakacje z tą polską firmą pojechało w zeszłym roku 700 tys. klientów. Obroty przekroczyły 3 miliardy złotych. Kilka miesięcy temu firma awansowała do giełdowego indeksu mWIG40, dołączając już do biznesowej ekstraklasy największych przedsiębiorstw w Polsce.

– Będę tę nagrodę trzymał przy sercu, bo takie wyróżnienie to jest przede wszystkim zasługa naszych pracowników. Ten zespół, który dziś mam zaszczyt reprezentować, zawsze działa w 200 proc. – powiedział Tomasz Florczak, dyrektor departamentu sprzedaży Rainbow Tours.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Tomasz Florczak, dyrektor departamentu sprzedaży w Rainbow Tours

eprasa.pl 1dfc842cd2

Kategoria Ambasador Polskiego Biznesu

Nagrodę w tej kategorii otrzymała spółka LPP S.A. To jedna z nielicznych polskich firm globalnych. W ciągu ostatnich 30 lat udało im się zbudować nad Wisłą największą firmę modową w Europie Środkowo-Wschodniej. Ze swoimi produktami są obecni już na 40 zagranicznych rynkach. I jak mało która firma wiedzą, jak dbać o swoich ludzi. Zatrudniają ponad 33 tys. pracowników. Przytłaczająca większość nie pracuje na śmieciówkach czy umowach B2B, a na podstawie umów o pracę. Nie przeprowadzali zwolnień grupowych, ani nie mają takich w planach.

– To bardzo duży zaszczyt dla nas. CIeszy także awans, w ubiegłym roku zajęliśmy 7 miejsce, teraz jesteśmy na szczycie. Bardzo nas cieszy to, że nasz trud w budowaniu stabilnego miejsca pracy został dostrzeżony – powiedziała liderka zespołu HR firmy Katarzyna Kucmida.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Marta Maciejewska, Retail HR Menager LPP, Katarzyna Kucmida, liderka zespołu HR w LPP (pośrodku) oraz Szymon Krawiec, redaktor zarządzający Wprost

eprasa.pl 1dfc842cd2

Najlepszy pracodawca w kategorii Zarządzanie Kapitałem Ludzkim

Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała T-Mobile Polska. Ich misją jest być najlepszym, dostarczać ludziom to, co ich łączy i pozwalać żyć tak, jak tego pragną. Od rozrywki, przez komunikację aż po biznes dla całej rzeszy klientów. Tworzą silną sieć innowacyjnych technologii i usług, dzięki takim rozwiązaniom jak infrastruktura światłowodowa, usługi konwergentne, sieć 5G, serwisy rozrywkowe, rozwiązania chmurowe czy usługi cyberbezpieczeństwa.

– W imieniu całej firmy bardzo dziękuję za tę nagrodę i ogromne wyróżnienie. Za tym stoją nasi pracownicy, ta nagroda jest nagrodą dla wielu osób, które pracują nad tym, aby naszemu zespołowi było dobrze – powiedziała Dorota Kurpianowicz-Legutko, członkini zarządu T-Mobile Polska.

Najlepszy pracodawca w branży Transport

W tej kategorii wyróżniona została spółka PKP Intercity. Realizowane przez naszego laureata inwestycje

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Dorota Kurpianowicz-Legutko, członkini zarządu T-Mobile Polska

eprasa.pl 1dfc842cd2

infrastrukturalne w ramach największego w historii spółki programu są warte 27 mld zł. Inwestycje nie tylko wyniosą spółkę na światowy standard działalności. Są wyrazem troski o środowisko i zachowanie klimatu, ale także wydatnie wpłynął na komfort klientów i – co było najbardziej istotne dla naszego rankingu – komfort pracowników.

– Jest to nagroda, która nie tylko wypełnia nas dumą, ale przede wszystkim jest dla nas ogromnym zobowiązaniem – powiedziała Ewa Boguszewska, dyrektor wykonawcza do spraw pracowniczych i biura zarządzania zasobami ludzkimi.

Najlepszy pracodawca w branży Bankowość

Nagroda w tej kategorii trafiła do Banku Gospodarstwa Krajowego. Oprócz troski o jakość kadry i stabilność zatrudnienia w niezwykły sposób włączyli się w budowę geopolitycznego bezpieczeństwa nas wszystkich – pracodawców i pracowników. Zrealizowali kampanie społeczną na terenie Stantów Zjednoczonych, której celem było zwiększenie wiadomości obywateli USA

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Ewa Boguszewska, dyrektor wykonawcza do spraw pracowniczych i biura zarządzania zasobami ludzkimi PKP Intercity

eprasa.pl 1dfc842cd2

na temat rosyjskiej agresji na Ukrainę. Treści #UnifyUkraine wyświetlono ponad 750 mln razy. Są też sygnatariuszem podpisanej w Londynie deklaracji Ukraine Business Compact 2023, która potwierdza gotowość we wspieraniu odbudowy Ukrainy po zakończeniu wojny.

– Ta nagroda jest dla nas powodem do dumy, bardzo za nią dziękujemy. Jest ona docenieniem naszych codziennych starań – powiedziała Joanna Mościska, dyrektor departamentu zarządzania talentami.

Najlepszy Pracodawca w branży Finanse

Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała firma XTB. To działający od dwóch dekad polski dom maklerski o zasięgu globalnym oferujący dostęp do tysięcy instrumentów finansowych takich jak CFD czyli różnicę kursową na waluty, surowce, indeksy giełdowe czy kryptowaluty, a także akcje i ETF-y notowane na najpopularniejszych giełdach świata.

– To ogromny zaszczyt, dziękuję kapitule za docenienie naszych starań. To wyróżnienie otrzymaliśmy

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Joanna Mościcka, dyrektor departamentu zarządzania talentami, BGK S.A.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Monika Charytonik, HR Manager XTB

eprasa.pl 1dfc842cd2

w historycznym momencie, nasz poziom zatrudnienia globalnego przekroczył 1 tys. Pracowników – powiedziała Monika Charytonik, HR Manager w XTB.

Najlepszy Pracodawca w branży Windykacja

Nagrodę w tej kategorii otrzymała firma Kruk S.A. Ubiegły rok był dla nich wyjątkowy ze względu na rekordowe wyniki finansowe. Jak twierdzą – sukces firmy zawdzięczają zaangażowaniu i determinacji pracowników. W planach zakładają dalszy rozwój. Jednym z założeń strategii jest transformacja cyfrowa, która ma przynieść pracownikom możliwości dalszego rozwoju w zakresie nowych kompetencji przyszłości. Monitorowanie poziomu wynagrodzeń i propracownicze reakcje na wyniki to stały elementem ich polityki wynagradzania.

– Kruk, poza tym, że zarządza wierzytelnościami, edukuje. Ta dzisiejsza nagroda jest dla nas ważnym momentem, bo pokazuje, że kierunek, jaki przyjęliśmy w polityce personalnej jest tym właściwym – powiedziała Jolanta Dąbrowska, dyrektorka HR w Kruk S.A.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jolanta Dąbrowska, dyrektorka HR w KRUK S.A.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Najlepszy Pracodawca w kategorii Franczyza

Nagroda w tej kategorii przypadła Grupie Muszkieterów. Od dnia wybuchu wojny na Ukrainie angażuje się w pomoc naszym wschodnim sąsiadom. I pomimo że inicjatywy pomocowe w ubiegły roku nie były już tak spektakularne jak w 2022 roku, właściciele sklepów Intermarché i Bricomarché nadal oddolnie organizowali i angażowali się w akcje na szczeblu lokalnym.

– Jest mi niezmiernie miło odebrać tę nagrodę, to ogromne wyróżnienie dla naszych pracowników, którzy każdego dnia starają się zapełnić jak najlepszy serwis w naszych sklepach – powiedziała Adriana Kiwak, dyrektorka HR w Grupie Muszkieterów.

Nagrody Specjalne

Nagrodę specjalną za wdrażanie procedur ESG otrzymała Grupa Smithfield Polska, która jako odpowiedzialny producent mięsa i jego przetworów, od lat podejmuje szereg działań w zakresie zrównoważonego rozwoju i jest liderem zmian w tym obszarze. Konse-

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Adriana Kiwak, dyrektor HR w Grupie Muszkieterów (z prawej) oraz Martyna Mroczek-Kowalik, redaktorka zarządzająca obszaru biznes, Wprost.pl

eprasa.pl 1dfc842cd2

kwentnie prowadzi swoją politykę ESG opartą na trzech filarach – Biznes, Otoczenie i Ludzie, angażując się przy tym w realizację Celów Zrównoważonego Rozwoju ONZ. Grupa wdraża innowacyjne rozwiązanie na każdym etapie łańcucha dostaw „od pola do stołu".

– Przede wszystkim na ręce kapituły onkursu i redakcji tygodnika Wprost ogromne podziękowanie. Wdrażanie standardów ESG w sektorze rolno-spożywczym jest niezwykle ważne – powiedział Łukasz Dominiak, dyrektor ds. Public i Government Relations w Smithfield Polska.

Kolejną nagrodę specjalną, w uznaniu zasług w inwestycje w odnawialne źródła energii, otrzymała spółka ONDE S.A. Laureat jest czołowym generalnym wykonawcą inwestycji OZE w Polsce z 30-procentowym udziałem w rynku farm wiatrowych oraz 10 procentowym w rynku farm fotowoltaicznych. Spółka zrealizowała ponad 400 inwestycji OZE w całej Polsce o łącznej mocy przekraczającej 4,3 GW. Od 2021 Spółka jest obecna na głównym parkiecie warszawskiej giełdy. W tym samym roku rozpoczęła również budowę własnego portfela instalacji OZE. Jest pierwszą w Polsce firmą z branży OZE, która uzyskała cer-

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Łukasz Dominiak, dyrektor ds. Public i Government Relations w Smithfield Polska

eprasa.pl 1dfc842cd2

tyfikat EMAS – najwyższe unijne wyróżnienie w zakresie ekologii i najbardziej wiarygodny ze standardów zarządzania środowiskowego w Unii Europejskiej.

– To ogromny zaszczyt odbierać to prestiżowe wyróżnienia. Z tego miejsca podziękuję pracownikom, bo to dzięki wam i codziennej realizacji waszych pasji możemy być liderem w branży – powiedział Paweł Średniawa, prezes zarządu ONDE S.A.

Nagrodę specjalną dla lidera w branży rolniczej otrzymała firma Agro Efekt Sp. z o.o. Spółka jest działającą i dynamicznie rozwijającą się firmą od roku 1995 na polskim rynku. Zarząd firmy koncentruje się na budowaniu silnej stabilnej firmy o czytelnej, znanej marce, zapewniającej satysfakcję klientów oraz rozwój pracowników. Firma obsługuje gospodarstwa rolne na wielu płaszczyznach, w sposób kompleksowy – zapewnia profesjonalną obsługę poprzez dostarczanie nowych technologii, serwisu, doradztwa, skupu płodów rolnych, sprzedaży środków do produkcji rolnej.

– Podobno miarą sukcesu nie jest jego wielkość, ale skala przeciwności, z jaką trzeba się mierzyć. Wiedzą

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Paweł Średniawa, prezes zarządu ONDE (z prawej) oraz Marlena Wronkowska, Dyrektor Projektów Biznesowych PMPG Polskie Media S.A.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Krzysztof Piech dyrektor ds. rozwoju sprzedaży spółki Agro Efekt

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Beata Drzazga

eprasa.pl 1dfc842cd2

państwo jak trudno było branży rolniczej w ostatnich latach. Nam się udało, jesteśmy godni sukcesu i każdy pracownik na ten sukces pracuje – powiedział Krzysztof Piech dyrektor ds. rozwoju sprzedaży spółki.

Ostatnią nagrodę specjalną otrzymała Beata Drzazga, założycielka wielu firm w Polsce i na świecie. Laureatka prestiżowych nagród dla menedżerów, za działania prospołeczne i dbałość o pracowników. Uważa, że w prowadzeniu biznesu najważniejsza jest wizja. To właśnie dzięki takiemu podejściu powstała nie tylko BetaMed S.A. ale także Global Impact, Drzazga Clinic, Dono Da Scheggia, Betanest Electronik, BetaMed International czy wreszcie Betainvest MIAMI. Laureatka Manager Award, Cystal Lady Prize 2023.

– Najważniejsze jest to, jak traktujemy pracowników. 20 lat taemu, kiedy nie było mowy o żadnym ESG, pomyślałam, że chcę wchodzić do miejsca, w którym pracownicy będą uśmiechnięci i empatyczni dla pacjentów – powiedziała, odbierając nagrodę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2

wprost



Raport

ZIELONE INWESTYCJE

PARTNER RAPORTU

Bank Pekao

eprasa.pl 1dfc842cd2



BANK PEKAO I ENEA: DZIAŁANIA NA RZECZ ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Fot. Shutterstock

eprasa.pl 1dfc842cd2

Bank Pekao był organizatorem, dealerem oraz koordynatorem krajowej emisji 3-letnich i 6-letnich obligacji na łączną kwotę 2 mld zł dla Grupy Enea. Współpraca Banku Pekao, który finansuje kluczowe dla Polski projekty energetyczne, i Grupy Enea, jednego z największych producentów energii elektrycznej w Polsce, wpisuje się w realizację strategii banku na lata 2021-2024. **ZAKŁADA ONA UDZIAŁ PEKAO W TRANSFORMACJI ESG POLSKIEJ GOSPODARKI.** *Z kolei strategia Grupy Enea jest oparta na priorytecie transformacji sektora energetycznego i osiągnięcia neutralności klimatycznej.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Obligacje zostały wyemitowane w dwóch seriach, po 1 mld zł każda. Emisja trafiła do instytucjonalnych inwestorów kwalifikowanych na polskim rynku: funduszy i banków.

eprasa.pl 1dfc842cd2

– Była to jedna z większych transakcji sektora energetycznego na lokalnym rynku obligacji w ostatnich pięciu latach i spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem na rynku – powiedział Piotr Wochniak, dyrektor Departamentu Rynków Finansowych Banku Pekao.

> *Transakcja* **CIESZYŁA SIĘ BARDZO DUŻYM ZAINTERESOWANIEM** *nie tylko ze strony sektora funduszy inwestycyjnych (57 proc.), ale także sektora bankowego (27 proc.) oraz sektora emerytalnego (15 proc.).*

Dynamicznie prowadzony proces budowy księgi popytu umożliwił równomierne rozłożenie popytu na obu seriach.

Terminy wykupu uplasowanych obligacji przypadają odpowiednio 21 maja 2027 r. (obligacje 3-letnie) i 21 maja 2030 r. (obligacje 6-letnie). Oferta emisji obligacji została przeprowadzona jako publiczna

eprasa.pl 1dfc842cd2

bezprospektowa, kierowana do inwestorów kwalifikowanych. Obligacje zostaną wprowadzone do alternatywnego systemu obrotu GPW w ramach platformy Catalyst.

Obligacje na rzecz zrównoważonego rozwoju

Wyemitowane obligacje są powiązane ze wskaźnikami zrównoważonego rozwoju, konkretnie ze średniorocznią redukcją emisyjności dwutlenku węgla przypadającą na produkcję energii elektrycznej brutto oraz średniorocznym przyrostem mocy zainstalowanej w odnawialnych źródłach energii (OZE). Enea zobowiązała się w warunkach emisji do osiągania określonych poziomów tych wskaźników.

– Bank Pekao już od kilkunastu lat wspiera działalność Grupy Enea poprzez organizację finansowania na krajowym rynku obligacji. Tym razem wspólnie z Eneą wypracowaliśmy warunki finansowania wpisujące się w założenia zrównoważonego rozwoju – tłumaczył dyrektor w Banku Pekao Piotr Wochniak. – Cieszymy się, że możemy wspierać na-

eprasa.pl 1dfc842cd2

szego partnera w jego ambitnych planach, które przyczynią się do zielonej transformacji polskiej gospodarki.

Zielona transformacja Enei

Na co konkretnie Enea przeznaczy środki pozyskane z emisji obligacji? Środki ze sprzedaży papierów mają posłużyć na refinansowanie zadłużenia z tytułu obligacji serii ENEA0624, a także finansowanie i refinansowanie nakładów inwestycyjnych w obszarze dystrybucji energii elektrycznej i OZE.

– Misją Grupy Enea jest racjonalna i efektywna realizacja transformacji polskiej energetyki – podkreślił Marek Lelątko, wiceprezes Enei ds. finansowych. – Planujemy osiągnąć neutralność właśnie dzięki rozwojowi odnawialnych źródeł energii opartych na nowoczesnych technologiach. Środki pozyskane z emisji obligacji pozwolą nam na realizację założonych przez nas celów, równocześnie stawiając na zrównoważoną transformację budującą wzrost wartości Grupy.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Grupa Enea dostarcza energię do ponad 2,7 mln klientów. **JEST WICELIDEREM POLSKIEGO RYNKU ELEKTROENERGETYCZNEGO W ZAKRESIE PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ.** *Zgodnie z przyjętą strategią rozwoju Grupa Enea do 2043 r. przeznaczy na inwestycje w odnawialne źródła energii 14 mld zł.*

Do 2030 r. moc zainstalowana OZE ma wzrosnąć w Grupie Enea o ok. 1,5 GW, a do 2040 r. jeszcze o 2 GW.

Obecnie Grupa Enea konsekwentnie pracuje nad wieloma projektami o dużym potencjale rozwojowym z zakresu odnawialnych źródeł energii.

Bank Pekao stawia na ESG

Co najmniej 30 mld zł – to finansowanie dla nowych projektów na rzecz zrównoważonego rozwoju, które

eprasa.pl 1dfc842cd2

Bank Pekao założył w swojej Strategii ESG z czerwca 2021 r. Z tej kwoty co najmniej 8 mld zł to nowe finansowanie projektów zrównoważonych, obejmujących projekty zielone i społeczne. Nie mniej niż 22 mld zł, według założeń strategii, Bank Pekao przewidział przeznaczyć na wsparcie emisji obligacji ESG klientów banku. Udział zielonego finansowania – obejmującego takie przedsięwzięcia, jak farmy wiatrowe, instalacje fotowoltaiczne, niskoemisyjny transport czy ekologiczne budownictwo – według założeń strategii miał zwiększyć się na koniec 2024 r. do ponad 4 proc. portfela bilansowego Pekao. Bank wcześniej osiągnął ten cel: już na koniec 2023 r. wskaźnik ten wyniósł 7,2 proc.

Bank Pekao S.A., założony w 1929 r., jest jedną z największych instytucji finansowych w regionie Europy Środkowo-Wschodniej i drugim największym bankiem uniwersalnym w Polsce z 317 mld zł aktywów. Posiadając drugą co do wielkości sieć oddziałów, Bank Pekao obsługuje 6,8 mln klientów. Jako wiodący bank korporacyjny w Polsce, obsługuje co drugą korporację

eprasa.pl 1dfc842cd2

w Polsce. Status banku uniwersalnego opiera się na wiodącej na rynku pozycji w private banking, zarządzaniu aktywami i działalności maklerskiej. Zróżnicowany profil działalności Banku Pekao jest wspierany przez wiodący na rynku bilans i profil ryzyka odzwierciedlony w najniższych kosztach ryzyka, silnych wskaźnikach kapitałowych i odporności na warunki makroekonomiczne (Pekao okazało się najbardziej odpornym bankiem w Europie, zajmując pierwsze miejsce w testach warunków skrajnych, przeprowadzonych przez EBA w 2023 roku wśród 70 banków). Od 1998 r. Bank Pekao jest notowany na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie i uczestniczy w kilku lokalnych (w tym WIG 20 i WIG) oraz międzynarodowych indeksach (w tym MSCI EM, Stoxx Europe 600 i FTSE Developed). Pekao jest jedną z najbardziej dywidendowych spółek giełdowych w Polsce na przestrzeni ostatnich 10 lat, wypłacając łącznie ok. 20 mld zł w ciągu dekady.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2

wprost

Raport/Рапорт

NIEBIESKO-ŻÓŁTY KAPITAŁ
СИНЬО-ЖОВТИЙ КАПІТАЛ



PARTNER/ПАРТНЕР

Meest Post

eprasa.pl 1dfc842cd2



Oddział Meest Post, Warszawa

Fot. Meest Post

MEEST POST: KORZYSTNA DOSTAWA PRZESYŁEK NA TERENIE POLSKI I UE

eprasa.pl 1dfc842cd2

Niebiesko-Żółty Kapitał

Meest Post to **INTERNETOWY SERWIS POCZTOWY OFERUJĄCY USŁUGI KRAJOWEJ I MIĘDZYNARODOWEJ DOSTAWY PRZESYŁEK. SERWIS DZIAŁA JUŻ OD 5 LAT I OBSŁUGUJE KLIENTÓW W PONAD 26 EUROPEJSKICH KRAJACH.** *Marka Meest Post jest realizacją idei grupy firm Meest, polegającej na świadczeniu wysokiej jakości nowoczesnych usług pocztowych dostępnych dla klientów indywidualnych.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Przesyłki można rejestrować na stronie **MEESTPOST.COM**, wskazując m.in. kraj i sposób nadania oraz dostawy paczki.

Meest Post jest zintegrowany z największymi lokalnymi i międzynarodowymi firmami kurierskimi i pocztowymi, takimi jak m.in. GLS, DHL, InPost, Posti, ORLEN Paczka, Poczta Polska, PPL, Bring, Posti Group, Bpost czy Meest Poshta.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Opcja nadania i odbioru przesyłki jest już dostępna w 26 krajach Unii Europejskiej. W Polsce Meest Post korzysta z ponad 50 000 oddziałów i punktów obsługi paczek, dzięki czemu przesyłkę można nadać i odebrać w niemal dowolnym miejscu w kraju.

„Polska jest obecnie kluczowym regionem dla naszej usługi pocztowej. Grupa Meest miesiąc temu otworzyła nowoczesny magazyn w Polsce, w **STRASZĘCINIE POD DĘBICĄ,** o powierzchni 7,6 tys. m^2, co sprawia, że nasza praca w międzynarodowej logistyce jest jeszcze bardziej efektywna. Jest to największy magazyn Meest w UE, który obsługuje przesyłki w usługach Meest Post oraz Meest International. Centrum logistyczne jest wyposażone w nowoczesny sprzęt, w tym linię sortującą o wydajności do 4000 paczek na godzinę oraz system skanowania rentgenowskiego. Otwiera to znaczące korzyści dla naszych klientów. Dzięki wysokiej wydajności i nowoczesnemu sprzętowi czas procesowania przesyłek jest skrócony, co gwarantuje szybką dostawę w całej

eprasa.pl 1dfc842cd2

Niebiesko-Żółty Kapitał



Fot. Meest Post

Dmytro Vergun, kierownik projektu Meest Post i C2C w Europie

eprasa.pl 1dfc842cd2

Europie. Jest to szczególnie ważne dla klientów biznesowych i sklepów internetowych, które dążą do zapewnienia swoim klientom szybkiej i niezawodnej usługi. Technologia skanowania rentgenowskiego zwiększa bezpieczeństwo przesyłek, a klienci mogą być pewni dokładnej kontroli swoich paczek, co minimalizuje ryzyko uszkodzeń lub strat.” – mówi Dmytro Verhun, kierownik projektu Meest Post i C2C w Europie.

Zaletą serwisu jest możliwość wyboru najwygodniejszej oferty, liczba dostępnych krajów, płatność online w różnych walutach oraz konkurencyjne ceny. Ceny za wysyłkę paczki z Polski zaczynają się od 11,90 PLN. Szczegółowe informacje na temat stawek stosowanych w różnych usługach można znaleźć w **CENNIKU.**

Jak można nadać paczkę?

Użytkownicy serwisu mogą wysyłać paczki nie tylko na terenie Polski, ale także do krajów Unii Europejskiej, w zaledwie 3 prostych krokach:

eprasa.pl 1dfc842cd2

Niebiesko-Żółty Kapitał



Fot. Meest Post

meestpost.com

eprasa.pl 1dfc842cd2

Niebiesko-Żółty Kapitał

1. Wypełnienie formularza internetowego z informacjami o przesyłce oraz danymi nadawcy i odbiorcy;
2. Płatność w wygodnej walucie: PLN, EUR, USD lub w walucie kraju nadania;
3. Przekazanie paczki pracownikowi wybranego punktu nadania, automatu paczkowego lub kurierowi.

Czas dostawy wynosi od 1 dnia na terenie Polski i od 4 dni w innych krajach UE. **DLA ZAREJESTROWANYCH UŻYTKOWNIKÓW SERWISU MEESTPOST.COM SĄ PRZEWIDZIANE BONUSY:** *10% zniżki na pierwszą wysyłkę oraz promocyjne ceny i oferty.*

Na stronie dostępna jest usługa śledzenia przesyłek, a wielojęzyczna obsługa klienta jest gotowa do pomocy pod numerem +48 22 113 40 54.

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. Meest Post

Oddział al. Jana Pawła – Meest Post, Warszawa

eprasa.pl 1dfc842cd2

Niebiesko-Żółty Kapitał

Aby dowiedzieć się więcej o usługach Meest Post, odwiedź **STRONĘ INTERNETOWĄ WWW.MEEST-POST.COM** lub **MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE**.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2



Відділення Meest Post, Варшава

MEEST POST: ВИГІДНА ДОСТАВКА ПОСИЛОК В УКРАЇНУ ТА ПО ЄВРОПІ

Джерело: Meest Post

eprasa.pl 1dfc842cd2

Синьо-жовтий капітал

MEEST POST – *це поштовий сервіс, що є частиною міжнародної групи компаній Meest. За більш ніж 5 років роботи на ринку Польщі,* **MEEST POST** *зарекомендував себе як надійний партнер для доставки посилок не лише в межах країни, а й за кордоном. Сьогодні сервіс охоплює понад 26 європейських країн, забезпечуючи швидку і вигідну доставку.*

Автор: **Zofia Szkarłat**

Оформити посилку можливо на сайті **MEESTPOST.COM**, обравши країну призначення, спосіб відправлення та варіант доставки.

Meest Post інтегрований з найбільшими локальними та міжнародними кур’єрсько-поштовими службами – GLS, DHL, InPost,

eprasa.pl 1dfc842cd2

Posti, Orlen Paczka, Poczta Polska, PPL, Bring, Posti Group, Bpost, Meest ПОШТА, Нова Пошта та інші.

Можливість відправити та отримати посилку вже доступна у 26 країнах Європейського Союзу. У Польщі Meest Post забезпечує максимальну зручність завдяки своїй широкій мережі, що включає понад 50 000 відділень та точок відправки й отримання посилок, тому надіслати та отримати свою посилку можливо будь-де по всій країні.

«Польща наразі є ключовим регіоном нашого поштового сервісу. Група Meest місяць тому відкрила новий сучасний склад у Польщі в STRASZĘCINIE POD DĘBICĄ площею 7,6 тис. кв.м, що робить нашу роботу в міжнародній логістиці ще ефективнішою. Він є найбільшим серед складів Meest у ЄС, обслуговуючи сервіси Meest Post та Meest International. Логістичний центр оснащений передовим обладнанням, включаючи

eprasa.pl 1dfc842cd2

Синьо-жовтий капітал



Джерело: Meest Post

Дмитро Вергун - керівник проєкту Meest Post iC2C в Європі

eprasa.pl 1dfc842cd2

сортувальну лінію з продуктивністю до 4000 посилок на годину та рентгенівську систему сканування. Це відкриває значні переваги для наших клієнтів. Завдяки високій продуктивності та сучасному обладнанню, час обробки посилок значно скорочується, що забезпечує швидку доставку по всій Європі. Це особливо важливо для бізнес-клієнтів та інтернет-магазинів, які прагнуть надавати своїм клієнтам швидкий та надійний сервіс. А рентгенівська технологія сканування підвищує безпеку відправлень і клієнти можуть бути впевнені в ретельному контролі своїх посилок, що мінімізує ризики пошкоджень або втрат.” - говорить Дмитро Вергун, керівник проєкту Meest Post і напрямку C2C в Європі.

Однією з головних переваг сервісу є можливість вибору способу доставки, широкий спектр напрямів, онлайн-оплата у різній валюті та вигідні ціни. Вартість відправки посилки з Польщі в Україну стартує від 29 PLN.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Синьо-жовтий капітал



Джерело: Meest Post

meestpost.com

eprasa.pl 1dfc842cd2

Більш детальну інформацію про тарифи для різних напрямків можна знайти у **ПРАЙС-ЛИСТІ**.

ЯК МОЖНА ВІДПРАВИТИ ПОСИЛКУ?

Користувачі сервісу можуть відправляти посилки в Україну, по території Польщі та ЄС всього в 3 простих кроках.

ЩО ПОТРІБНО ЗРОБИТИ?

– Заповнити формуляр з параметрами посилки на сайті, обравши спосіб відправлення та доставка;

– Оплатити у зручній валюті: PLN, EUR, USD або у національній валюті країни відправника;

– Занести посилку до обраного пункту відправлення, поштомату або зачекати на кур’єра.

Терміни доставки становлять від 5 днів в Україну, від 1 дня по Польщі та від 4 по території ЄС. Бонус для зареєстрованих на сайті користувачів - знижка 10% на перше відправлення

eprasa.pl 1dfc842cd2



Джерело: Meest Post

Відділ al. Jana Pawła – Meest Post, Варшава

eprasa.pl 1dfc842cd2

та спеціальн акції. На сайті доступний трекер для відстеження відправлень, а багатомовна служба підтримки готова відповісти на будь-які питання клієнтів за номером +48 22 113 40 54.

Щоб дізнатися більше про послуги та компанію Meest Post, перейдіть за посиланням **НА САЙТ** або **В СОЦІАЛЬНІ МЕРЕЖІ**.

стаття спонсорована

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2



POŻYCZKA?
OTWÓRZ APLIKACJĘ IKO
LUB SKOCZ DO ODDZIAŁU

Bank Polski

- dla tych, którzy nie skorzystali jeszcze z naszej pożyczki ani kredytu gotówkowego
- nawet do 24 rat

RRSO 11,57%

RRSO – Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania dla przykładu reprezentatywnego. Udzielenie i wysokość pożyczki zależą od posiadania zdolności kredytowej. Szczegóły, w tym Taryfa Prowizji i Opłat Bankowych, dostępne są w placówkach banku i na pkobp.pl. Aplikacja IKO jest usługą bankowości elektronicznej.

www.pkobp.pl, infolinia: 800 302 302 brak opłat dla numerów krajowych na terenie kraju; w pozostałych przypadkach opłata zgodna z taryfą operatora, +48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora

eprasa.pl 1dfc842cd2



PKO BANK POLSKI Z NAJLEPSZYMI TECHNOLOGIAMI I INNOWACJAMI

Gala rozdania nagród odbyła się w trakcie Europejskiego Kongresu Finansowego

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 1dfc842cd2

PKO Bank Polski

Dziennik Gazeta Prawna wspólnie z firmą doradczą PwC **PRZYZNAŁY PKO BANKOWI POLSKIEMU GŁÓWNĄ NAGRODĘ W KATEGORII „GWIAZDY TECHNOLOGII I INNOWACJI”. WYRÓŻNIENIE ODEBRAŁ SZYMON MIDERA WICEPREZES BANKU, KIERUJĄCY PRACAMI ZARZĄDU.** *Gala rozdania nagród odbyła się w trakcie Europejskiego Kongresu Finansowego – jednego z najważniejszych spotkań polskiego sektora finansowego.*

Tekst: **Michał Zwoliński,**
Rozwój Grupy Kapitałowej PKO oraz wyniki finansowe

Jako największy bank w Polsce docieramy do 12 mln klientów i chcemy dostarczać im najlepsze, najbardziej innowacyjne rozwiązania, wychodzące poza tradycyjnie rozumiany model obsługi bankowej. Jest to możliwe dzięki doświadczonej i zaangażowanej kadrze banku, która wciąż szuka nowych

eprasa.pl 1dfc842cd2

rozwiązań wpływających na poziom obsługi i doświadczeń klientów. Wyznaczamy nowe kierunki i standardy polskiej bankowości, które wkrótce będą przykładem dla innych nie tylko w Polsce, ale i za granicą – podkreślił Szymon Midera, wiceprezes PKO Banku Polskiego kierujący pracami zarządu.

> *Gala rozdania nagród odbyła się w trakcie Europejskiego Kongresu Finansowego w Sopocie. „Gwiazdy Bankowości 2024”* **TO JUŻ DZIESIĄTA EDYCJA RANKINGU PRZYGOTOWYWANEGO PRZEZ DZIENNIK GAZETĘ PRAWNĄ WSPÓLNIE Z FIRMĄ DORADCZĄ PWC.** *Wyróżnienia są przyznawane w 5 kategoriach.*

PKO Bank Polski, lider w kategorii „Gwiazdy Technologii i Innowacji”, otrzymał od jury najlepsze oceny zgłoszonych innowacyjnych usług bądź rozwiązań, które mają wpływ na funkcjonowanie banku. Jury konkursu – w zwycięskiej dla PKO Banku Polskiego

eprasa.pl 1dfc842cd2

kategorii - brało pod uwagę unikatowość rozwiązań rynkowych, kwantyfikowalne efekty biznesowe zgłoszonych rozwiązań, wpływ na doświadczenie użytkownika końcowego, wykorzystanie rozwiązań oraz kompleksowość wdrożenia. Dodatkowo liczyła się niezależna ocena dokonana przez poszczególnych członków kapituły konkursu.

Technologiczne projekty PKO Banku Polskiego wyróżniały się między innymi ukierunkowaniem na to, by korzystanie z banków uczynić łatwiejszym. Do rankingu bank zgłosił m.in. zorganizowane w 2023 r. Wirtualne Targi Pracy. Było to pierwsze tego typu wydarzenie w Polsce i jedno z pierwszych na świecie. Odwiedziło je ponad 600 uczestników, a proces rekrutacyjny rozpoczęło aż 30 z nich. Liczba uczestników wirtualnego wydarzenia była większa niż zwyczajowa liczba osób, która odwiedza stanowisko w trakcie „tradycyjnych” targów.

Sztandarowym już projektem wyznaczającym nową jakość bankowości są usługi dodatkowe w aplikacji IKO i serwisie iPKO – korzystając z nich można

eprasa.pl 1dfc842cd2

kupić bilety do kina, audiobooki czy też opłacić przejazdy autostradą lub bilety komunikacji miejskiej.

> *Bank stworzył uniwersalną technologię dla dostawców oraz ujednolicony proces zakupu i obsługi dla klientów, co* **UMOŻLIWIA SZYBKIE UDOSTĘPNIANIE NOWYCH USŁUG DODATKOWYCH W BANKOWEJ APLIKACJI MOBILNEJ I SERWISIE INTERNETOWYM.** *Do tej pory żaden bank w Polsce ani w naszym regionie nie wprowadził rozwiązania w takiej formie.*

Inne projekty prowadzone przez bank to m.in. wyszukiwarka semantyczna dla HelpDesku Merytorycznego, z którego korzystają doradcy w oddziałach. Umożliwia przeszukiwanie bazy wiedzy banku, gdy doradca potrzebuje pogłębionej informacji o produktach i usługach, co wpływa na szybszą obsługę klien-

eprasa.pl 1dfc842cd2

tów. Bank został także doceniony za narzędzie do upraszczania tekstów PKO Prosto.Aplikacja oparta o sztuczną inteligencję ocenia tekst pod kątem trudności i podpowiada, co zmienić w tekście, aby spełniał standardy prostego języka.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2



LOTNISKO
CHOPINA
WARSZAWA

Parkowanie
zostaw nam

VALET
PARKING

Polskie Porty Lotnicze



Fot. Materiały prasowe

PARKUJ KOMFORTOWO NA LOTNISKU CHOPINA

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polskie Porty Lotnicze

Znając Twoje podróżnicze rozterki i wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom **LOTNISKO CHOPINA WPROWADZIŁO NOWĄ USŁUGĘ PARKINGOWĄ, DZIĘKI KTÓREJ JUŻ NA POCZĄTKU PODRÓŻY POCZUJESZ SIĘ KOMFORTOWO.** *Valet Parking to doskonałe rozwiązanie dla Ciebie, jeśli cenisz wygodę i oszczędność czasu.*

Tekst: **Konrad Lichoń**

Każdy, kto podróżował, zgodzi się, że spokój i komfort na każdym etapie podróży jest niezwykle istotny. Valet Parking to usługa, dzięki której zaoszczędzisz czas przed swoim lotem. Umożliwia przekazanie samochodu w ręce profesjonalnej obsługi w strefie Kiss&Fly, bezpośrednio przed Terminalem.

Miejsca postojowe Valet Parking zostały oznakowane w najlepszej lokalizacji na poziomie odlotów.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polskie Porty Lotnicze

Po zajęciu miejsca obsługa odbiera od Ciebie samochód dokonując minimum niezbędnych formalności. Jest to również moment, w którym możesz skorzystać z usług dodatkowych. Na życzenie w trakcie Twojej podróży samochód może zostać umyty, zatankowany lub naładowany, a nawet odwieziony we wskazane miejsce na terenie Polski.

Przekazany obsłudze samochód objęty jest gwarancją bezpieczeństwa.

> *Po przylocie* **WYSTARCZY, ŻE ZGŁOSISZ SIĘ DO PUNKTU OBSŁUGI KLIENTA VALET PARKING NA POZIOMIE PRZYLOTÓW.** *Obsługa wskaże samochód czekający już na wyznaczonym miejscu na Parkingu Premium, tuż przy wyjściu z Terminala.*

Aby skorzystać z usługi, należy dokonać rezerwacji on-line na stronie Lotniska Chopina. W przypadku podjęcia decyzji w ostatniej chwili, można skorzystać

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polskie Porty Lotnicze



Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polskie Porty Lotnicze

ze specjalnego numeru telefonu w celu dokonania rezerwacji.

W ramach obowiązującej do końca czerwca promocji, dla pierwszych 2000 klientów Valet Parking, którzy dokonają rezerwacji na minimum 4 dni, przewidziano Vouchery Fast Track uprawniające wszystkich pasażerów do bezpłatnego skorzystania z szybkiego przejścia kontroli bezpieczeństwa. Takie rozwiązanie gwarantuje podwójną oszczędność czasu!

„Dzięki usługom takim jak Valet Parking **LOTNISKO CHOPINA WYZNACZA NOWY STANDARD JAKOŚCI OBSŁUGI PASAŻERÓW W POLSCE.** *Pozostawienie samochodu na parkingu lotniskowym nigdy nie było tak szybkie i łatwe.*

Rezerwacji można dokonać na **STRONIE INTERNETOWEJ LOTNISKA CHOPINA** lub pod numerem telefonu: **780 706 000**

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2

Grupa Veolia



Fot. Materiały prasowe

BIOGAZOWNIE – UKRYTY POTENCJAŁ OZE

Krzysztof Zamasz, wiceprezes zarządu, dyrektor handlowy Grupy Veolia w Polsce

eprasa.pl 1dfc842cd2

Grupa Veolia

Przezwyciężanie problemów związanych z transformacją energetyczną, czyli odchodzenia od energii pozyskiwanej z węgla, wymaga poszukiwania nowych źródeł i sposobów na produkcję energii. **BIOGAZOWNIE ROLNICZE STANOWIĄ ISTOTNY ELEMENT TEJ MOZAIKI, ZAPEWNIAJĄC NIE TYLKO ENERGIĘ, LECZ TAKŻE EFEKTYWNĄ UTYLIZACJĘ ODPADÓW ROLNICZYCH.** *Potencjał produkcji biogazu w Polsce wynosi niemal 13-15 miliardów metrów sześciennych rocznie, co daje 8 mld m3 biometanu. Stanowi to niemal połowę zużycia gazowego paliwa w Polsce.* **O MOŻLIWOŚCIACH PRODUKCJI ENERGII Z BIOGAZU MÓWI KRZYSZTOF ZAMASZ,** *wiceprezes zarządu, dyrektor handlowy Grupy Veolia w Polsce.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Dlaczego Veolia zajmująca się głównie w Polsce ciepłownictwem angażuje się teraz w odzysk energii?

eprasa.pl 1dfc842cd2

Grupa Veolia

W Polsce dotychczas dominującym sektorem aktywności Veolii faktycznie było Ciepłownictwo. Jednak jako grupa działająca na całym świecie prowadzimy działalność w obszarze trzech sektorów: energii, wody i odpadów. Zgodnie ze strategią Grupy Veolia do 2030 r. chcemy odejść od spalania węgla, a do 2050 r. — osiągnąć neutralność klimatyczną.

> *Motywuje nas troska o środowisko, ale też potrzeby klientów, którzy, chcą mieć fakturę za energię pod kontrolą. W związku z tym* **ROZSZERZAMY ZAKRES ŚWIADCZONYCH USŁUG O KOMPLEKSOWĄ OFERTĘ** *wychodzącą naprzeciw potrzebom rynku.*

Strategia Veolii zakłada „zazielenianie” rozwiązań technologicznych, a co za tym idzie aktywność we wszystkich procesach związanych z dekarbonizacją, czystą energią i regeneracją zasobów. Odzysk energii wpisuje się właśnie w ten ostatni proces.- Oferujemy

eprasa.pl 1dfc842cd2

produkty i usługi szyte na miarę zarówno dla biznesu, przemysłu, spółdzielczości, jak i samorządów.

Czyli zielona energia może też pochodzić z odzysku?

Jak najbardziej. Przykładowo, polski potencjał produkcji biogazu wynosi niemal 13-15 miliardów metrów sześciennych rocznie, co stanowi niemal połowę krajowego zużycia gazu.

Jednak biogaz, w porównaniu z innymi odnawialnymi źródłami energii, nie cieszy się chyba u nas dużą popularnością?

Zupełnie niezasłużenie. W Polsce istnieje obecnie zaledwie nieco ponad 160 biogazowni rolniczych. Tymczasem instalacje biogazowe są źródłami wysoce stabilnymi i kontrolowalnymi. Co więcej, biogaz można łatwo magazynować na potrzeby ewentualnej pracy regulacyjnej biogazowni. Te cechy wyróżniają biogaz spośród innych źródeł energii odnawialnej i umożliwiają stosunkowo łatwe połączenie takich instalacji z innymi źródłami energii w celu stabilizacji produkcji. Niewiele jest obecnie na rynku

eprasa.pl 1dfc842cd2

podmiotów, które rozumieją korzyści biznesowe i środowiskowe biogazowni.

Veolia, patrząc na rynek energii długoterminowo, dostrzega w instalacjach produkcji paliwa z materii organicznej bardzo duży potencjał. **OFERUJEMY NA PRZYKŁAD PRODUCENTOM ODKUP ENERGII ELEKTRYCZNEJ W OPARCIU O PRODUKTY RYNKOWE** *oraz kompleksowe wsparcie, a klientom – zakup tej energii z gwarancją pochodzenia, co ma coraz większe znaczenie w kontekście wymogów raportowania ESG.*

Jak taki odzysk wpływa na bezpieczeństwo energetyczne i środowiskowe?

Biogazownie stanowią doskonałe uzupełnienie dla innych źródeł energii odnawialnej, np. instalacji wiatrowych i słonecznych. Kiedy inne OZE generują mniej energii ze względu na warunki pogodowe, biogazow-

eprasa.pl 1dfc842cd2

nie mogą pracować, zapewniając ciągłość dostaw. Produkcja energii w ten sposób staje się biznesem perspektywicznym. Ponadto dla branży rolniczej, która podlega coraz wyższym wymogom ochrony środowiska, zagospodarowanie odpadów uprawnych i hodowlanych może stanowić naturalną drogę rozwoju. Biogazownie są w stanie przetworzyć nawet 70 procent takich odpadów, co znacznie zmniejsza negatywny wpływ upraw czy hodowli na środowisko.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2



Fot. RALF HIRSCHBERGER / AFP/ East News

ALARM DLA POLITYKÓW KRAJOWYCH

Berlin, 9 czerwca 2024 r. – Tino Chrupalla z eurosceptycznej AfD w szampańskim humorze na wieczorze wyborczym swojej partii. W tle plakat z hasłem „Europa, nie dziękuję!”

eprasa.pl 1dfc842cd2

– Wynik sił eurosceptycznych to sygnał alarmowy: słuchajcie jeżeli, czegoś nie zmienimy, zarówno na poziomie unijnym, ale przede wszystkim na poziomie krajowym, to może się okazać, że **POPARCIE DLA EUROSCEPTYKÓW I SKRAJNEJ PRAWICY BĘDZIE ROSŁO** *– mówi* **DR HAB. OLGIERD ANNUSEWICZ**, *politolog.*



Rozmawiała **Marzena Tarkowska**



Olgierd Annusewicz – doktor habilitowany nauk społecznych, adiunkt na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW

eprasa.pl 1dfc842cd2

Po tym, jak ogłoszono cząstkowe wyniki wyborów do PE uwagę komentatorów zwróciło znaczne wzmocnienie partii eurosceptycznych, m.in. we Francji (Zjednoczenie Narodowe) w Niemczech (AfD). Czy są one zaskakująco dobre czy zgodne z oczekiwaniami?

Partie, włóżmy to w cudzysłów, „eurosceptyczne”, od lat zyskują na popularności i w następujących po sobie wyborach uzyskują lepsze wyniki. Składają się na to trzy czynniki. Pierwszy – Unia Europejska zmaga się z kryzysami, takimi jak kryzys migracyjny, który budzi niepokój wśród wyborców, a ten niepokój eurosceptycy potrafią wykorzystać. Nie chodzi tu nawet o wyjście z Unii jako o pomysł, ale o założenie, że gdy UE będzie mogła mniej, to będzie nam lepiej i bezpieczniej, bo nikt nam nie narzuci kwot migrantów. W Polsce ten topos też jest obecny.

Drugi powód – Unia wie, że musi promować się w nowych państwach członkowskich i wydaje się tam dużo środków na projekty infrastrukturalne czy fundusze

eprasa.pl 1dfc842cd2

spójności. W państwach „Starej Unii” przyjęło się myślenie, że jest nam to dane, bo już w niej jesteśmy od dawna. Gdy jedna ze stron przestaje komunikować swoje racje, to narracja eurosceptyków staje się bardziej wyrazista i skuteczna, także dzięki argumentom populistycznym.

> *Trzeci powód to, bez wątpienia, efekt hybrydowych działań w* **SFERZE INFORMACYJNEJ**, *choćby ze strony Rosji.*

Dziś już wiemy, że była ona aktywna w kampanii brexitu czy pierwszej kampanii prezydenckiej Donalda Trumpa. Nie zdziwiłbym się, gdyby również teraz Rosja grała na osłabianie Unii Europejskiej poprzez wzmacnianie grup eurosceptycznych.

Jednak biorąc pod uwagę rozkład mandatów, te siły nie zagrożą Europejskiej Partii Ludowej (EPL) i partiom, które według Ursuli von der Leyen mają zbudować „bastion” przeciwko skrajnościom, z prawej i z lewej strony. Czy mimo to w jakimś stopniu partie

eprasa.pl 1dfc842cd2

eurosceptyczne będą mogły politykę migracyjną kształtować?

Rozdzielmy wpływ formalny i polityczny. Wpływ formalny jest pochodną większości – jeśli jej nie mamy, to nie rządzimy. Ale z drugiej strony wybory do Europarlamentu są wskaźnikiem tego, jak nas oceniają wyborcy. Jeżeli partie składające się na EPL widzą, że w ich krajach przeciwnicy na przykład kwestii migracyjnych uzyskują wysokie poparcie, to powinni wyciągnąć z tego wnioski. Ponieważ rządzą nie dlatego, że są w EPL i w Parlamencie Europejskim, tylko dlatego, że mają większości w swoich własnych krajach. W tym sensie jest to element ostrzegający: słuchajcie jeżeli, czegoś nie zmienimy, zarówno na poziomie unijnym, ale przede wszystkim na poziomie krajowym, to może się okazać, że poparcie dla eurosceptyków czy dla skrajnej prawicy będzie rosło.

Jakie to będzie miało konsekwencje?

Będzie się przekładało na skład Rady Unii Europejskiej (w skład wchodzą ministrowie rządów krajowych – red.) i na realne decyzje przez nią podejmowane. Je-

eprasa.pl 1dfc842cd2

śli politycy mają resztki instynktu samozachowawczego, to powinno wymusić pewne zmiany w politykach tych partii. Zarówno realizowanych w Parlamencie Europejskim, jak i na poziomie rządów krajowych.

Dobry wynik Konfederacji także jest tym sygnałem ostrzegawczym dla partii głównego nurtu?

12 proc. to naprawdę dużo. Natomiast 40 proc. frekwencji to żart, a nie dobra frekwencja, a to oznacza, że w przypadku ostatnich wyborów starły się twarde elektoraty. Wyborów krajowych się nimi nie wygrywa, co świetnie było widać w październiku. Myślę, że grupa osób głosujących na Konfederację w tych i poprzednich wyborach była mniej więcej podobna. Jednak ze względu na inną frekwencję przyniosła ona 12 proc. poparcia, co nieco inaczej przeliczyło się na mandaty w europarlamencie niż w przypadku Sejmu RP. Dlatego wcale nie uważam, żeby Konfederacja odnotowała gigantyczny wzrost poparcia względem października, ale z pewnością pokazała, że ma grupę zdeterminowanych, lojalnych i obowiązkowych sympatyków. Nie można jej lekceważyć.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Jak to dalej będzie wyglądało? Którą frakcję zasili ta partia?

Tego nie wiem, ale nie będzie to miało dużego znaczenia. Tak jak wspomniałem,

> *Konfederacja nie będzie w stanie* **ZBUDOWAĆ WIĘKSZOŚCI** *z partiami o podobnej proweniencji w europarlamencie.*

Wpływ będzie miał charakter pośredni, polityczny. Tym sześciu europosłom, którzy uzyskali mandat, Parlament Europejski zapewni platformę do publicznego zabierania głosu. To, czy ten występ przebije się do mediów krajowych, to druga kwestia. Ma to konsekwencje dla obecności tych osób w sferze publicznej i w dyskursie publicznym. Grzegorz Braun będzie chwytał za gaśnicę gdzieś tam, a nie u nas.

Szef MSZ Radosław Sikorski powiedział, że wątpi w uformowanie się nowego sojuszu nacjonalistów w Europie - dzieli ich m.in. kwestia migracji. Zwrócił uwagę, że premier Włoch Giorgia Meloni ma nadzieję

eprasa.pl 1dfc842cd2

na odciążenie jej kraju przez przyjmowanie migrantów. A np. PiS tego nie chce.

Frakcje w PE można porównać do koalicji w parlamencie krajowym. Dziś w Polsce rząd tworzą trzy różne partie, które się nie zgadzają w różnych kwestiach. Mimo to wiedzą, że muszą ze sobą współpracować w celu budowania swojej wiarygodności i efektywności rządzenia. Wiadomo, że w PE frakcje też się różnią, a interesy różnych państw mają na nie wpływ. Przykład Włoch dokładnie pokazuje linię podziału w sprawie migracji.

Myślę, że do sformowania takiej grupy wystarczy tylko częściowa zgoda co do tego, że Unia nie wygląda tak, jak powinna. Inne kwestie mogą być omówione później. Nawet jeśli formalnie frakcje będą jednym ciałem, współpraca będzie trudna i dotyczy to wszystkich frakcji w europarlamencie. Wprawdzie za sprawowaniem ich mandatu stoi idea bycia posłem Unii Europejskiej, a nie swoich krajów, ale polityka jest brutalna. Traktujemy ich jednak jako naszych reprezentantów. „Co nam załatwicie w Unii?” – takie pytanie pojawia

eprasa.pl 1dfc842cd2

się co i rusz. I nie ma znaczenia, że deputowani mają „załatwiać” sprawy w Unii nie nam Polakom, ale obywatelom Unii Europejskiej.

A czy wygrana Zjednoczenia Narodowego Marine Le Pen we Francji jest już sygnałem ostrzegawczym, jeśli chodzi o wsparcie Ukrainy? Mówi pan o tym, że siły eurosceptyczne jeszcze takiego wpływu nie będą odgrywać, ale czy odwrót od pomocy dla naszego wschodniego sąsiada jest realny?

Myślę, że jeszcze nie, ale tak jak wspomniałem, wzrost poparcia dla eurosceptyków musi zostać zahamowany na etapie parlamentów krajowych, jeśli chcemy ochronić wsparcie dla Ukrainy. Jeżeli 50 posłów danego kraju sprzeciwi się jakiejś inicjatywie w Parlamencie Europejskim, to pozostałych 670 ich przegłosuje. Ale jeśli jakieś państwo, jak np. ostatnio Węgry, postanowi blokować rozwiązania np. na poziomie Rady Unii Europejskiej czy innych instytucji kształtujących fundamentalne decyzje, sytuacja będzie dużo trudniejsza. To sygnał dla polityków krajo-

eprasa.pl 1dfc842cd2

wych. Potrzeba pewnych zmian, by nie dopuścić do dojścia takich ugrupowań do władzy.

Skoro celem ma być „przyhamowanie” eurosceptyków na poziomie krajowym, spodziewa się pan rewizji założeń Zielonego Ładu?

Jest to bardzo prawdopodobne.

> *Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego to* **NOWE OTWARCIE** *– to utarte hasło, ale w tym przypadku faktycznie nim jest.*

Mamy nowy skład PE, za chwilę będziemy mieć nowy skład Komisji Europejskiej i nowych komisarzy. Jest to okazja do przepracowania tego, co nie działało, a zmian można dokonać bez utraty twarzy. Czyli pokazać: zobaczyliśmy, jak nasi wyborcy na to reagują i możemy do tego usiąść. Sprawdziliśmy, co działa, a co nie i zmieniamy to, co robili nasi poprzednicy. Nawet jeśli ci poprzednicy w większości to ci sami politycy, to symbolika nowego otwarcia występuje i warto z niej korzystać.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Problem z Zielonym Ładem jest w dużej mierze komunikacyjny – niewiele osób wie, o co w nim chodzi, a ostatnio do głosu doszli jego krytycy. Wykonali dużo lepszą robotę komunikacyjną, niż jego zwolennicy, którzy przyjęli, że wprowadzamy go i już. Podsumowując, ostatnie wybory są z jednej strony sygnałem ostrzegawczym dla wygranych, a z drugiej dają przestrzeń do rewizji różnych kwestii. Gdy Zielony Ład zostanie zrewidowany albo powstanie jakiś „nowy Zielony Ład”, to z pewnością politycy powinni przemyśleć sposób jego komunikacji.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2



Gen. Waldemar Skrzypczak

Magiczne zgranie bojowe

Przez osiem lat armia się rozwijała. Praktycznie jej rozwinięcie polegało głównie na masowym przepuszczaniu przez szeregi różnych formacji, głównie WOT, rzeszy ochotników, z których dzisiaj w armii zostało maksymalnie do 20-25 proc. Rotacja była i jest bardzo duża. To dramat, bo nie uzyskano

Fot. Adam Jagielak

eprasa.pl 1dfc842cd2

znaczącego poziomu wzrostu zdolności bojowej wojsk. Wszystkich, WOT też.

Kadry, na jakie PiS postawił, nie sprawdziły się poza „szturmem” na ścianki jako tło dla polityków. Wielu doskonałych i sprawdzonych oficerów usunięto z armii jako zbyt merytorycznych i nie ulegających wizjom politycznym Macierewicza i Błaszczaka. A generalnie ich podpowiadaczom w mundurach wojskowych raczej nie legitymujących się doświadczeniem szkoleniowym. Z braku strategii budowy armii zmarnowano ogromny potencjał ludzki i liczony zapewne w miliardy budżet MON, który można było lepiej spożytkować. Propaganda PiS-u poległa w obliczu walki o liczbę żołnierzy, a nie o ich poziom.

Z kolei szkolenie wojsk leżało odłogiem, bo trudno szkolić nieukompletowane do etatu pokojowego pododdziały dodatkowo obarczone nieustanną „wędrówką” żołnierzy pomiędzy jednostkami dla sukcesów propagandowych. I chyba najbardziej w tym dziwi fakt, że elity dowódcze nie uświadomiły politykom czym jest wyszkolenie i zgranie bojowe. Czy to był wynik braku

eprasa.pl 1dfc842cd2

odwagi czy walka o gwiazdki i stanowiska? Historia to oceni.

Dla szkolenia w polskich warunkach istotna jest nauka działań we wschodnioeuropejskim teatrze działań wojennych.

> *A nasza strefa klimatyczna, w odróżnieniu od Iraku czy Afganistanu, charakteryzuje się* **CZTEREMA NIEPRZEWIDYWALNYMI** *często porami roku.*

O czym zdaje się zapomnieli doradcy amerykańscy działający w Ukrainie. Stąd programy szkolenia wojsk, szczególnie operacyjnych powinny obfitować w tematy które nauczą i wydoskonalą zdolności do działania w każdych warunkach w każdej z pór roku typowych dla naszego kraju. Dlatego w tradycji szkoleniowej uczącej rzemiosła wojskowego realizowano między innymi zimowe czy letnie szkoły ognia. Bo przecież warunki prowadzenia działań latem a zimą są diametralnie różne. A okresy jesieni czy wiosny są zawsze

eprasa.pl 1dfc842cd2

trudnymi w działaniu wojsk, ograniczając bardzo ich manewrowość.

Autorzy programów szkolenia wojsk muszą uwzględniać te czynniki, które wkomponowują w treści szkoleniowe dla poszczególnych etapów szkolenia i zgrywania pododdziałów. A zasadniczym czynnikiem determinującym zakres szkolenia jest czas, który w ocenie autorów programów musi być wystarczający dla osiągnięcia wymaganego zgrania bojowego poprzez realizację opisanych szczegółowo treści tematów.

A czym jest to magiczne zgranie bojowe? Dla cywila powiem prostym językiem. To bezawaryjny robot wieloczynnościowy o dużej sprawności funkcjonalnej, gdzie każda część jest idealnie dopasowana. Niezawodna machina która sprawia, że bojowy pododdział działa niezawodnie w każdym rodzaju działań bojowych.

Nurtuje mnie tylko jedno pytanie. Czy politycy PiS zabraniali szkolić pełnowymiarowo żołnierzy i pododdziały, czy raczej wynikało to z braku wiedzy oraz lenistwa dowódców organizujących i odpowiedzialnych

eprasa.pl 1dfc842cd2

za szkolenie. Skłaniałbym się ku drugiemu. A zasłona typu ćwiczenia sojusznicze oraz dni dla VIP na tych ćwiczeniach są tylko przykrywką dla niewyszkolonego wojska. Cykl szkolenia to proces wielomiesięczny. Pokazowe ćwiczenia z udziałem wojsk sojuszniczych są przygotowywane pod określony scenariusz i pokaz dla VIP. Nie ma to nic wspólnego z rzemiosłem pola walki.

> *Pokazy zdominowały szkolenie. A politycy tej* **WYKREOWANEJ PRZEZ WOJSKOWYCH** *iluzji ulegli.*

Zresztą trudno się im dziwić, skoro nigdy nie mieli nic wspólnego z wojskiem.

Ale to jest wyraźny sygnał, że armia nie przygotowuje się do działań zgodnie z wojennym przeznaczeniem. Ten stan pogłębia chaos w modernizacji, w której mnogość programów, czy raczej zagranicznych zakupów awizowanych w mediach, jest porażający, bo nieefektywny wobec narastania zagrożenia artykułowanego przez polityków. Nic w tym nie jest spójnego

eprasa.pl 1dfc842cd2

poza propagandą sukcesu. A urzędnicy wojskowi, odpowiedzialni za strategię modernizacji i realizację głównych programów zbrojeniowych, „okopani” za swoimi biurkami, potrafią oczarować decydentów tak, jak ich nauczyli Macierewicz i Błaszczak. Czyli armia ma być w chaosie. I co ciekawe, to się im udaje.

Mimo szumnie deklarowanych przez nową władzę audytów, których – jeżeli chodzi o modernizację – nikt nie potrafi zrobić od blisko dziewięciu miesięcy. Smutna konstatacja. Armia nie rozwija swoich zdolności bojowych za sprawą nieudolności w kierowaniu procesami, które powinny uzdrowić rytm działania po poprzedniej władzy. I chyba jak zwykle problem tkwi w doborze ludzi. PiS stawiał na uległych bez kompetencji. Na kogo ten rząd postawił w obliczu nadchodzącej wojny? Strach się bać...

© Wszelkie prawa zastrzeżone

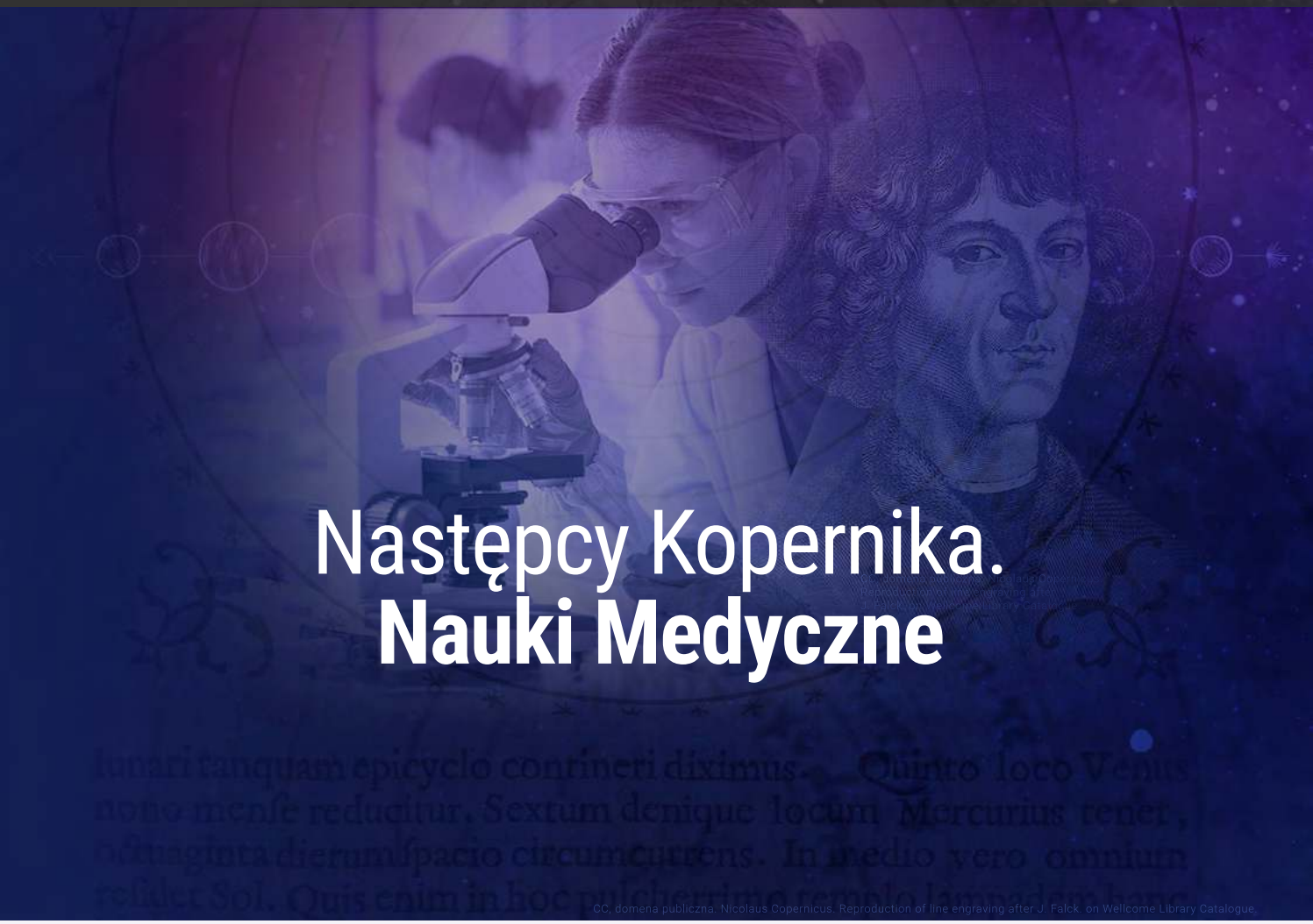
eprasa.pl 1dfc842cd2

wprost

POLECA

POLSKA NAUKA
ŚLADAMI KOPERNIKA

Cykl poświęcony postaci i dziedzictwu Mikołaja Kopernika
w związku ze szczególnym rokiem związanym z dwiema równymi historycznymi rocznicami
– 550-leciem urodzin i 480 rocznicą śmierci.



Następcy Kopernika.
Nauki Medyczne

CC, domena publiczna. Nicolaus Copernicus. Reproduction of line engraving after J. Falck. on Wellcome Library Catalogue.

Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki
w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki

Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika



Fot. IFiPS / Kajetany

PACJENCI W ŚWIECIE DŹWIĘKÓW

Prof. Henryk Skarżyński

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika

Prof. Henryk Skarżyński jest jednym z najwybitniejszych współczesnych polskich lekarzy. **JEGO METODA ZREWOLUCJONIZOWAŁA LECZENIE ZABURZEŃ SŁUCHU. NAM OPOWIADA, JAK OSIĄGNĄŁ SUKCES** *i co jest w tym wszystkim najważniejsze.*



Rozmawiała **Katarzyna Świerczyńska**

Dlaczego postanowił zająć się pan akurat słuchem? Co było u początków tej decyzji?

PROF. HENRYK SKARŻYŃSKI: Wszystko dzięki otwartej na wyzwania rodzinie. Mniej więcej w połowie liceum za przykładem starszej siostry postanowiłem, że pójdę na medycynę, chociaż od pierwszych klas szkoły podstawowej pasjonowała mnie historia, zwłaszcza tragiczne w konsekwencji losy I Rzeczypospolitej. Gdy zdałem egzaminy do war-

eprasa.pl 1dfc842cd2

Prof. dr hab. n. med. dr h.c. multi Henryk Skarżyński

Światowej sławy otochirurg i specjalista z otorynolaryngologii, audiologii, foniatrii i otolaryngologii dziecięcej. Od 1996 r. dyrektor resortowego Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu. Od 1994 r. Specjalista Krajowy ds. Audiologii, a następnie Konsultant Krajowy w dziedzinie Audiologii i Foniatrii, od 2011 r. Konsultant Krajowy w dziedzinie Otorynolaryngologii. Pierwszy w Polsce wszczepił implanty: ślimakowe (1992), na przewodnictwo kostne u dzieci (1997), do pnia mózgu (1998), ucha środkowego (2003). Praktycznie wdrożył w Polsce prawie wszystkie systemy wszczepialne poprawiające słuch. Był także pionierem tych rozwiązań w Europie i świecie. Wśród jego dokonań znajduje się zapoczątkowanie, w 1997 r., pierwszego w świecie programu leczenia częściowej głuchoty i zachowania przedoperacyjnych resztek słuchowych. W 2002 r. zoperował pierwszego w świecie pacjenta dorosłego z klasyczną częściową głuchotą, a w 2004 r. pierwsze w świecie dziecko z takim typem niedosłuchu. Uważana za jego specjalność metoda chirurgiczna, znana jako „metoda Skarżyńskiego”, do której opracował nową elektrodę i procedurę chirurgiczną, została wdrożona w kilkudziesięciu światowych ośrodkach. Za najważniejsze osiągnięcie w działalności naukowej, klinicznej i dydaktycznej uznaje przygotowanie koncepcji, wybudowanie i uruchomienie Światowego Centrum Słuchu.

eprasa.pl 1dfc842cd2

szawskiej Akademii Medycznej i zostałem studentem na wydziale lekarskim, już wiedziałem, że wybiorę specjalizację związaną z czynnościami manualnymi.

Od zawsze lubiłem rysować i majsterkować. Pociągały mnie też zajęcia, dzięki którym mogłem rozwijać wyobraźnię.

Kiedy przyszedł czas decyzji, zdecydowałem, że moją drogą zawodową będzie mikrochirurgia. Codziennie przez pół godziny ćwiczyłem z wyciągniętymi przed siebie rękami nawlekanie nitki przez najmniejsze ucho igielne, jakie udało mi się znaleźć.

Dlaczego akurat takie ćwiczenie?

Mikrochirurg musi mieć idealnie wytrenowaną, pewną i precyzyjną rękę. Musi umieć zawiesić dłoń w odpowiednim momencie, na przykład zatrzymać się w polu operacyjnym nad mikroskopijnym elementem w uchu, kontrolować najmniejszy ruch i jego siłę. Doświadczyłem jak to ogromnie ważne, podczas mojej pierwszej pionierskiej operacji wszczepienia

eprasa.pl 1dfc842cd2

implantu osobie niesłyszącej w 1992 r. Tu nie ma miejsca na brak precyzji i chwile zawahania. Koncentracja mikrochirurga towarzyszy mi zawsze, przy każdej operacji, szczególnie gdy wykonuję operacje pokazowe na oczach setek lub tysięcy osób. W Kajetanach i na 4 kontynentach wykonałem ich ponad 1500, a wszystkich procedur chirurgicznych już ponad 240 tysięcy, więc chyba się sprawdziłem (uśmiech).

Pana metoda operacji słuchu z wykorzystaniem wszczepionych urządzeń uważana jest za jeden z najważniejszych wynalazków ostatniego ćwierćwiecza. Na czym polega ta metoda? Co jest w niej wyjątkowego?

O metodzie tej i „Polskiej Szkole Otochirurgii” mówiliśmy niedawno podczas jednej z debat zakończonego właśnie 2. Kongresu „Nauka dla Społeczeństwa”, który odbywał się w dniach 9-10 czerwca. Zachęcam do obejrzenia transmisji dostępnej na stronie nauka-dla-społeczenstwa.pl.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika

> *W dużym skrócie można powiedzieć, że operacyjne leczenie wrodzonych lub nabytych wad słuchu z wykorzystaniem implantów ślimakowych i odpowiednich elektrod* **WEDŁUG PROCEDURY „6 KROKÓW SKARŻYŃSKIEGO” POZWALAJĄ ZACHOWAĆ NIENARUSZONĄ STRUKTURĘ UCHA WEWNĘTRZNEGO** *oraz istniejące resztki słuchu lub socjalnie wydolny słuch jedynie na niskich częstotliwościach.*

To rzeczywiście był przełom w nauce i medycynie światowej oraz rozszerzenie wskazań i danie szansy nie dziesiątkom tysięcy, lecz dziesiątkom milionów pacjentów.

W Światowym Centrum Słuchu polscy pacjenci mają dostęp do najnowszych technologii jako jedni z pierwszych, a często jako pierwsi w świecie. W 1997 r. najpierw na konferencji w Nowym Jorku, a następnie na wszyst-

eprasa.pl 1dfc842cd2

kich pozostałych kontynentalnych, przedstawiłem przełomową, oryginalną kompleksową koncepcję leczenia zaburzeń słuchu, z całkowitą i częściową głuchotą włącznie. Jej upowszechnienie w świecie m.in. poprzez 80 specjalnych warsztatów pozwoliło utrwalić jako „Polską Szkołę Otochirurgii” w nauce światowej.

Wciąż wyzwaniem pozostaje odtworzenie fizjologicznego słyszenia u osób głuchych, ale jesteśmy już blisko takiej chwili.

Operując według mojej koncepcji, dajemy szanse na rozwój słuchu oraz mowy teraz i nie zamykamy drogi pacjentowi przed nowymi technologiami. Dzięki metodzie sześciu kroków stworzyliśmy rozwiązania, które pozwalają zachować u operowanych pacjentów prawie nienaruszoną strukturę ucha wewnętrznego. Dojście operacyjne jest tam trudniejsze, ale pozwala ocalić to, dzięki czemu po upływie kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu lat pacjent będzie mógł skorzystać z nowych rozwiązań. Wielu twierdziło, że wykonanie takiego dojścia jest możliwe w zaledwie pięciu procentach, w na-

eprasa.pl 1dfc842cd2

szym zespole szacowaliśmy je na 95 proc. To pokazuje, jaka jest skala postępu w tym obszarze otochirurgii.

Pana metoda jest dziś znana na całym świecie.

Cieszy mnie, że opracowana przeze mnie metoda chirurgiczna „6 kroków Skarżyńskiego” w leczeniu częściowej głuchoty, po 25 latach od zoperowania pierwszych w świecie pacjentów, stała się rozpoznawalną marką w nauce i medycynie.

> *Dowodem tego jest pozycja nr 1 w cytowaniu hasła „Partial Deafness”. Jednym z najważniejszych zadań, jakie powinniśmy sobie obecnie stawiać, jest* **REALIZACJA POWSZECHNYCH PROGRAMÓW PROFILAKTYCZNYCH.**

profilaktyka to szansa na wczesne, tańsze i efektywniejsze leczenie oraz zapobieganie wielu problemom związanym ze słuchem. Przedstawiliśmy to w 2011 r. podczas pierwszej polskiej prezydencji w UE. Wtedy z naszej ini-

eprasa.pl 1dfc842cd2

cjatywy zostały w Warszawie przyjęte Europejskie Konsensusy Naukowe. Mobilizowaliśmy europejskie towarzystwa naukowe i w krajach członkowskich. Obecnie jako ambasadorzy wdrażamy te rozwiązania także w innych krajach Europy, Azji, Afryki i Ameryki Południowej.

Zapytam o pacjentów. Czy może pan opowiedzieć jakąś historię, która szczególnie panu zapadła w pamięć?

12 lipca 2002 r. wykonałem pierwszą na świecie operację wszczepienia implantu u pacjentki z klasyczną częściową głuchotą. Katarzyna była wówczas studentką psychologii i znakomicie rozumiała swoje położenie.

Bez jej determinacji ta przełomowa w medycynie światowej operacja nie stałaby się krokiem milowym w nauce i medycynie.

Nowatorstwo tego zabiegu polegało na połączeniu resztek zachowanego, własnego przedoperacyjnego słuchu ze słuchem elektrycznym uzyskanym w wyniku wszczepienia implantu ślimakowego. Przygotowując się do tego wyzwania, opracowałem oryginalną proce-

eprasa.pl 1dfc842cd2

durę chirurgiczną oraz odpowiednio dobrałem elastyczną elektrodę, którą następnie umieściliśmy w precyzyjnie zlokalizowanym miejscu. Pacjentka rozumiała tylko niskie dźwięki, dzięki resztkom własnego słuchu, które podczas operacji zostały zachowane i po wszczepieniu implantu ślimakowego połączone z uzyskanym słuchem elektrycznym. Po zabiegu Katarzyna rozumiała nie kilka czy kilkanaście procent docierających słów, ale blisko sto procent.

> *Odzyskała możliwość swobodnej komunikacji z otoczeniem, możliwość uczenia się kolejnych języków obcych.* **DZIŚ ROZWIJA SWOJĄ KARIERĘ ZAWODOWĄ JAKO OBYWATELKA ŚWIATA** *w Hiszpanii i innych krajach.*

Dlaczego ten zabieg był tak wyjątkowy?

Wówczas taka ingerencja, jak wszczepianie implantu do nie całkowicie głuchego ucha wewnętrznego, była

eprasa.pl 1dfc842cd2

w medycynie i nauce uznawana za niemożliwą do wykonania i uznawana za skrajnie niebezpieczną. Tego, co udało się nam osiągnąć w wyniku operacji, nie potwierdzała również teoria słyszenia, za którą prof. Georg von Békésy w 1961 r. otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny. Przypadek pani Katarzyny to był przełom, który zapisał się w historii nauki i medycyny. Jako pacjentka, ale i przyszły psycholog, miała swój udział rozwoju leczenia uszkodzeń słuchu, nie tylko całkowitych. Dzięki tej operacji, wykonanej z sukcesem, otworzyły się nowe możliwości leczenia nie tysięcy, ale milionów osób z zaburzeniami słuchu.

> *To jeden z największych wkładów polskiej nauki i medycyny w rozwój światowej otochirurgii, a jednocześnie* **POTWIERDZENIE ISTNIENIA, ROLI I ZNACZENIA „POLSKIEJ SZKOŁY OTOLOGII” W ŚWIECIE.**

eprasa.pl 1dfc842cd2

Program leczenia częściowej głuchoty otrzymał liczne nagrody: m.in. „Złoty Skalpel” w jednej pierwszych edycji konkursu organizowanego przez „Puls Medycyny”, Nagrodę Gospodarczą Prezydenta RP w 2012 r., a przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej został uznany w roku 2018, w stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości, za jedno z 34 największych osiągnięć polskiej nauki w ostatnich 100 latach Rzeczypospolitej Polskiej.

Domyślam się, że takich historii pacjentów, które mógłby pan opowiadać, jest dużo więcej.

Kolejną pacjentką, która szczególnie zapadła mi w pamięć, jest Małgosia. Straciła słuch, będąc uczennicą szkoły muzycznej. Operacji wszczepienia implantu ślimakowego została poddana w 1994 r. Odzyskała słuch. Ukończyła szkołę podstawową, liceum ogólnokształcące, studia medyczne i jako lekarz i naukowiec odnosi liczne sukcesy. Jesienią 1994 r. otworzyła Międzynarodową Konferencję Audiologiczną i Implantów Ślimakowych w Popowie pod Warszawą i zagrała prze-

eprasa.pl 1dfc842cd2

pięknie utwory Fryderyka Chopina. Widziałem łzy wzruszenia u słuchających jej gości z Polski i zagranicy. Dziś jest lekarzem, pracownikiem naukowym uniwersytetu medycznego, obroniła doktorat, pomaga ludziom, muzykuje. Wraz z synem brała udział w musicalu „Przerwana cisza” granym na deskach Warszawskiej Opery Kameralnej, do którego napisałem libretto. Jeden z utworów jest poświęcony właśnie jej losom: „Zaczarowany fortepian”.

Małgosia jest dla mnie wielką inspiracją do wykorzystywania muzyki w terapii uszkodzeń słuchu, bo **TO WŁAŚNIE GRA NA FORTEPIANIE BARDZO POMOGŁA JEJ W POOPERACYJNEJ REHABILITACJI.** *Obserwując jej powrót do zdrowia, podjąłem się kolejnego wyzwania, by szerzej zastosować muzykę w terapii.*

eprasa.pl 1dfc842cd2

Także dzięki tej inspiracji zorganizowaliśmy Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Ślimakowe Rytmy”, którego dziesiąta edycja odbędzie się 10-12 lipca tego roku. W ubiegłym roku podczas 9. finału tego festiwalu zagrała utwory Fryderyka Chopina na cztery ręce z laureatem ostatniego Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego – Brucem Liu.

Co pan osobiście uważa za swój największy sukces? Metodę Skarżyńskiego czy może coś innego?

Takich ważnych momentów w moim życiu zawodowym było kilka. Dotyczyły osiągnięć naukowych, klinicznych, dydaktycznych lub organizacyjnych. Ale najistotniejsze, które zmieniły moje myślenie i działanie na dziesięciolecia, były dwa. Pierwszy w wymiarze ogólnokrajowym, kiedy w 1992 r. zoperowałem pierwszego w Polsce pacjenta głuchego, dzięki czemu uruchomiłem program naukowy, kliniczny, nowoczesną edukację oraz tworzenie infrastruktury, zaplecza kadrowego, klinicznego i naukowego leczenia głuchoty.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika

Wymyśliłem i wspólnie z zespołem zbudowaliśmy Światowe Centrum Słuchu, w którym wykonujemy od 20 lat najwięcej operacji poprawiających słuch w świecie. Wówczas przestałem być otolaryngologiem ogólnym.

Drugi przełom miał już zasięg światowy. W 2002 r., kiedy wykonałem pierwszą w świecie operację leczenia częściowej głuchoty z zastosowaniem oryginalnej procedury chirurgicznej, z wykorzystaniem wzorca elektrody i kompleksowej koncepcji leczenia praktycznie wszystkich wrodzonych i nabytych uszkodzeń słuchu. Potem miało miejsce wiele różnych medycznych wydarzeń, m.in. opracowanie i zastosowanie kolejnych pionierskich rozwiązań naukowych, które wykorzystaliśmy w medycynie praktycznej. Były to oryginalne międzynarodowe warsztaty otochirurgiczne, badania przesiewowe pod kątem wczesnego wykrywania wad słuchu na 4 kontynentach, europejskie konsensusy naukowe poświęcone wczesnemu wykrywaniu wad słuchu u noworodków i u dzieci szkolnych,

eprasa.pl 1dfc842cd2

współorganizacja światowej sieci ośrodków doskonałości HARRING i setki innych inicjatyw międzynarodowych.

Robił pan wiele rzeczy, mówię tu o wdrażaniu nowych metod leczenia, jako pierwszy. Jakie to uczucie?

To trudne pytanie. Mam w życiu szczęście, bo zrealizowałem wiele swoich pomysłów i marzeń. Nie wahałem się podejmować najtrudniejszych wyzwań. Nawet takich, które wydawały się niemożliwe do zrealizowania. Wierzę w postęp, który jest impulsem do rozwoju naszego kraju i społeczeństwa. Po prostu każdego z nas.

Największą satysfakcję czerpię z tego, że **UDAŁO MI SIĘ ZROBIĆ COŚ, CO BĘDZIE PROCENTOWAĆ PRZEZ LATA,** *po czym w przyszłości pozostanie znaczący ślad na ziemi.*

eprasa.pl 1dfc842cd2

Z pewnością nie byłbym tym, kim jestem, ani tu, gdzie jestem, gdyby nie moja rodzina, przyjaciele, współpracownicy. Mam szczęście do ludzi. Dane mi było spotkać na swojej drodze wiele wartościowych osób – fantastycznych pacjentów, światowej sławy naukowców, mądrych polityków, kompetentnych urzędników, życzliwych dziennikarzy, dobrych współpracowników. Także wyjątkowo zdolnych i – podobnie jak ja – zafascynowanych nowoczesną medycyną młodych naukowców. Mój sukces to także efekt udzielonego mi przez nich wszystkich wsparcia i zaufania, wiary we mnie i moje pomysły. To wsparcie zawsze dodawało mi sił, pomagało przełamywać trudności, mobilizowało do wytężonej pracy w kilku obszarach – klinicznym, naukowym, dydaktycznym i organizacyjnym.

Kieruję się zasadą, jaką wyznawał Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, Thomas Jefferson: „Jest nieprawdopodobne, ile może zrobić człowiek, jeżeli pracuje systematycznie”.

eprasa.pl 1dfc842cd2

W ostatnim czasie do moich rozlicznych pasji zawodowych dołączyła działalność artystyczna, którą raczej skrywałem od wczesnych lat licealnych. Szczególne miejsce w moim życiu zajmuje nie tylko muzyka, ale także sztuka i poezja. Jestem autorem kilkuset opowiadań i wierszy, kilkudziesięciu scenariuszy filmów dokumentalnych i naukowych, a ostatnio filmu fabularnego oraz libretta musicalu, a także tekstów piosenek poświęconych moim pacjentom.

Jakie jest pana naukowe marzenie?

Moim marzeniem jest całkowicie wszczepialny implant słuchowy, by nikogo nie krępował. Już jestem przygotowany do jego wszczepienia. Mam nadzieję, że spełni się ono w niedalekiej przyszłości. Drugie marzenie to fizjologiczne przywrócenie możliwości słyszenia w wyniku terapii genowej. To jest już w zasięgu ręki (uśmiech).

To jeszcze na koniec, w ramach inspirowania młodych ludzi, proszę powiedzieć, kto może zostać

eprasa.pl 1dfc842cd2

otorynolaryngologiem? Jakie trzeba mieć predyspozycje?

Żeby być dobrym lekarzem, trzeba być dobrym człowiekiem. Dotyczy to także otorynolaryngologów. Trzeba lubić ludzi, być pracowitym i stale się rozwijać.

> *Bycie lekarzem to* **OGROMNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NIE TYLKO ZAWODOWA, ALE PRZEDE WSZYSTKIM ZA DRUGIEGO CZŁOWIEKA.** *Trzeba być cierpliwym i otwartym na trudne kontakty, jakie spotykamy u dzieci i seniorów.*

Otolaryngologia to pełna wyzwań specjalizacja, ale też magiczna – dzięki temu, co już potrafimy, możemy ze świata ciszy zabrać pacjentów do świata dźwięków, dać im szansę na piękne życie, swobodne komunikowanie się z otoczeniem i realny wpływ na rozwój współczesnych społeczeństw świata.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika



Fot. Shutterstock

WALKA O LUDZKIE ŻYCIE - TYM ZAJMUJĄ SIĘ POLSKIE OŚRODKI NAUKOWE

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika

Polska może pochwalić się ośrodkami naukowymi, które **PROWADZĄ ZAAWANSOWANE BADANIA I KSZTAŁCĄ PRZYSZŁYCH LIDERÓW W DZIEDZINIE MEDYCYNY.** *Sprawdziliśmy, czym zajmują się niektóre z największych z nich.*



Tekst: **Marek Sławiński**

Choć zdrowie nie jest na pewno wszystkim, to bez zdrowia wszystko jest niczym” – pisał przed laty Arthur Schopenhauer. Pomimo że od tego czasu minęły niemal dwa stulecia, to niezmiennie trudno się z nim nie zgodzić. Bez wątpienia przez ten czas zmieniła się świadomość na temat profilaktyki zdrowotnej, a technologia zwalczania chorób posunęła się naprzód. Jednak rola medycyny pośród innych dziedzin pozostaje kluczowa.

Współczesna medycyna to dziedzina, która dynamicznie rozwija się dzięki nieustannemu postępowi

eprasa.pl 1dfc842cd2

naukowo-badawczemu. Fundamentalne znaczenie w tym procesie odgrywają ośrodki naukowe, które skupiają się na odkrywaniu nowych metod diagnostyki, terapii oraz prewencji chorób.

> *Polska może pochwalić się wieloma* **WYBITNYMI INSTYTUCJAMI DZIAŁAJĄCYMI NA POLU MEDYCYNY,** *które nie tylko wnoszą istotny wkład w rozwój nauki, ale istotnie wpływają na poprawę jakości życia pacjentów.*

Warszawski Uniwersytet Medyczny, Uniwersytet Jagielloński – Collegium Medicum, Gdański Uniwersytet Medyczny oraz Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu w Kajetanach, czy Centrum Zdrowia Dziecka to tylko niektóre z jednostek, które prowadzą zaawansowane badania i kształcą przyszłych liderów w dziedzinie medycyny. Ich działalność badawcza oraz innowacyjne podejście do nauczania

eprasa.pl 1dfc842cd2

przyczyniają się do rozwoju medycyny oraz dają możliwość wprowadzenia nowoczesnych rozwiązań mających bezpośredni wpływ na poprawę zdrowia publicznego.

Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Najstarsza z jednostek tej kategorii – Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie – niezmiennie odgrywa kluczową rolę w rozwoju nauk medycznych. Jej działalność naukowa obejmuje szeroki zakres badań w różnych dziedzinach medycyny i nauk biomedycznych. W obszarze kardiologii badacze koncentrują się na nowych metodach diagnostyki i leczenia chorób sercowo-naczyniowych, z kolei w onkologii rozwijają innowacyjne terapie przeciwnowotworowe oraz badają genetykę nowotworów. Ważnym polem badań tej jednostki jest neurologia z naciskiem na choroby neurodegeneracyjne, takie jak choroba Alzheimera i Parkinsona.

eprasa.pl 1dfc842cd2

> *Collegium Medicum prowadzi również* **INTENSYWNE BADANIA W DZIEDZINIE BIOCHEMII, BIOLOGII MOLEKULARNEJ I GENETYKI,** *dążąc do zrozumienia mechanizmów molekularnych chorób i rozwijania nowych biomarkerów diagnostycznych.*

W polu immunologii naukowcy badają układ odpornościowy i jego rolę w chorobach autoimmunologicznych, starając się opracować nowe terapie immunologiczne.

Ważnym aspektem działalności naukowej CM UJ jest także medycyna społeczna i zdrowie publiczne, gdzie prowadzone są badania nad epidemiologią chorób oraz promowaniem zdrowia. Dzięki współpracy międzynarodowej i uczestnictwu w europejskich projektach badawczych, Collegium Medicum aktywnie przyczynia się do globalnego postępu w medycynie.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika

Warszawski Uniwersytet Medyczny

Warszawski Uniwersytet Medyczny (WUM) jest jedną z najważniejszych instytucji akademickich w Polsce, specjalizującą się w naukach medycznych i biomedycznych. Uczelnia może poszczycić się obecnie prowadzeniem 315 projektów badawczo-naukowych i dydaktycznych o wartości ponad 660 mln zł. Działalność naukowa WUM obejmuje szeroki zakres badań w dziedzinach takich jak medycyna kliniczna, biotechnologia, farmacja, zdrowie publiczne oraz inżynieria biomedyczna.

Działalność jednostki odbywa się na wielu polach. Warto wśród nich wymienić projekty w neurochirurgii (nowoczesne metody operacji kręgosłupa i podstawy czaszki, w tym techniki endoskopowe oraz neuronawigację i neuromonitoring w operacjach mózgu), transplantologii (poprawa technik przeszczepiania narządów oraz opracowywania nowych metod zapobiegania odrzutom przeszczepów), onkologii (zaawansowane badania nad nowotworami, koncentrujące się na opracowywaniu nowych metod diagnostyki i terapii celo-

eprasa.pl 1dfc842cd2

wanych, a także immunoterapii, które mają na celu zwiększenie skuteczności leczenia nowotworów), kardiologii i kardiochirurgii (leczenia chorób serca, w tym minimalnie inwazyjnych procedur kardiochirurgicznych oraz zaawansowanych metod diagnostyki i terapii chorób układu krążenia), genetyki i biotechnologii (badania nad genomem ludzkim i jego wpływem na rozwój chorób).

> *WUM współpracuje z wieloma renomowanymi ośrodkami naukowymi na świecie, co* **UMOŻLIWIA WYMIANĘ WIEDZY I DOŚWIADCZEŃ** *oraz udział w międzynarodowych konsorcjach badawczych.*

Uniwersytet aktywnie angażuje się w transfer technologii i współprace z przemysłem, co przyczynia się do wdrażania innowacyjnych rozwiązań medycznych i farmaceutycznych.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Instytut Matki i Dziecka w Warszawie

Instytut Matki i Dziecka (IMiD) w Warszawie realizuje szereg projektów koncentrujących się na zagadnieniach medycyny matczyno-płodowej z zaawansowaną technologicznie diagnostyką genetyczną pre- i postnatalną, neonatologii i pediatrii, szczególnie w obszarze rzadkich wrodzonych wad metabolizmu i mukowiscydozy oraz neurologii. Ważną dziedziną działań IMID jest zdrowie publiczne dzieci i młodzieży. Dzięki osiągnięciom badawczym Instytutu i współpracy z innymi jednostkami medycznymi możliwe jest praktyczne wykorzystanie dokonań w diagnostyce chorób, profilaktyce i ich leczeniu, uwzględniając najnowsze osiągnięcia naukowo-badawcze w tym zakresie.

W 2023 roku w Instytucie Matki i Dziecka realizowano cztery projekty Narodowego Centrum Nauki, dwa międzynarodowe projekty Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, jeden projekt UE (akcja COST), dwa projekty zlecone przez Ministerstwo Zdrowia oraz jeden projekt finansowany przez Helmsley Charitable

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika

Trust. W ubiegłym roku pracownicy IMiD opublikowali 108 artykułów

Badania kliniczne prowadzone przez instytut pozwalają ocenić skuteczność oraz bezpieczeństwo nowych substancji leczniczych. W efekcie badania kliniczne są fundamentem współczesnej medycyny, warunkiem dostępu pacjentów do nowoczesnych terapii, a także znacznie poszerzają wiedzę zawodową lekarzy.

Badania kliniczne zwłaszcza niekomercyjne są też projektem naukowym, których wyniki naukowe mogą mieć wkład w rozwój istniejącego stanu wiedzy, a także **MOGĄ ZAOWOCOWAĆ REZULTATAMI, KTÓRE BĘDĄ MIAŁY PRAKTYCZNE ZASTOSOWANIE.** *Obecnie na IMiD prowadzone są cztery projekty finansowane z Agencji Badań Medycznych.*

eprasa.pl 1dfc842cd2

Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

Do wiodących ośrodków medycznych w Polsce należy też bez wątpienia Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Jednym z obszarów, w których prowadzone są tam badania, jest onkologia. Zaliczają się do niego przedkliniczne badania terapii skojarzonej nowotworów (immunoterapia i chemioterapia), badania nad mutacjami genów związanych z nowotworami dziedzicznymi, wykorzystanie biodegradowalnych bionanomateriałów opartych na jedwabiu pajęczym jako nośników leków onkologicznych, jak również opracowaniu trójwymiarowego modelu raka piersi do celów badawczych.

Jednostka specjalizuje się także w kardiologii i chorobach układu krążenia, a także mikrobiologii medycznej (monitorowaniu czynników etiologicznych infekcji i chorób zakaźnych, analizie rozwoju oporności na leki wśród klinicznych szczepów bakteryjnych, badaniach nad rolą mikroorganizmów w patomechanizmach

eprasa.pl 1dfc842cd2

chorób oraz nad aktywnością przeciwdrobnoustrojową substancji pochodzenia naturalnego).

Gdański Uniwersytet Medyczny

Gdański Uniwersytet Medyczny jest jednym z czołowych ośrodków naukowych w Polsce. Uczelnia prowadzi szeroką działalność naukową w wielu dziedzinach medycyny, obejmującą m.in. onkologię (badania nad nowymi metodami diagnostyki i leczenia nowotworów, a także nad czynnikami ryzyka i profilaktyką), kardiologię i medycynę sercowo-naczyniową (badania nad chorobami serca i naczyń krwionośnych, m.in. nad nadciśnieniem tętniczym, miażdżycą, niewydolnością serca i zawałem serca), biochemię, genetykę i biologię molekularną (badania nad podstawami molekularnymi chorób, m.in. nad chorobami metabolicznymi, chorobami genetycznymi i chorobami zakaźnymi).

Niemniej ważne pozostają neurologia, psychiatria, pediatria, ginekologia i położnictwo, chirurgia, transplantologia i farmacja. Działa tam także Katedra i Za-

eprasa.pl 1dfc842cd2

kład Medycyny Sądowej, która zajmuje się szerokim zakresem badań i ekspertyz, w tym sekcjami zwłok, badaniami histopatologicznymi, oraz analizami genetycznymi na potrzeby wymiaru sprawiedliwości. Pracownia Genetyki Sądowej pod kierownictwem prof. Ryszarda Pawłowskiego prowadzi badania nad identyfikacją śladów biologicznych oraz analizami DNA.

Na uwagę zasługuje też działalność Katedry i Klinika Pediatrii, Gastroenterologii, Hepatologii i Żywienia Dzieci prowadzącej badania nad chorobami układu pokarmowego u dzieci, w tym nad nowymi metodami diagnostyki i leczenia schorzeń gastroenterologicznych i hepatologicznych. Projekty te są prowadzone pod kierownictwem dr hab. Agnieszki Szlagatys-Sidorkiewicz.

Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu w Kajetanach

Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu (IFPS) w Kajetanach jest wiodącym w Polsce i Europie ośrodkiem ba-

eprasa.pl 1dfc842cd2

dawczym i klinicznym zajmującym się problemami słuchu, głosu, mowy i równowagi. Instytut prowadzi szeroką działalność naukową związaną m.in. z otorynolaryngologią, audiologią, foniatrią, genetyką, rehabilitacją, inżynierią biomedyczną, biocybernetyką, akustyką i telemedycyną.

Jednostka realizuje szereg programów naukowo – badawczych obejmujących epidemiologię oraz badania przesiewowe słuchu i mowy, elektrofizjologię narządu słuchu, zaburzenia słuchu uwarunkowane genetycznie, zaburzenia głosu i mowy, zawroty głowy i zaburzenia równowagi.

> *Główne kierunki badań naukowych w IFPS to etiologia i patomechanizmy zaburzeń słuchu, do których należą* **BADANIA NAD PRZYCZYNAMI I MECHANIZMAMI POWSTAWANIA NIEDOSŁUCHU,** *szumów usznych i innych zaburzeń słuchu.*

eprasa.pl 1dfc842cd2

Pracownicy instytutu wprowadzają także nowe metody diagnostyki i terapii zaburzeń słuchu, prowadzą badania nad implantami ślimakowymi i ich zastosowaniem w leczeniu niedosłuchu.

IFPS jest również ważnym ośrodkiem kształcenia przyszłych audiologów, foniatrów, otolaryngologów i innych specjalistów. Instytut oferuje szeroki zakres kursów i szkoleń podyplomowych, a także studia doktoranckie.

Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie

Centrum Zdrowia Dziecka (CZD) w Warszawie jest jednym z największych i najbardziej renomowanych szpitali dziecięcych w Polsce. Główne kierunki badań naukowych tej jednostki to choroby nowotworowe u dzieci (leczenie białaczki, guzów litych i nowotworów ośrodkowego układu nerwowego), chorób hematologicznych (anemia, małopłytkowość i zaburzenia krzepnięcia krwi), choroby endokrynologiczne (cukrzyca, choroby tarczycy i choroby nad-

eprasa.pl 1dfc842cd2

nerczy), choroby immunologiczne (alergie, niedobory odporności i choroby autoimmunologiczne), choroby neurologiczne (padaczka, mózgowe porażenie dziecięce i autyzm), choroby metaboliczne (mukowiscydoza, fenyloketonuria i choroby metaboliczne kości), chirurgia dziecięca (leczenie wad wrodzonych, urazów).

Instytut realizuje badania w dziedzinie genetyki, koncentrując się na diagnostyce i terapii chorób rzadkich. Opracowano tu zaawansowane metody diagnostyczne, takie jak sekwencjonowanie genów, które pozwalają na identyfikację rzadkich mutacji genetycznych. Prowadzone przez pracowników CZD badania w dziedzinie neonatologii obejmują rozwój nowych metod leczenia wcześniaków i noworodków z poważnymi schorzeniami. Instytut pracuje nad nowymi technologiami wspomagania oddychania oraz nad leczeniem infekcji u noworodków.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika

CZD jest również ważnym **OŚRODKIEM KSZTAŁCENIA PRZYSZŁYCH PEDIATRÓW, CHIRURGÓW DZIECIĘCYCH I INNYCH SPECJALISTÓW.** *Instytut oferuje szeroki zakres kursów i szkoleń podyplomowych, a także studia doktoranckie.*

Narodowy Instytut Kardiologii w Warszawie

Narodowy Instytut Kardiologii w Warszawie prowadzi zaawansowane badania naukowe w dziedzinie chorób układu krążenia, koncentrując się na wielu kluczowych obszarach. Badania obejmują wykrywanie mutacji i ocenę polimorfizmów genetycznych. W zakresie choroby wieńcowej badacze skupiają się na ranliwej blaszce miażdżycowej, przeszczepach autologicznych komórek szpiku oraz wpływie szczepień przeciwko grypie na zapobieganie incydentom wieńcowym.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika

W dziedzinie diagnostyki nieinwazyjnej serca prowadzone są badania nad nowoczesnymi technologiami echokardiograficznymi i tomografią komputerową oraz oceną przydatności metody dopplerowskiej. Badania elektrofizjologiczne koncentrują się na mechanizmach migotania przedsionków, metodach diagnostyki i terapii zaburzeń rytmu serca oraz optymalnych metodach stymulacji resynchronizującej. W zakresie wad serca, Instytut bada leczenie interwencyjne, znaczenie biomarkerów oraz diagnostykę infekcyjnego zapalenia wsierdzia.

Niewydolność serca jest badana pod kątem poprawy opieki, leczenia sztucznymi komorami serca, zastosowania metody Menicanti oraz znaczenia biomarkerów. Badania nad nadciśnieniem tętniczym obejmują diagnostykę wtórnego nadciśnienia, oceny kliniczne zmian ciśnienia krwi oraz związki między zaburzeniami snu a nadciśnieniem.

Instytut prowadzi także badania nad leczeniem wad zastawkowych, minimalnie inwazyjnymi metodami le-

eprasa.pl 1dfc842cd2

czenia choroby wieńcowej, operacjami hybrydowymi chorób aorty, oksygenacją mózgową i jakością życia po operacjach.

Centrum Onkologii - Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie

Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie jest wiodącą placówką naukowo-badawczą w dziedzinie onkologii w Polsce. Jego działalność naukowa obejmuje szeroki zakres badań dotyczących nowotworów, z naciskiem na rozwój nowych metod diagnostyki, terapii i profilaktyki. Badania molekularne koncentrują się na identyfikacji biomarkerów nowotworowych, badaniach genetycznych oraz analizie mechanizmów powstawania i progresji nowotworów. W ramach badań klinicznych Instytut prowadzi zaawansowane próby kliniczne, testując nowe leki i terapie przeciwnowotworowe, w tym terapie celowane, immunoterapie oraz terapie personalizowane.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Polska nauka śladami Kopernika

Ważnym aspektem działalności Instytutu są badania nad epidemiologią nowotworów, które obejmują analizę częstości występowania różnych typów nowotworów, identyfikację czynników ryzyka oraz opracowywanie strategii prewencyjnych.

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

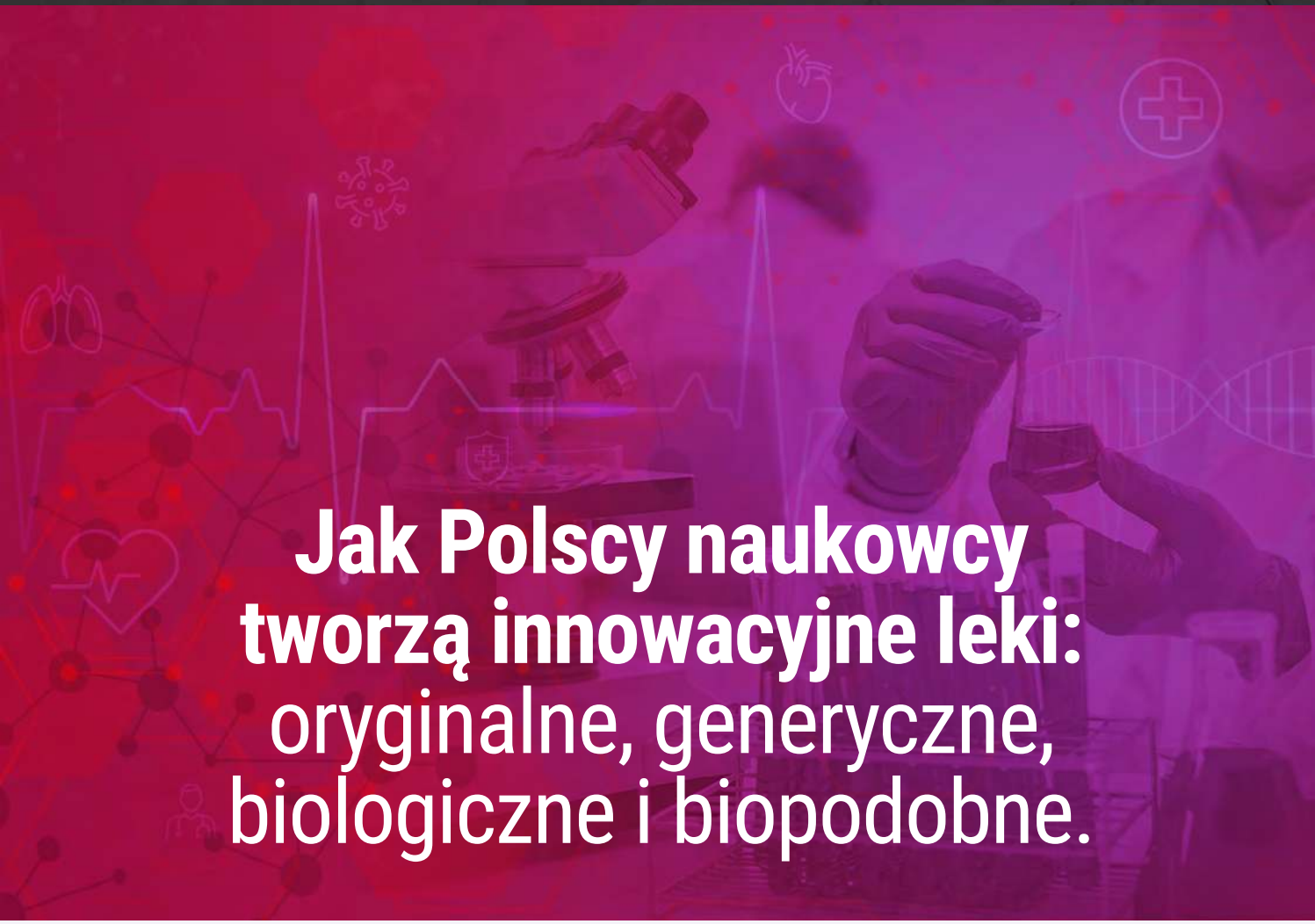
eprasa.pl 1dfc842cd2

wprost

POLECA

POLSKA NAUKA
DLA ROZWOJU MEDYCYNY I ZDROWIA POLAKÓW

Popularnonaukowy projekt popularyzujący i promujący
osiągnięcia naukowe polskiej medycyny i pracę naukowców.



Jak Polscy naukowcy tworzą innowacyjne leki: oryginalne, generyczne, biologiczne i biopodobne.

Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki
w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki

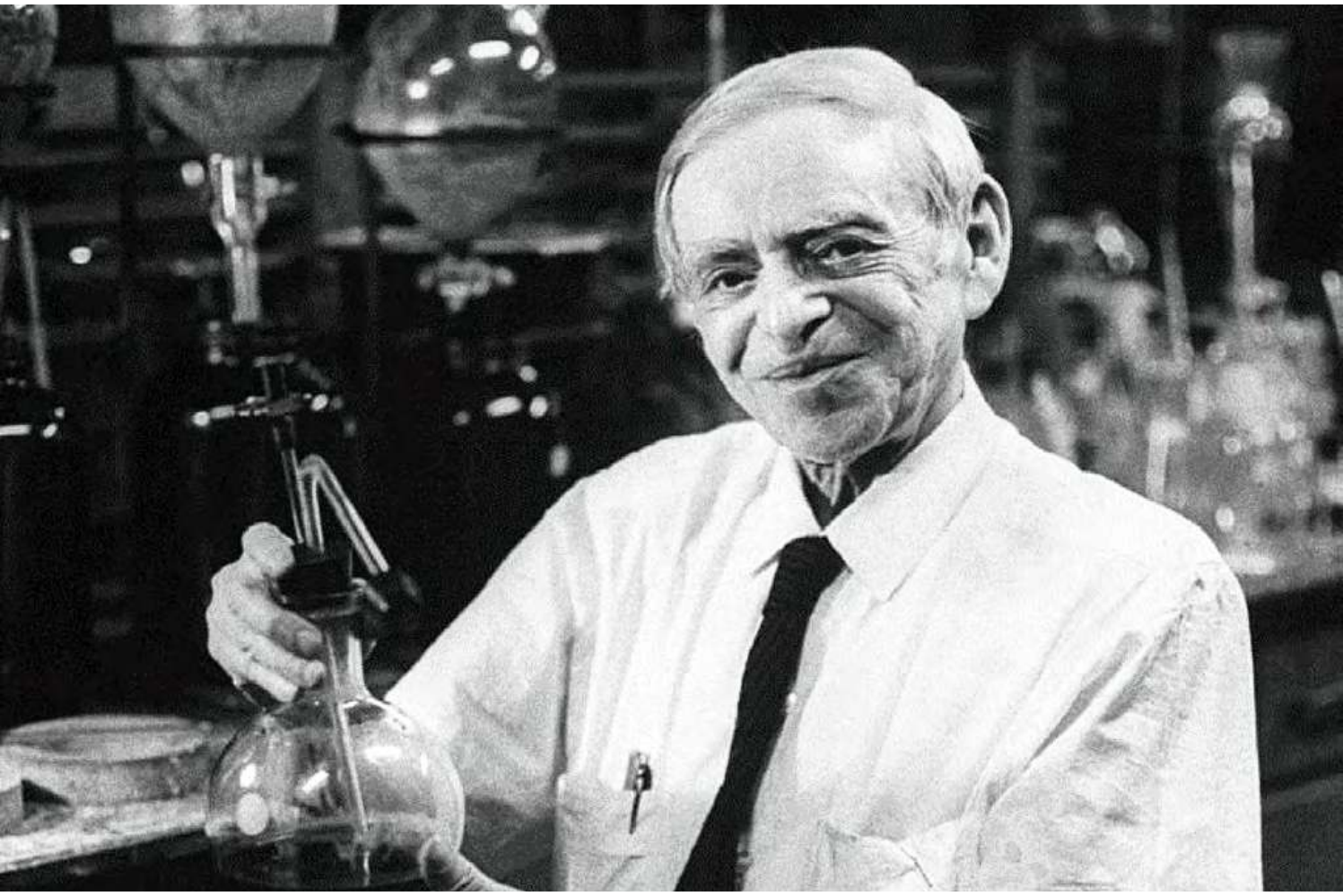
Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki

eprasa.pl 1dfc842cd2

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSKIE LEKI



JAKO PIERWSI OPRACOWALI LEK RATUJĄCY ŻYCIE

Fot. Facebook

Kazimierz Funk (1884-1967), polski biochemik

eprasa.pl 1dfc842cd2

Nauka dla rozwoju medycyny

Funk za własne pieniądze kupował nowoczesny sprzęt do laboratorium, jeździł do podwarszawskich rzeźni i skupował trzustki, z których produkowano insulinę. Spasowicz opracował własną metodę przedłużania czasu działania insuliny: **DZIĘKI ZAANGAŻOWANIU POLSKICH NAUKOWCÓW BYLIŚMY PRZED WOJNĄ NIE TYLKO JEDNYM Z PIERWSZYCH KRAJÓW PRODUKUJĄCYCH LEK RATUJĄCY ŻYCIE CHORYCH NA CUKRZYCĘ,** *ale też jednym z największych jej eksporterów.*



Tekst: **Anna Rogala**

Cukrzyca – przed erą insulinoterapii – była chorobą nieuleczalną i śmiertelną. Na początku lat 20. XX wieku odsetek pacjentów chorych na cukrzycę w państwach uprzemysłowionych wynosił od 0,5 do 2 procent populacji. Niewiele wiedziano

eprasa.pl 1dfc842cd2

o tej chorobie, ani jaka jest jej etiologia, ani jak ją leczyć. Terapia polegała głównie na drakońskiej diecie, które doprowadzała do skrajnego wycieńczenia organizmu. Wynalezienie leku na chorobę, która pustoszy organizm i powoduje tak poważne konsekwencje, jak retinopatia cukrzycowa czy nefropatia, było jednym z największych wyzwań dla naukowców na całym świecie.

Banting, Best, Macleod - odkrycie na miarę Nobla

Przełom w historii medycyny nastąpił w listopadzie 1921 roku. Dr Frederick Banting (1891-1941), chirurg oraz student medycyny Charles Best (1899-1978), którzy pracowali w laboratorium kierowanym przez Jamesa Richarda Macleod'a (1876-1935) na Uniwersytecie w Toronto w Kanadzie, odkryli insulinę. Na początku 1922 roku po raz pierwszy podano ten lek choremu na cukrzycę 14-letniemu Leonardowi Thomsonowi. Chłopcu w stanie śpiączki, wywołanej ketozą cukrzycową, insulina uratowała życie. To wydarzenie wywołało wielkie poruszenie

eprasa.pl 1dfc842cd2

w medycznym świecie. Amerykańscy lekarze początkowo sceptycznie nastawieni do wynalazku, zmienili zdanie, gdy nowatorska terapia pomogła 14-letniej Elizabeth Hughes, córce sekretarza stanu USA, chorej na cukrzycę typu 1. Szwedzka Akademia Nauk postanowiła docenić niezwykłe odkrycie i już rok później przyznano Nagrodę Nobla Bantingowi i Macleod'owi. Komitet pominął jednak wkład pracy młodego Besta, ale dr Frederick Banting w uznaniu zasług asystenta, podzielił się z nim nagrodą pieniężną.

Nowym lekiem, na który czekali pacjenci, szybko zainteresował się amerykański przemysł farmaceutyczny i **W 1923 ROKU POJAWIŁY SIĘ PIERWSZE INSULINY NA RYNKU.** *Wkrótce lek zaczęto produkować również w Europie: w Danii, Anglii, Holandii. W styczniu 1924 roku do tych krajów dołączyła Polska.*

eprasa.pl 1dfc842cd2

Nauka dla rozwoju medycyny

Inicjatywa Kazimierza Funka - produkcja insuliny w Polsce

Państwowy Zakład Higieny (PZH), który powstał w 1918 roku (jako Centralny Zakład Epidemiologiczny), miał za zadanie m.in. kształtować zdrowie publiczne, zapobiegać chorobom przewlekłym. Ludwik Rajchman (1881-1965), bakteriolog i działacz społeczny, pierwszy dyrektor PZH, zaproponował stanowisko kierownika Zakładu Biochemii światowej sławy polskiemu biochemikowi, odkrywcy witaminy B1 i twórcy terminu „witamina” Kazimierzowi Funkowi (1884-1967). Fundacja Rockefellera zgodziła się pokrywać pensję i naukowiec w 1923 roku podpisał kontrakt na cztery lata.

Funk prowadził prace badawcze nad witaminami z grupy B, zajmował się biochemią białek, hormonów, enzymów trawiennych. Zdawał sobie sprawę, że zapotrzebowanie na insulinę było duże, a sprowadzanie jej z zagranicy kosztowne, dlatego postanowił zająć się wytwarzaniem tego leku. W 1924 roku, na podstawie opublikowanych prac dr. Bantinga i Besta, dotyczących me-

eprasa.pl 1dfc842cd2

tody pozyskania insuliny, rozpoczęto produkcję. Lek był podawany pacjentom w jednej z klinik szpitala w Warszawie. Niestety pierwsze insuliny nie były dobrze oczyszczone i szybko ulegały dezaktywacji. Kazimierz Funk prowadził więc badania nad poprawą jej jakości. Jego zaangażowanie w produkcję insuliny było tak duże, że nie tylko za własne pieniądze kupił nowoczesny sprzęt do laboratorium, ale też jeździł do podwarszawskich rzeźni i skupował wieprzowe i wołowe trzustki.

> *Wyniki swoich badań, m.in. dotyczących wpływu insuliny na gospodarkę fosforanową,* **PUBLIKOWAŁ W MIĘDZYNARODOWYCH CZASOPISMACH NAUKOWYCH.** *Jako jeden z pierwszych naukowców interesował się doustnym stosowaniem insuliny.*

W 1924 roku w Państwowym Zakładzie Higieny wyprodukowano 315 000 j.m. insuliny, dwa lata później

eprasa.pl 1dfc842cd2

produkowano już prawie 1 mln jednostek insuliny, a w 1929 roku aż 1 390 000 j.m.

Tomasz Spasowicz – produkcja insuliny na skalę światową

W 1926 roku Kazimierz Funk, rozczarowany, że został pominięty w wyborach na kierownika Katedry Biochemii na Uniwersytecie Warszawskim, ponadto kończył mu się kontakt, zdecydował się wyjechać z Polski. Ludwik Rajchman potrzebował jego następcy w Państwowym Zakładzie Higieny, aby kontynuować produkcję insuliny. Wybrał doskonale wykształconego chemika, Tomasza Spasowicza (1890-1970) z lubelskiego oddziału PZH, który prowadził tam badania nad otrzymywaniem insuliny w skali laboratoryjnej. Spasowicz, dzięki stypendium Fundacji Rockefellera, jesienią 1927 roku odbył zagraniczne szkolenia w Zakładzie Fizjologii Uniwersytetu w Toronto, w laboratoriach uniwersyteckich w Waszyngtonie, Bostonie, Londynie. Tam miał możliwość zapoznania się z metodami otrzymy-

eprasa.pl 1dfc842cd2

wania insuliny oraz jej kontroli farmakologicznej. Rok później wrócił do Polski i rozpoczął pracę w Dziale Surowic i Szczepionek w PZH w Warszawie. W utworzonym przez siebie Oddziale Organopreparatów rozpoczął zmodyfikowaną metodę produkcji insuliny z trzustek bydlęcych. Okazało się, że otrzymane przez niego preparaty insulinowe były tak dobrej jakości, że nie traciły aktywności podczas przechowywania.

Leczenie insuliną nie było jednak takie łatwe: poprawa czystości preparatów skróciła czas ich działania, pacjenci musieli wykonywać zastrzyki nawet 2-3 razy dziennie. Do wydłużenia czasu działania wykorzystano odkrycie duńskiego lekarza Hansa Christiana Hagedorna (1888-1971), który do insuliny dodał protaminę, czyli biało otrzymywane z nasienia łososi lub pstrągów. Wyniki innych badań wykazały, że dłuższy czas działania insuliny można było uzyskać za pomocą dodania małych ilości cynku. W ten sposób w 1935 roku uzyskano insulinę cynkowo-protaminową o przedłużonym czasie działania.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Nauka dla rozwoju medycyny

> *Tomasz Spasowicz opracował swoją metodę produkcji takiej insuliny,* **WYKORZYSTUJĄC PROTAMINĘ Z TZW. MLECZKA RYB ŁOSOSIOWATYCH, PSTRĄGÓW I TROCI.** *W 1938 roku uruchomił produkcję insuliny o przedłużonym działaniu hipoglikemicznym.*

Wkrótce Polska stała się czwartym krajem w Europie, po Wielkiej Brytanii, Danii i Niemczech, produkującym insulinę. Produkcja cały czas się zwiększała: w 1934 roku produkowano 8 846 800 j.m., a w 1938 roku – 25 220 250 j.m. Od 1935 roku nadwyżki insuliny eksportowano, najpierw do Czechosłowacji, a następnie do Estonii i Jugosławii. W 1938 roku ponad 30 proc. polskiej insuliny sprzedawano za granicę.

Wybuch II wojny światowej w 1939 roku nie zastopował produkcji insuliny w Warszawie. Nazistowskie Niemcy bardzo potrzebowały tego leku, dlatego PZH zajmował się jego wytwarzaniem aż do końca wojny.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Nauka dla rozwoju medycyny

Według prof. Józefa W. Grotta (1894-1973), specjalisty w zakresie cukrzycy, Spasowicz zapisał się w kartach historii medycyny jako uznany naukowiec, który nie tylko „dał krajowi pierwszy preparat insuliny o przedłużonym działaniu w postaci insuliny cynkowo-protaminowej”, ale też zadbał o „dostateczny zapas insuliny na okres wojny oraz bezpośrednio na najbliższy okres powojenny”. Tomasz Spasowicz pracował nad wytwarzaniem insuliny aż do 1966 roku.

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSKIE LEKI



PROF. FICHNA: ODKRYWAMY LEKI W PRZYRODZIE

Fot. Wprost.pl

Prof. Jakub Fichna w rozmowie z red. Krzysztofem Michalskim opowiada o tym, jak jego zespół szuka nowych substancji terapeutycznych, m.in. dla pacjentów z chorobami zapalnymi jelit.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Nauka dla rozwoju medycyny

Przyroda to **NIEOGRANICZONE ŹRÓDŁO CZĄSTECZEK, KTÓRE MOŻNA WYKORZYSTAĆ JAKO LEKI, A DZIĘKI CHEMII MOŻEMY ZWIĘKSZYĆ ICH POTENCJAŁ – MÓWI PROF. JAKUB FICHNA,** *kierownik Katedry Biochemii i Chemii na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. Jego zespół prowadzi badania m.in. nad terapiami pochodzenia naturalnego, które można będzie wykorzystać w leczeniu chorób zapalnych jelit, a także hamowania procesów starzenia się.*

Tekst: **Redakcja**

Prof. Jakub Fichna jest kierownikiem Zakładu Biochemii oraz kierownikiem Katedry Biochemii i Chemii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. W 2016 roku został laureatem prestiżowej nagrody Rising Star Award przyznawanej przez Europejską Unię Gastroenterologii (United European

eprasa.pl 1dfc842cd2

Gastroenterology, UEG). Jego badania koncentrują się przede wszystkim nad odkrywaniem i potencjalizacją substancji naturalnych, które można wykorzystać w poprawie stanu zdrowia i leczeniu osób z chorobami jelit oraz mogące przyczynić się do zatrzymania procesów starzenia komórek.

– Przede wszystkim skupiamy się nad substancjami terapeutycznymi pochodzenia naturalnego; wiele z nich było znanych i wykorzystywanych już wcześniej przez ludzkość, my badamy ich właściwości, sprawdzamy, które z tych substancji faktycznie działają.

> *Przyroda to nieograniczone źródło cząsteczek. Chcemy korzystać ze źródeł naturalnych, zarówno pochodzenia roślinnego, jak zwierzęcego, ale też* **CZĘSTO STARAMY SIĘ „POPRAWIĆ” WŁAŚCIWOŚCI CZĄSTECZEK, WŁĄCZYĆ JE W BARDZIEJ SKOMPLIKOWANE STRUKTURY** *– mówi prof. Fichna.*

eprasa.pl 1dfc842cd2

Nauka dla rozwoju medycyny

Pomoc dla pacjentów z chorobami jelit

Nieswoiste choroby zapalne jelit, jak choroba Leśniowskiego-Crohna czy wrzodziejące zapalenie jelita grubego, są coraz większym problemem, zwłaszcza w krajach cywilizowanych. – Badaliśmy wiele substancji pochodzenia roślinnego, m.in. wyciągi z ziaren kawy, wiesiołka, które dzięki dużej zawartości flawonoidów mają właściwości przeciwzapalne. Testujemy wiele nowych preparatów, myślę, że będziemy mieć wiele ciekawych odkryć – zaznacza prof. Fichna.

Jednym z takich naturalnych źródeł flawonoidów może być np. srebrna łuska kawy. – Przez wiele lat była ona uznawana jako odpad powstający przy przerobie ziaren kawy; odkryliśmy, że ma ona silne działanie przeciwzapalne. Prawdopodobnie będzie można stworzyć suplement, a być może nawet podawać razem z żywnością. Może mieć to działanie wspomagające w przypadku osób z nieswoistymi chorobami zapalnymi jelit. Mamy już patent – podkreśla prof. Fichna.

eprasa.pl 1dfc842cd2

> *Jego zespół prowadzi również* **BADANIA NAD SUBSTANCJAMI POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO,** *które mogą pomóc pacjentom: to np. preparaty pochodzące z siary (pierwszych frakcji kobiecego mleka).*

Innym obszarem badań są badania nad dietą, która może być pomocna (lub może szkodzić) osobom z zapaleniami jelit.

– Jedno z pierwszych badań ankietowych, które przeprowadzaliśmy wśród pacjentów z nieswoistymi chorobami zapalnymi jelit dotyczyło tego, jakie produkty chętnie spożywają, a jakich unikają. Okazało się, że jednym z najczęściej unikanych produktów było mleko, ale co ciekawe kawa z mlekiem była jednym z najczęściej spożywanych napojów. Wynika z tego, że pacjenci muszą siebie obserwować; u niektórych osób faktycznie mleko może powodować nasilenie objawów, ale z drugiej strony nie można z niego pochopnie rezygno-

eprasa.pl 1dfc842cd2

wać, gdyż zawiera ono substancje o działaniu przeciwzapalnym, np. laktoferynę – podkreśla prof. Fichna.

Zahamować procesy starzenia

Niektóre substancje pochodzenia naturalnego mogą hamować stan zapalny towarzyszący procesom starzenia się. – Prowadzimy badania w celu opracowania produktów żywieniowych, tzw. nutraceutyków, które mogłyby hamować ten proces, pomóc w osiągnięciu tzw. zdrowego starzenia. Chodzi o produkty z dużą zawartością antyoksydantów, współpracujemy z kilkoma firmami, by tego typu produkty mogły znaleźć się na rynku.

> **BĘDZIEMY ROZWIJAĆ SUBSTANCJE POCHODZENIA ROŚLINNEGO,** *we współpracy z chemikami będziemy starali się modyfikować te cząsteczki – zaznacza prof. Fichna.*

eprasa.pl 1dfc842cd2

Nauka dla rozwoju medycyny

Jakie substancje mogą być pomocne w zatrzymaniu procesów starzenia się, jakie cząsteczki mogą pomóc w chorobach jelit i łagodzeniu bólu – posłuchaj całej rozmowy red. Krzysztofa Michalskiego z prof. Jakubem Fichną.

ZOBACZ WIDEO

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2



SŁYSZĘ „SEN O WARSZAWIE” I MAM CIARKI

Fot. Instagram

epr asa.pl/1dfc642cd2

– Matę kocham. Mata czy Young Leosia budzą mój zachwyt i podziw. **SKOJARZENIA W ICH TEKSTACH SĄ NIESAMOWITE. KIEDYŚ AUTOROM NIE PRZYSZŁYBY ONE DO GŁOWY,** *stawiano na poetyckość. Teksty były o jeziorach, o mgłach nad nimi, a teraz? –* **ZAUWAŻA MARYLA RODOWICZ.**



Rozmawiał **Wiktor Krajewski**

Wypuściła pani nową wersję piosenki „Sing, sing, z Mrozem. Będzie kontynuacja tego projektu z innymi piosenkami?

To jest pomysł na całą płytę, a Mrozu poszedł na pierwszy ogień. Podoba mi się bardzo to, co tworzy. Że jest bezkompromisowy, konsekwentny w tym, co robi. Byłam niedawno na jego koncercie w Teatrze Roma i ludzie zafascynowani stali przez dwie godziny. Stali, śpiewali, podskakiwali. Oczywiście ja też stałam.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Mój problem z przygotowaniem programu koncertowego polega na klęsce urodzaju, mam tak bogaty repertuar, że często nie wiem, co wybrać. Mam tyle piosenek, że zawsze głowię się, jak ułożyć program, żeby wszyscy byli zadowoleni. Od trzech lat gram koncerty akustyczne, są to bardziej kameralne wersje utworów. Często decyduję się na numery, których ludzie jeszcze nie mieli okazji poznać. A potem widzę, że wzruszają się, płaczą, cieszą. Wielkie emocje. Nie zawsze te piosenki nadają się do grania na koncertach plenerowych, to inne klimaty.

Z jednej strony dziś dominuje elektronika, proste teksty. A z drugiej np. Mata czy Young Leosia budzą

Maryla Rodowicz

– piosenkarka, gitarzystka, okazjonalnie aktorka. W młodości lekkoatletka. Karierę piosenkarską rozpoczęła w latach 60., dziś ma repertuarze ok. dwa tys. piosenek. W tym roku ma się ukazać jej nowa płyta „Niech żyje bal”, na której śpiewa swoje utwory w duetach.

eprasa.pl 1dfc842cd2

mój zachwyt i podziw. Zwłaszcza Matę kocham. Skojarzenia w ich tekstach są niesamowite. Kiedyś autorom nie przyszłyby one do głowy, stawiano na poetyckość. Teksty były o jeziorach, o mgłach nad nimi, a teraz? Teraz wszystko jest inne, inna jest rzeczywistość, jest internet, wszystko się dzieje szybciej.

Chociaż

> *moja publiczność śpiewa razem ze mną na koncertach chóralnie, ale to są wylansowane hity, które* **ZNA KAŻDE DZIECKO**, *że powiem nieskromnie.*

Miałam szczęście, że te utwory zostały wypromowane w latach 70. i 80. Polskie Radio było szczęśliwe, kiedy artyści przynosili swoje piosenki. Artyści przynosili, a radio grało. Dzięki temu publiczność dowiadywała się o naszym istnieniu.

Niesamowite dla mnie jest to, że duży procent mojej widowni stanowią osoby od dwunastego roku życia. I wszyscy znają słowa piosenek! Są sytuacje, że dany

eprasa.pl 1dfc842cd2

utwór przeżywa nagle renesans. Tak jest z piosenką „Rozmowa przez ocean”. Wyglądało to tak, że Andrzej Sikorowski nagrywał piosenkę u siebie w Krakowie, jechał na dworzec, dawał kasetę konduktorowi, ja już czekałam na dworcu i w te pędy jechałam do domu, żeby sobie odtworzyć na magnetofonie kasetowym.

Są piosenki, które niezmiennie wywołują szał, „Wielka woda”, „Rozmowa przez ocean”, „Ale to już było”, „Bal”, „Sekretarka”, „Małgośka”. Przy „Łatwopalnych” cała widownia świeci telefonami, pięknie to wygląda. Często muszę bardzo postarać się, żeby osiągnąć wysokie C w utworach takich jak: „Woda” czy „Małgośka”. To niezwykle wymagające utwory muzycznie. Obie kompozycje napisała Kasia Gertner.

Nie irytuje pani, że ludzie chcą non stop tych samych piosenek?

Czerpię przyjemność ze śpiewania tych samych utworów, mimo że czasem zmuszona jestem wypruć sobie prawie żyły. Nie jest to dla mnie problem, że śpiewam „Małgośkę” po raz milionowy. Ludzie ją kochają, więc ja też ją kocham. Mam lepiej niż aktorzy

eprasa.pl 1dfc842cd2

teatralni, bo mogę zmieniać repertuar, zmieniać interpretację.

Film dokumentalny z panią...

To bardzo dobry film. Ludzie oglądają i się wzruszają. Przed projekcją filmu TVP zaprosiło mnie do siebie do salki kinowej, żebym zobaczyła finalny efekt. Po mojej lewej stronie zasiadła kobieta, której nie znałam. Światło zgasło, projekcja rozpoczęła się... Dokument jest dość długi. Wzruszyłam się, poleciały łzy. Film się skończył, zapalili światło, a ja widzę, że ta pani obok zalała się łzami.

> *Mój młodszy syn Jędrek wyznał mi, że oglądał ten film w towarzystwie swoich znajomych i* **WSZYSCY RONILI ŁZY**.

Jest to dla mnie dowód, że ten obraz przedstawia wiele uniwersalnych prawd i sytuacji, które dotykają ludzi. Dowód na to, że wszyscy jesteśmy tacy sami, mamy te same problemy, te same emocje.

Czyli?

eprasa.pl 1dfc842cd2

W trakcie nagrywania pojawiały się we mnie obawy, czy twórcy filmu dadzą radę pokazać moje życie we właściwy sposób, czy tego nie popsują. Spotkałam się wprawdzie z zarzutami, że za mało było o mojej karierze, że mogłoby być więcej muzyki, mojej kariery, sytuacji festiwalowych... Ale przecież tytuł filmu „Tak kochałam” już od samego początku sugeruje, o czym będzie obraz.

Pani to enigma.

Wydaje mi się, że klepię wszystko jak na spowiedzi.

To proszę wyklepać, czy jest pani patriotką?

Wystarczy, że słyszę hymn w trakcie rozgrywek sportowych i bardzo się wzruszam. Lecą łzy. Jestem ogromną fanką Igi Świątek. Napawa mnie dumą, że na naszej arenie sportowej jest grupa świetnych młodych sportowców, którzy zasługują na podziw i szacunek. Uwielbiam na przykład chodzić na stadion Legii. Kiedy słyszę, jak 30 tysięcy kibiców śpiewa „Sen o Warszawie” Czesława Niemena, mam ciarki. Próbuję śpiewać razem z nimi, ale w połowie odpadam ze wzruszenia. Piękne chwile.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Wrócę na moment do Eurowizji. Nie jest to dla pani paradoksem, że konkurs muzyczny wyzwala w ludziach tyle negatywnych emocji?

Nie jest to dla mnie ani śmieszne, ani groteskowe dlatego, że Eurowizja wyzwala we mnie emocje i zawsze z zapartym tchem obserwuję, kto będzie reprezentować dany kraj i z jakim utworem wystąpi. Uważnie śledziłam losy Luny. Bardzo podobał mi się numer Steczkowskiej, który był dobrze skonstruowany. Problemem w trakcie jej występu, moim zdaniem, była choreografia. Te pajacyki, ręce w górze, nogi w górze. Wyglądało to jak przedszkolna gimnastyka. Super, że kondycyjnie daje radę. Luny kompozycja była zgrabna, ale niestety banalna. Natomiast ona wygląda ciekawie, wręcz kosmicznie. Jej androgeniczność może spowodować, że ludzie zwrócą na nią uwagę, ale nie wiem, czy pomoże to jej muzyce.

W czasie konkursu nie przechodzisz dalej - stajesz się wrogiem publicznym numer jeden.

Bo dajesz ciała, gdy reprezentujesz nasz kraj. Widzowie oczekują, że nasz reprezentant wejdzie do finału.

eprasa.pl 1dfc842cd2

Z roku na rok Eurowizja ma wyższy poziom, a propozycje muzyczne również są coraz ciekawsze. To już nie jest tak tandetne, jak było niegdyś. To samo dotyczy programu „Taniec z gwiazdami”.

Oglądała pani ten format?

> *Bardzo* **LUBIĘ TAKIE FORMATY**. *Jest orkiestra na żywo, świetne kostiumy. Do tego taniec, który jest najpiękniejszą formą ruchu.*

Kostiumy w programie są naprawdę rasowe. Podziwiam uczestników, że w tydzień potrafią opanować często trudną choreografię...

A Ralph Kamiński?

Jest świetny. Te jego stylizacje, te przebrania! Dobrze się to ogląda i słucha. Michał Szpak, który bez poczucia obciachu chodzi w damskich ciuchach i pełnym make-upie. Takie też były lata 70., 80. Makijaże, przebieranie się. Na świecie uznane to było za artystyczną normę, a w Polsce dalej budzi to zdziwienie

eprasa.pl 1dfc842cd2

i jest szokiem, że mężczyzna może tak być wystylizowany.

Jakieś wakacyjne plany już pani ma?

Posiedzę w ogrodzie, może przyjadą moje dzieci, a jak nie przyjadą, nie będzie problemu, bo ja lubię być sama. Samotność nigdy nie stanowiła dla mnie problemu. Kiedy byłam dzieckiem, dostawaliśmy od wujka w Chicago paczki. To były takie duże worki jutowe. Nie mogliśmy ich otwierać do chwili, kiedy mama wróci z pracy. A w tych paczkach same piękne ubrania. Pewnie kupione w tanich sklepach, ale uwielbiałam je, bo miały guziki. Moja babcia je odpruwała. A ja siadałam za biurkiem i rozgrywałam bitwy guzikami. Wypukłe guziki, to były konie, na nich jeźdźcy. Temat wojny do dzisiaj jest fascynujący.

Jestem pierwszym pokoleniem powojennym, na podwórkach zawsze bawiliśmy się w wojnę, karabiny z patyków i te klimaty. Pamiętam pierwszą podróż pociągiem i morze ruin we Wrocławiu. Pierwsza rzecz, o której czytam rano w internecie to wojna w Ukrainie. To jest tak blisko nas. Wojna często mi się śni. Kiedyś mia-

eprasa.pl 1dfc842cd2

łam sen, że budowałam stos atomowy z paluszków słonych i startowałam w kosmos. Opowiadałam moje sny Agnieszce Osieckiej. Ona uwielbiała słuchać opowieści o moich snach, a później siadała i pisała o nich teksty. Genialne te teksty były! Są, bo one, mimo że jej już nie ma z nami, dalej żyją.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 1dfc842cd2

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Piotr Barejka, Marcin Makowski, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Agnieszka Niesłuchowska, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz,*

STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik)*

Anna Abratańska

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 1dfc842cd2